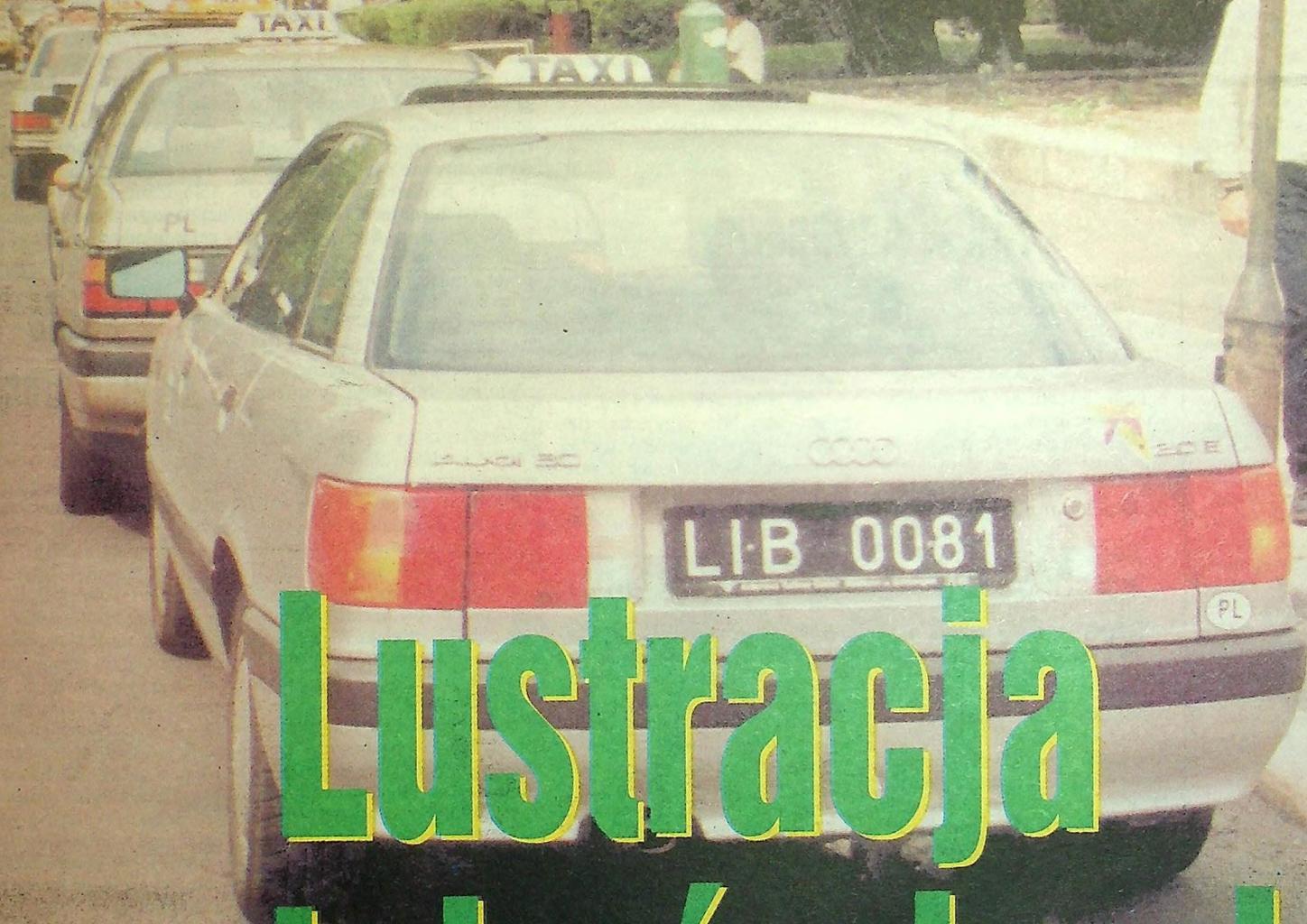


Zestawienie księdza Marka

str. 11



Lustracja w taksówkach

str. 4

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

MEBLE BIUROWE



3
GWARANCJA
LATA

- ▶ MEBLE GABINETOWE
- ▶ MEBLE PRACOWNICZE
- ▶ KRZESŁA I FOTELE
- ▶ ŚCIANKI DZIAŁOWE
- ▶ ARANŻACJA GRATIS!



REMMAK

59-220 Legnica ul. M. Rataja 28, tel./fax 076/ 856 00 60 (20 linii)



KOMANDOR

LUBIN

D.H. "PRYMUS"
ul. Armii Krajowej 9A
tel. (0-76) 841-14-83

LEGNICA

D.H. "MEGASAM"
ul. Najśw. Marii Panny 9
tel. (0-76) 862-90-81

- K**omfort
- O**ryginalność
- M**ajstersztyk
- A**trakcyjność
- N**iezawodność
- D**oskonałość
- O**szczędność
- R**zetelność



Przyjdź i przekonaj się sam!

z tygodnia

Jednym zdaniem

● "Nowoczesne-bezpieczne-ekologiczne gospodarstwo rolne" to hasło konkursu dla rolników, którzy o szczegółach mogą się dowiedzieć w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy.

● Gminy, które najbardziej ucierpiały podczas ubiegłorocznej powodzi (Legnica, Prochowice, Ścinawa, Kotla, Paszowice i Pielgrzymka), otrzymają łącznie 600 tys. ECU na pokrycie strat.

● Gmina Legnica organizuje letnie półkolonie dla dzieci w Szkole Podstawowej nr 3 (Zamek) i Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 3 przy ul. Mazowieckiej.

● Na basenach przy ul. Pancerniej i Radosnej oraz w ośrodku w Jezierzanach bilety są po 3 i 2 zł, natomiast na basenie przy ul. Stromej i campingu w Legnickim Polu kosztują 3,50 oraz 2,50 zł.

● Ośmiu studentów z krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych Wydziału Konserwacji naprawiało zniszczone przez wandalizm rzeźby z legnickiego Lapidarium.

● W Legnicy oddano do użytku ul. Kunicką, inwestycja kosztowała 258 tys. zł.

● Podczas wakacji w Legnicy czynne będą tylko niektóre przedszkola miejskie, w lipcu: przy ul. Reymonta (2), Ciołkowskiego (9) i Ściegiennego (10), w sierpniu natomiast przy ul. Słubickiej (7), Staffa (18) oraz Marynarskiej (20).

● W tym roku Kapituła Stowarzyszenia na rzecz Promocji Dolnego Śląska w kategorii najlepszej instytucji kultury nominowała do wyróżnienia Legnickie Centrum Kultury.

● Ekspozycja legnickiego Muzeum Miedzi - "Moneta miedziana na ziemiach polskich" została wyróżniona przez Ogólnopolską Komisję Ocen dla eliminacji centralnych "Ogólnopolskiego Konkursu na Najciekawsze Wydarzenie Muzealne Roku 1997".

● 22 prywatnych przewoźników wystąpiło o zezwolenia na korzystanie z przystanków autobusowych na terenie Legnicy. (jom)

Miedziowe wieści

● Bardzo niskie są ostatnio notowania miedzi na Londyńskiej Giełdzie Metali. 30 czerwca za jedną tonę metalu płacono 1621 USD. Średnia cena miedzi w br. wynosi 1.716,14 USD/t. Ta dekonjunktura utrzymuje się mimo spadającego wciąż poziomu zapasów, które od początku roku obniżyły się o ok. 80 tys. ton.

● Walne zgromadzenie MKS Zagłębie Lubin odrzuciło kandydatury Zarządu KGHM Polska Miedz S.A. do zarządu tego klubu.

● Wicepremier Balcerowicz, odpowiadając na interpelację posła Władysława Raka stwierdził, że budowa elektrociepłowni dla Głogowa ma swoje uzasadnienie. Powołał się na opinię wojewody legnickiego, który napisał, iż ciepłownia w hucie "Głogów" jest przestarzała, poza tym KGHM wypowiedział wieloletnią umowę na dostarczanie ciepła miastu. Wojewoda jednocześnie spowodował kontrolę budowy elektrociepłowni. (ch)

Koniec BGH-RM

Oszustem, hochsztaplerem i przestępcą podatkowym nazwał Roman Wiśniewski - zawieszony prezes zarządu BGH-RM Sp. z o.o. w Lubinie, Andrzeja W. - przewodniczącego rady nadzorczej, a zarazem właściciela Cuprum-Service Sp. z o.o. we Wrocławiu. Od 31 grudnia ub.r. Cuprum-Service jest właścicielem 80 proc. udziałów BGH-RM.

Członkowie poprzedniego zarządu BGH-RM przedstawili dziennikarzom zbierane przez rok dowody - świadczące o przestępczej działalności Andrzeja W. Zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa złożyli w Prokuraturze Wojewódzkiej we Wrocławiu. Były zarząd oraz przewodniczący związków zawodowych zarzucają Andrzejowi W. łamanie ustawy o ochronie obrotu gospodarczego poprzez m.in. działanie na szkodę należących do niego spółek, a szczególnie spółki Winstal we Wrocławiu oraz wyłudzenie około 9 mln zł kredytu z Amerbanku w Warszawie.

Skupiająca 16 spółek grupa kapitałowa BGH-RM była do maja jedną z największych i naj-

dynamiczniej rozwijających się grup remontowo-budowlanych w Polsce. Na początku czerwca zarząd BGH-RM, działając w tajemnicy przed Andrzejem W., ale w porozumieniu z szefami związków zawodowych i w zgodzie z uchwałą rady nadzorczej z 1996 roku, sprzedał Przedsiębiorstwu Produkcyjno-Handlowo-Usługowemu Restal Sp. z o.o. w Kielcach wszystkie udziały w spółkach wchodzących w skład holdingu oraz wyposażył je w środki trwałe. Zrobiono to w celu ochrony interesów 2,5 tys. pracowników holdingu przed destrukcyjną działalnością Andrzeja W.

Po tej operacji BGH-RM stał się kolosem na glinianych nogach. Spośród około stu pracowników zatrudnionych do niedawna w samej spółce, do pracy przychodzi tylko kilkanaście osób. Jedni przebywają na urlopach, a około 40 osób na zwolnieniach lekarskich. Niebawem Restal powoła nową firmę, która zastąpi BGH-RM w zarządzaniu holdingiem.

Szczegóły w następnym numerze. (v)

NIK w Aquaparku

Najwyższa Izba Kontroli zakończyła kontrolę w gminie Polkowice. Inspektorzy sprawdzili prawidłowość finansowania budowy kompleksu rekreacyjno-rehabilitacyjno-usługowego Aquapark.

Wydano na nie ponad 42 mln zł. W tym - z kasy gminnej - prawie 28 mln. Pozostałe pochodziły z Gminnego Funduszu

Ochrony Środowiska oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. NIK nie stwierdził nieprawidłowości w przygotowaniu inwestycji.

W kularach mówi się, że inspektorzy NIK przyjechali do Polkowic po donosie jednego z parlamentarzystów KPN po poprzedniej kadencji parlamentu. (don)

Rusza Wyższa Szkoła

Prof. Stanisław Dąbrowski został rektorem Wyższej Szkoły Zawodowej w Legnicy. Nominację otrzymał we wtorek. Dotychczas był dyrektorem Zakładu Historii Najnowszej i Ruchów Społecznych w Instytucie Nauk Politycznych Uniwersytetu Wrocławskiego. Jest historykiem, profesorem zwyczajnym.

Wyższa Szkoła Zawodowa w Legnicy będzie kształcić na trzech kierunkach: zarządzanie przedsiębiorstwem, administracja publiczna, służby publiczne. Rozpoczął się nabór, kwestionariusze można pobierać w siedzibie Izby Przemysłowo-Handlowej w Legnicy, Rynek 32, IV piętro, a składać przez cały lipiec. (el)

Ile zarabiamy?

W I kwartale roku przeciętne wynagrodzenie miesięczne wyniosło 1.205,74 zł. Jak informuje ZUS, zmienia się wysokość składki na ubezpieczenie społeczne, Fundusz Pracy i na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za niektóre grupy ubezpieczonych. (el)

Osiem lat dla zabójcy złodzieja pomidorów

Na osiem lat więzienia i pięć lat pozbawienia praw publicznych Sąd Wojewódzki w Legnicy skazał w piątek mieszkańca tego miasta, który dwa lata temu zamordował złodzieja pomidorów. Wymierzając taką karę, sąd wziął pod uwagę nieposzlakowaną opinię, jaką cieszył się oskarżony oraz zdanie zespołu biegłych lekarzy, którzy stwierdzili, że w chwili zabójstwa miał pewne ograniczenie świadomości. Z braku dowodów sąd odrzucił zarzut prokuratora - który domagał się dla oskarżonego 15 lat więzienia - że Jan K. pobił złodzieja wraz z nie ustaloną osobą. (jom)

Buduja społecznie

Lubińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o. utworzyła Rada Miejska Lubina. Celem spółki będzie budowa domów mieszkalnych i ich eksploatacja na zasadach najmu. Wszystkie udziały pokryje gmina miejska Lubin aportem w postaci gruntu przy ul. Zwierzynieckiej. Jego powierzchnia wynosi prawie 8 tys. m kw.

Na początku ubiegłego roku na terenie całego kraju funkcjonowało 57 TBS-ów, z których 29 miało zatwierdzone przez ministra gospodarki przestrzennej i budownictwa lub prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast umowy bądź statuty spółek. W dotychczasowym systemie budowy mieszkań komunalnych, koszty ich budowy gminy musiały finansować z własnych środków. W wypadku powołania TBS z udziałem gminy, może ono otrzymać długoterminowy kredyt preferencyjny z Krajowego Funduszu Mieszkalniowego do wysokości 50 proc. kosztów całego przedsięwzięcia.

Gmina miejska Lubin ma obecnie 5.100 mieszkań komunalnych, z czego w ciągu roku około 20 mieszkań wchodzi do obrotu lokalowego. Dla 23 proc. mieszkańców miasta, które znajdują się w wieku przedprodukcyjnym - to zdecydowanie za mało. Właśnie z myślą o młodych, którzy nie mają zaspokojonych potrzeb mieszkaniowych, realizowane ma być budownictwo oparte o TBS. (lama)

Większe szanse

"Lucyna" to nie dziewczyna, ale imię mammografu, który działa w lubińskim MCZ. Amerykański Lorad M-4 zastąpił pierwszy mammograf, który po 13 latach eksploatacji „poszedł na złom”.

Jest najwyższej światowej klasy urządzeniem (jedynym w Polsce), które za pomocą specjalnej kratki przeciwrozproszeniowej, zwanej „pszczelimi plastrami”, umożliwia wykrycie najdrobniejszych nawet zmian patologicznych i nowotworowych, zwłaszcza trudnych do wykrycia u młodych kobiet. (dach)

Strefa na pięć procent

Głogowscy radni podjęli uchwałę intencyjną o wstąpieniu gminy do Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Naczelnik Wydziału Polityki Gospodarczej głogowskiego urzędu, Piotr Poznanski, zapowiedział, że Głogów ma tylko pięć procent szans w tym przedsięwzięciu.

Głogowska gospodarka jest związana głównie z przemysłem miedzianym. Na 20 tys. osób zatrudnionych w przedsiębiorstwach głogowskich około 5 tys. pracuje w KGHM-ie. W mieście już dawno nie powstał żaden większy zakład pracy, a bezrobocie w regionie głogowskiego urzędu pracy wynosi 15 proc. Stąd pomysł o przystąpieniu do strefy, pod którą władze miasta chcą przeznaczyć tereny przy ul. Południowej. (oba)

Pożyczki dla wspólnot

O pożyczki z miejskiej kasy na remont budynków mogą się od ubiegłego tygodnia ubiegać lubińskie wspólnoty mieszkaniowe. Będą one im udzielane w wysokości stanowiącej różnicę między sumą środków zgromadzonych przez wspólnotę a całkowitym kosztem remontu. Odsetki wynosić będą pięć procent w stosunku rocznym przy spłacie do pięciu lat oraz dziesięć procent w przypadku spłaty do dziesięciu lat. Weześniejsza spłata pożyczki spowoduje jej częściowe umorzenie.

Zasoby komunalne gminy Lubin to 200 budynków, z których połowę wybudowano przed wojną, tylko dziewięć liczy mniej niż 15 lat. Koszt remontu starych mieszkań jest ogromny, dlatego Zakład Gospodarki Komunalnej wykonuje tylko bieżące naprawy.

Ustawa o własności lokali nakłada na wszystkich właścicieli obowiązek partycypowania w kosztach utrzymania części wspólnych nieruchomości. Wydzielenie w budżecie miasta kwoty, która pozwoliłaby wspólnotom mieszkaniowym na realizację własnych planów gospodarczych, ma w zamierzeniu lubińskich władz skrócić okres przywracania nieruchomości do prawidłowego stanu technicznego. Gmina będzie uczestniczyć w kosztach remontów do wysokości własnych udziałów we wspólnocie. (lama)

997

ZABÓJSTWO CZY SAMOBÓJSTWO? Ciało 49-letniego administratora hotelu znaleziono we wtorek (23.06) rano na podwórku pod oknami hotelowego pokoju przy ul. Gliwickiej w Legnicy. Mężczyzna wyskoczył lub został wypchnięty przez okno.

NOŻOWNICZKA W AKCJI. W piątkowe popołudnie, w mieszkaniu w Lubiatowie, pod Złatorją - podczas awantury domowej - nietrzeźwa 54-letnia gospodyni zraniła nożem 51-letniego męża. Ranny, z niegroźnymi obrażeniami, przebywa w szpitalu. Krewką żonę zatrzymano.

ŚMIERĆ NA DRZEWIE. 37-letni kierowca Citroena zginął w wypadku, do którego doszło w piątek na drodze Pielgrzymka-Lwówek Śląski. Kierowca prawdopodobnie nie dostosował prędkości do warunków na drodze, zjechał na pobocze i uderzył w drzewo. Trzej pa-

sażerowie, w wieku 13-15 lat, są ranni i przebywają w szpitalu.

OGNIŚCI SZANTAŻ. Nietrzeźwy 61-letni mężczyzna groził w piątek, że podpali Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej przy ul. Kolejowej w Chojnowie. Najpierw rozlał łatwopalny płyn, a następnie usiłował rozniecić ogień. Prawdopodobnie zdenerwował się, bo nie chciano wypłacić mu zasiłku.

NIEMIEC-ZŁODZIEJEM. Pracownicy legnickiego Reala zatrzymali w sobotę obywatela Niemiec, który usiłował wyjść ze sklepu nie płacąc za zakupy wartości 708 zł.

PROM W RĘKACH PORYWCZY. Nadodrzański prom w Chobieni (koło Rudnej) skradli w niedzielę nieznanymi mężczyznami. Policji na drugim brzegu rzeki (już w województwie leszczyńskim) udało się odnaleźć nie uszkodzony prom oraz jednego z kilku sprawców.

"Opiekun" złapany

Policjanci z komendy wojewódzkiej zatrzymali 41-letniego mieszkańca Legnicy - podejrzanego o ściąganie haraczy z lokali i sklepów w Głogowie i Strzelinie. Mężczyznę aresztowano, policja szuka jego współników.

Nieoficjalnie mówi się, że w Głogowie ściągają haracze grupa przestępcza ze Zgorzelca. Pomagają jej też miejscowi przestępcy.

(oba)



W mundurach w Polskę

Po raz trzydziesty drugi i jednocześnie ostatni odbyła się w Legnicy promocja absolwentów Szkoły Chorążych z Centrum Szkolenia Łączności. Wojskowa szkoła jest już - zgodnie z rozkazem dowódcy Śląskiego Okręgu Wojskowego - rozformowana. Legnicki garnizon przejmie pułk liniowy ze Zgorzelca, natomiast łącznościowcy uczyć się będą teraz w Głównym Centrum Telekomunikacji Sił Zbrojnych w Zegrzcu pod Warszawą.

W sobotę do stopnia młodszego chorążego promowano 54 absolwentów, najlepszym wśród nich jest Piotr Milewski ze średnią ocen 4,9.

(bach)

BIURO PODRÓŻY „ORBIS”

LEGNICA, UL. WROCŁAWSKA 10
tel. (076) 86-273-05,
86-282-43, 86-605-54

LEGNICA, Rynek 29, tel. 85-12-280

BILETY LOTNICZE, PROMOWE, AUTOKAROWE, WCZASY KRAJOWE I ZAGRANICZNE, WYCIECZKI AUTOKAROWE I SAMOLOTOWE, UBEZPIECZENIA ATU, POLISA, WARTA, PZU, POŚREDNICTWO WIZOWE I PASZPORTOWE, WYNAJEM AUTOKARÓW, KANTOR

OFERTY TANIE I SPECJALNE:

TUNEZJA: od 7,07, c: 7 dni - 1.189 zł, 14 dni - 1.599 zł, samolot, hotel 3-gw., wyżyw. TENERIFYA: od 7,07, c: 1.490 zł, 14 dni - 2.030 zł, samolot, hotel, wyżyw.

MAJORKA - wylot 10,07, c: 7 dni - 1.299 zł, 14 dni - 1.599 zł, samolot, hotel, wyżyw. CHORWACJA: VII-VIII, c: 990 zł, 10 dni: wyżyw., hotel, autokar

MALTA: wylot 9,07 - 7 dni - 1.399 zł, 14 dni - 1.999 zł, samolot, hotel, wyżyw.

KRETA: wylot 9,07, c: 7 dni - 1.348 zł, 14 dni - 1.899 zł, samolot, hotel, wyżyw.

CYPR: wylot 12,07, c: 7 dni - 1.699 zł, 14 dni - 2.299 zł, samolot, hotel, wyżyw.

RODOS: 17,07 - 1.08,98, c: 1.595 zł, samolot, apartament dla 2 osób.

GRAN CANARIA: wylot 12,07, c: 7 dni - 1748 zł, 14 dni - 2.399 zł

COSTA BLANCA: 10 - 25,07, c: 1449 zł, samolot, apartament dla 3 osób

7 DNI COSTA BLANCA + 7 DNI COSTA BRAVA - 10 - 25,07, c: 1.895 zł, autokar, hotel, wyżywienie.

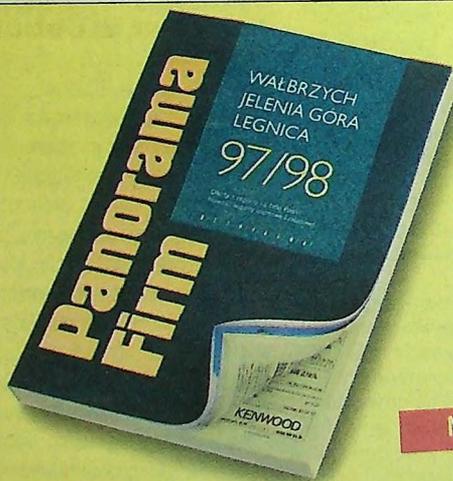
DOOKOŁA GRECJI + 7 DNI WCZASY 15 - 30,07, c: 2.299 zł, samolot, hotel, wyżywienie.

DOOKOŁA HISZPANII + 7 DNI WCZASY 10 - 25,07, C: 2.849 zł, samolot, hotel, wyżywienie.

GRECJA - RIVIERA OLIMP., od 15,07, c: 7 dni - 1.130 zł, 14 dni - 1.385 zł, samolot, apartament.

KRETA: od 15,07, c: 7 dni - 1.095, 14 dni - 1.285 zł, samolot, apartament.

LATEM NA WYCIECZKI AUTOKAROWE. PARYŻ, 6 DNI - 799 zł * LONDYN, 6 DNI - 1.090 zł * WŁOCHY, 7 DNI - 899 zł * HISZPANIA, 13 DNI - 1.600 zł * GRECJA, 12 DNI - 1.755 zł * SKANDYNAWIA, 12 DNI - 2.850 zł * DISNEYLAND I P. ASTERIX - 899 zł



Używaj i... wygrywaj



WIELKI KONKURS
PIERWSZA EDYCJA

Nagrodę kwartalną w konkursie Panoramy Firm - VOLVO S70 T-5
wylosował Pan Rafał Nawrot z Olkusza... ale to nie koniec promocji!

Imię: Nazwisko:

Adres: Tel.:

Odpowiedz na pytanie konkursowe:

Jak często ukazuje się Panorama Firm?

Właściwą odpowiedź zaznacz stawiając krzyżyk w okienku.

co miesiąc co rok co 5 lat

Zakupu dokonałem w firmie, której ogłoszenie znalazłem w katalogu - zakreśl odpowiedni katalog:

Panorama Firm Twój Wybór
 Książka Samochodowa Polskije Stranicy
 Polish Pages Polish Pages For Visitors

miasto

z roku/..... na stronie katalogu.

Oświadczam, że jestem pełnoletni/a;
akceptuję warunki konkursu.

Poświadczam prawdziwość podanych informacji.

data i podpis

Kupon ten można powielić w dowolnej ilości egzemplarzy (ksero, odręcznie).

Kupon jest ważny tylko z rachunkiem



W pierwszych pięciu losowaniach użytkownicy Panoramy Firm wygrali 500 atrakcyjnych nagród: 3 wycieczki zagraniczne, 8 zestawów toreb podróżnych, 2 notebooki, 13 kamer video, 11 telewizorów, 9 magnetowidów, 8 magnetofonów z CD, 10 przenośnych odtwarzaczy CD, 109 aparatów fotograficznych, 20 telefonów komórkowych, 6 telefonów bezprzewodowych, 15 pagerów, 2 konsole gier, 9 kuchenek mikrofalowych, 7 robotów kuchennych, 95 czajników, 5 lodówek, 2 frytkownicy, 11 zmywarek, 8 pralek, 72 żelazka, 6 odkurzaczy, 60 suszarek, 9 rowerów - wszystkie nagrody w Konkursie Panoramy Firm są wolne od podatku!

W kolejnych 7 losowaniach do wygrania m.in. 500 000 PLN gotówką, 2 samochody Volvo

oraz 700 innych nagród

Jak wziąć udział w konkursie:

1. Kup produkt lub usługę w firmie, która ma wyróżnione ogłoszenie w aktualnej Panoramy Firm WĄLBZYCH, JELENIA GÓRA, LEGNICA 97/98 lub w katalogach: Twój Wybór, Książka Samochodowa, Polish Pages, Polish Pages for Visitors, Polskije Stranicy.
2. Weź rachunek (fakturę, paragon, wydruk z kasy fiskalnej).
3. Wypełnij kupon.
4. Wypełniony kupon i rachunek (bądź jego kopię) włóż do koperty. Możesz wysłać wiele rachunków, ale pamiętaj: jedna koperta - jeden rachunek. Zgłoszenie wyślij pod adres:
Konkurs Panoramy Firm, skrytka pocztowa 261, 00-987 Warszawa
5. Regulamin konkursu jest do wglądu w siedzibie wydawcy Panoramy Firm, ul. Domaniewska 41, Warszawa. Uwaga: Panorama Firm jest dostępna na każdej Poczcie.

Mieszkańcy Głogowa taksówkami podwożą dzieci do szkoły i przedszkola. W święta na ulicach miasta co drugi jeżdżący samochód ma napis taxi. Głogowianom nie opłaca się jeździć autobusami komunikacji miejskiej. Większość taksówkarzy za wejście do samochodu liczy sobie 1,5 zł, podczas gdy np. w Legnicy i Lubinie 4 zł, a w Zielonej Górze 5 zł. Kurs z jednego końca Głogowa na drugi kosztuje mniej niż 10 zł. Niskie ceny w głogowskich taksówkach to wynik silnej konkurencji (niektórzy twierdzą, że nieuczciwej) i braku solidarności zawodowej głogowskich taksówkarzy. Klientom bynajmniej to nie przeszkadza, ale kierowcy plajtują.

Legnica

W Legnicy działają cztery firmy radio-taxi. Jeden z jej właścicieli, taksówkarz z 28-letnim stażem, twierdzi, że sytuacja między nimi jest względnie ustabilizowana. Cenę wejścia do taksówki i przejechania pierwszego kilometra ustalono na 4 zł.

- Kiedy spóźniliśmy z podniesieniem ceny względem innych firm taksówkarskich, mieliśmy „puste” zamówienia, a więc straty. W ten sposób inni taksówkarze zmusili nas do zrównania naszej ceny z ich cenami - mówi właściciel legnickiej firmy. Uważa, że 1,5 zł za wejście do taksówki, jak to jest w Głogowie, to cena dumpingowa, a wytrzymają ją, i to tylko do pewnego czasu, tylko ci, którzy mają nowe samochody i nie muszą łożyć na naprawy.

W Legnicy jest 500 taksówek. Ocenia się, że wśród taksówkarzy jest około 150 pólatawców - w tym niemało emerytowanych policjantów i wojskowych.

Taksówkarze liczą na to, że nowa ustawa zablokuje w pewnym stopniu napływ do zawodu ludzi z nieodpowiednimi kwalifikacjami bądź karanych. (mik)

ciem do końca życia. Może ją sprzedać lub oddać, ale nie każdemu. Przyszłego kolegę musi zaakceptować stowarzyszenie taksówkarzy, a ono już dba o prestiż tego zawodu - opowiada jeden z głogowskich kierowców.

Kulawa ustawa?

Nowa ustawa o przewozie osób w znaczny sposób ograniczy patologię wśród taksówkarzy. Wozić ludzi nie będzie już mogła osoba karana za ważne przestępstwa, każdy z kierowców zobowiązany będzie posiadać ważne świadectwo homologacji taksometru. Odejdą z zawodu taksówkarze, którzy w innych zakładach pracują w peł-

Lustracja w taksówkach

Głogowscy taksówkarze (szczególnie ci, dla których samochód jest jedynym źródłem utrzymania) liczyli, że w eliminowaniu konkurencji pomoże im nowa ustawa przewozowa obowiązująca od kwietnia tego roku. Oprócz zahamowania napływu ludzi do zawodu, miała ona uporządkować usługi przewozowe. Wylimitować przy-padkowych kierowców, naciągaczy, kryminalistów. Tymczasem taksówkarze psioczą na nowe przepisy:

- To tylko wyciąganie z naszej kieszeni pieniędzy - mówią. - Musimy załatwiać różne papierki, płacić za nie, a i tak nic nam to nie pomoże.

Bezlitosna konkurencja

w głogowskich taksówkach zaczęła się rok temu. Na rynek weszła nowa firma przewozowa. Zaproponowała prawdopodobnie najniższe ceny w Polsce (1,5 zł za wejście) - początkowo za zgodą innych radiotaxi.

- Umówili się, że po pół roku podniosą ceny, ale tego nie zrobili - twierdzą taksówkarze.

Jednocześnie na postojach pojawiały się inne nowe taksówki. W ubiegłym roku głogowski urząd miasta zarejestrował ponad 100 jednoosobowych firm przewozowych tego typu. Większość przedsiębiorstw radiotaxi obciąża więc ceny, tylko jedno stowarzyszenie nie ugięło się. I... straciło klientów.

- Firma, która wprowadziła bardzo niskie opłaty, stosuje dumping. Oni jeżdżą poniżej realnych kosztów i to nadaje się do sądu - mówią taksówkarze.

Szef posądzanej o dumping firmy jest innego zdania.

- Nasi kierowcy zarabiają od 600 do 1000 zł miesięcznie. Jeżdżą często i mają duży obrót, stąd zysk - mówi Janusz Śmientanka.

- Prawda jest też taka, że taksówka jest często tylko ich dodatkowym zajęciem. Na co dzień pracują, zajmują się interesami. Albo są już na rencie lub emeryturze.

Takich taksówkarzy, tzw. półetatowców, jest w Głogowie większość (ok. 250 na prawie 400 zarejestrowanych). Pracują w KGHM-ie, wyjeżdżają do pracy

do Niemiec, biorą renty lub emerytury. Dzięki temu nie płacą ZUS-u i podatków.

- No bo jak urząd skarbowy udowodni taksówkarzowi, że jeździ i zarabia - pytają kierowcy.

Tymczasem pozostali w zawodzie etatowi kierowcy nie mają z czego wyżywić rodzin, opony kupują na szrocie, komornik plombuje im telewizory i samochody, bo nie mają z czego opłacić składek ZUS-u.

- W tym interesie z roku na rok był coraz mniejszy zysk i coraz większy bałagan - mówią taksówkarze.

Korzystali na tym klienci, bo ceny szły w dół. Jednocześnie jednak do zawodu trafiali taksówkarze z przypadku - bez dostatecznych kwalifikacji, doświadczenia, zmęczeni lub schorowani - nie powinni byli nawet siadać za kierownicą. Wzrastała ilość wypadków drogowych spowodowanych przez kierowców taksówek.

- W Głogowie taksówkami jeżdżą renciści, którzy nie mogą w ogóle pracować - twierdzą taksówkarze. - W tym zawodzie pracuje np. cukrzyk, a może on

trzech lat praktyki do wydania zaświadczenia o kwalifikacjach kierowcy do wożenia ludzi. Tymczasem jeden z głogowskich taksówkarzy napisał oświadczenie, że jego syn, starający się o licencję taksówkarza, ma trzyletnią praktykę za kółkiem. Tyle tylko, że młodzian miał prawo jazdy od sześciu miesięcy.

Liberalne przepisy wykorzystywały też osoby pracujące na czarno za granicą. Otwierali oni działalność gospodarczą z zakresu przewozu osób i od razu ją zawieszali. Opłacali składkę ZUS-u, „pracując” na emeryturę lub rentę, raz na jakiś czas pojawiali się na postoju, aby nie stracić licencji.

Jeszcze do niedawna taksówkarzem mógł zostać złodziej, oszust, morderca lub kierowca powodujący wypadki drogowe. Nie wiadomo, jak często miało to miejsce w Głogowie. Wiadomo jednak, że większość kierowców nie miała świadectwa homologacji taksometru. U niektórych maszyna wskazywała tyle, ile chciał taksówkarz lub ile sama chciała.

Lubin

Uczciwość według limitu

W tym roku lubiński Urząd Miejski nie wyda ani jednego zezwolenia na taksówkę - postanowili radni w konsultacjach z miejscowymi organizacjami taksówkarzy.

W mieście zarejestrowanych jest 325 taksówek. Według kierowców, dla prawidłowego funkcjonowania przewozów oraz zapewnienia optymalnej dochodowości i uczciwej konkurencji, wystarczyłoby około 200, a nawet 150 taksówek. Tyle właśnie wynosi liczba miejsc na lubińskich postojach.

O odbieraniu pozwoleń na taksówki na razie nie ma mowy. Zrzeszenia kierowców żądają zaostrzenia egzaminów oraz przeprowadzenia weryfikacji, by wyeliminować kierowców nie zameldowanych na stałe w Lubinie. Lubiński zarząd Klubu Federacji Konsumentów pozytywnie zaopiniował uchwałę Rady Miejskiej. Wyraził jednak nadzieję, że w przyszłości ograniczeń w wydawaniu koncesji na taksówki nie będzie, tego wymaga gospodarka wolnorynkowa. (lama)

za kierownicą zapaść w śpiączkę za kierownicą. Zdarza się też, że „pożyczają” taksówki swoim dzieciom. Ci wożą nimi ludzi, nie mając do tego uprawnień i nie znając topografii miasta.

W Głogowie znaleziono nawet sposób na ominięcie limitu stażu kandydata na taksówkarza. Urząd Rejonowy wymaga

Tymczasem w większości krajów europejskich na licencję taksówkarza czeka się wiele miesięcy. Kandydatom stawia się wysokie wymagania. Kwalifikacje sprawdza nie tylko komisja egzaminacyjna, ale i przyszły koledzy po fachu.

- W Londynie taksówkarz dostaje licencję i jest jej właścicielem

nym wymiarze godzin i siadają zmęczeni za kierownicą.

- Do końca czerwca taksówkarze mieli czas na skompletowanie dokumentów świadczących o spełnieniu wszystkich wymogów ustawy - mówi naczelnik Wydziału Polityki Gospodarczej głogowskiego urzędu miasta, Piotr Poznański. - Jest tydzień przed ostatecznym terminem i wpłynęło tylko 139 na 357 spodziewanych podań.

Głogowscy taksówkarze prognozują, że zostanie ich około 300. To i tak dużo, jak na 70-tysięczne miasto. „Pełnoetatowcy” mają więc żal do sejmu, że nie zabroniono emerytom i rencistom pracy w tym zawodzie.

- Nas to nie urzęda - mówi. - Niektórzy z kolegów kombinują i załatwiają w zakładach pracy zmiany umów. Na papierku będą pracować na siedem ósmych etatu, a faktycznie na cały etat.

Miejscowy urząd miasta i tak poszedł taksówkarzom na rękę. Głogowska rada miasta jako jedyna w województwie wprowadziła limit na nowe taksówki. W tym roku do zawodu może przyjść tylko pięć nowych osób. W wielu miastach Polski, aby coś takiego uzyskać, taksówkarze blokowali ulice, organizowali manifestacje. Tutaj obyło się bez spektakularnych widowisk, bo pełnoetatowi taksówkarze zjednoczyli się w stowarzyszeniu „Stop taxi” i rozpoczęli cywilizowane, ale ostre negocjacje z urzędem miasta.

- Oni zażądali nawet dostępu do dokumentów innych taksówkarzy - zdradza Piotr Poznański.

Skończyło się na powołaniu komisji, która weryfikować będzie prawdziwość złożonych dokumentów i oświadczeń.

Mówią jednak i coś innego

- Podobno ta kulawa ustawa poszła do poprawek. Jeżeli weryfikacja i wprowadzenie limitu nie zmieni naszej sytuacji finansowej, też będziemy blokować drogi. Wstępnie umówiliśmy się z kierowcami z Legnicy i Lubina, że zrobimy to razem. W Głogowie wystarczy tylko zablokować rond, a już stoi całe miasto.

Alicja Bogiel

Konkrety i ludzie

Poszukiwacze szczęścia

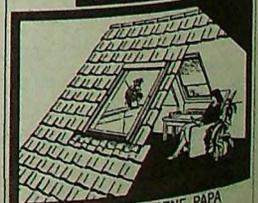
Natrafitem ostatnio na zadwolonych z życia ludzi, co jest zdarzeniem rzadkim, a więc godnym odnotowania na łamach. Ludzie ci mieszkają w bloku, ale parę lat temu postanowili wywrwać się sprzed telewizora. W czym zresztą odnieśli sukces. Kupili stary domek w niewielkiej wsi. Wzięli się wspólnie do roboty przy jego remoncie. Nawet pożar nie pokrzyżował ich planów. Dzięki temu dziś mogą pić spokojnie kawę w cieniu wysokich sosen i świerków, przy szczybiolce ptactwa oraz patrzeć na bujną łąkę pełną letnich kwiatów. Ponieważ domek stoi w kotlinie, nie docierają do niego fale telewizyjne, co sprawia, że czują się jak w siódmym niebie.

Poszukiwanie szczęścia jest domeną nie tylko filozofów, ale każdego statystycznego Kowalskiego, choć nie każdy Kowalski sobie to uświadamia. Niektórzy zaznają szczęścia przed telewizorami, bacznie śledząc obroty piłki kopanej pod francuskim niebem.

Niektórzy aż palą się do zakupów, by buszując wśród półek supermarketu, dokonywać decyzji. Można bowiem kupić musztardę za 70 groszy, ale można też za 3 złote. Rozróżnić w tym przypadku jest duży, więc takie decyzje są raczej łatwe. Gorzej, gdy jedna paczka do zębów kosztuje 4,60 zł, a inna 4,65 zł. Obie markowe, opisane po angielsku i polsku. Podjęcie wówczas decyzji zabiera sporo czasu, ale i satysfakcja większa.

Pod moim domem zbiera się co rano, bez względu na porę roku, grupa poszukiwaczy szczęścia, której przewodzi osobnik z ogromnym brzochem. Poszukiwania zaczynają od wspominek, kto pierwszy, a kto ostatni padł wczoraj, przeliczają, ile brakuje im do wina, a potem decydują o zakupie. Najtańszego wina, piwa lub - z okazji wielkiego święta - prawdziwej wódki. Tylko chwilę trwa opróżnianie naczynek. I wtedy wszyscy są szczęśliwi. Jakież to proste... Adam Spychała

OKNA DO PODDAŠZY VELUX



GONTY BITUMICZNE, PAPA STYROPIAN, WELNA MINERALNA SYSTEMY ORYNOWANIA

CENTROSTAL WROCLAW SA

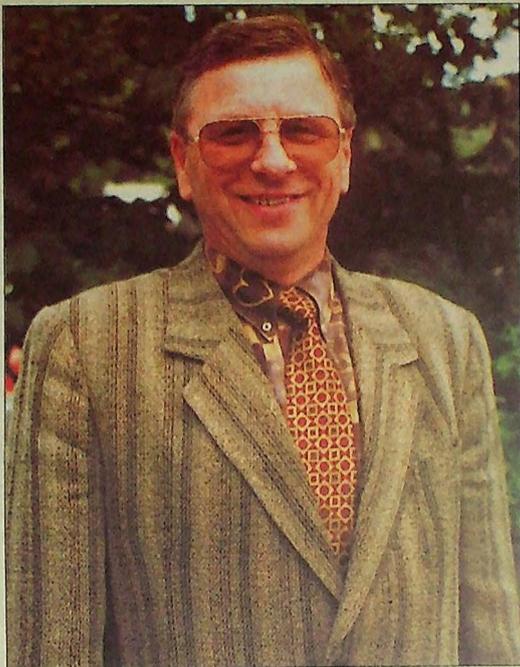
LEGNICA ul. Jaworzynska 256 tel. 076 850-60-42 fax 850-60-28 GŁOGÓW ul. Wierzbowa 1 tel./fax 076 833-37-66 tel. 835-40-11

Niespotykanie spokojny człowiek

DANIEL CYGANOWSKI, 50 lat, na ostatniej w tej kadencji sesji Rady Miejskiej wybrany został na wiceprezydenta Lubina. Jako członek zarządu zajmował się będzie programem gospodarczym miasta.

Skończył Akademię Ekonomiczną we Wrocławiu i studia podyplomowe przy Ministerstwie Hutnictwa oraz przy wrocławskiej Akademii Rolniczej. W Radzie Miejskiej reprezentował Klub Demokracji Lokalnej. Mówi o sobie, że jest liberałem, a jeśli ma się utożsamiać z jakąś partią, najbliższa jest mu Unia Wolności.

Twierdzi, że jest niespotykanie spokojnym człowiekiem, pracoholikiem. Jeśli odpoczywa, to wyłącznie czynnie. Lubi ostro pojeździć na rowerze w okolicznych lasach i polach. Ostatnio odkrył kręgle. Jeśli uda mu się znaleźć partnera na swoim poziomie (zwykle są za mocni), chętnie zagra w tenisa. Czyta książki o kosmologii i psychologii.



ANDRZEJ KOT, 48 lat, właściciel Biura Usług Turystyczno-Transportowych "Aga-Tur" w Legnicy otrzymał Dolnośląski Klucz Sukcesu za rok 1997, w kategorii usługowo-handlowej. W ubiegłym roku był nominowany do tej nagrody, teraz Kapituła Stowarzyszenia na rzecz Promocji Dolnego Śląska postanowiła wyróżnić pra-

Człowiek sukcesu

cę kierowanej przez niego placówki. Biuro podróży Andrzeja Kota istnieje od 1991 roku, zatrudnia 46 pracowników. Ma oddziały w Polkowicach, Złotoryi, Chojnowie i przedstawicielstwo w Londynie, dokąd "Aga-Tur" wysyła swoje rejsowe autobusy z Warszawy i Krakowa.

Laureat Kluczy Sukcesu turystyką zajmuje się od 22 lat. Przez pierwsze dziesięć uczył się fachu w "Orbisie". Choć tematyką krajoznawczą interesował się od dziecka, to do zawodu trafił przez przypadek. Z wykształcenia jest technikiem samochodowym. Od 25 lat żonaty. Ma 18-letnią córkę i jamnika Budrysa. Uwielbia historię starożytnej Grecji i Rzymu. W chwilach wolnych troszczy się o zieleń z przydomowego ogródka.



ŁUKASZ CIESIELCZYK - uczeń V klasy SP 4 w Lubinie - zajął drugie miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Pamięci za bezbłędne zapamiętanie 3,5-stronicowego tekstu i 14 zadań rozwiniętych.

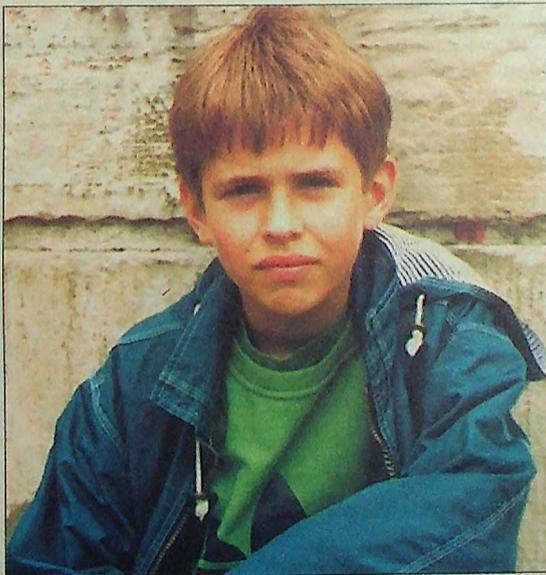
Umiejętność tę wypracował na treningach pamięci metodą Wojakowskich, na której uczy się od roku. Dzięki temu szybciej i

Mistrz pamięci

efektywniej się uczy. Piątą klasę zaliczył z trzema ocenami celującymi.

Jest zawsze dobrze zorganizowany i nigdy się nie nudzi. Pasjonuje go geografia, piłka nożna, koszykówka i sportowe gry komputerowe.

Jeszcze nie wie, kim chciałby zostać. Na pewno jednak nadal będzie ćwiczył pamięć. Twierdzi, że będzie jak znalazł, gdyby organizowano mistrzostwa na szczeblu międzynarodowym.



Sielsko w Kunicach

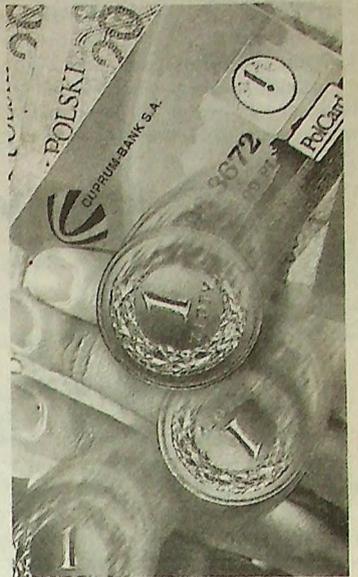
Tygodnik „Konkrety”, Radio Plus Legnica i Telewizja Regionalna Województwa Legnickiego zapraszają. Nie musisz przychodzić do nas, my przyjedziemy do ciebie. Wyruszamy w wakacyjną trasę. W każdy czwartek odwiedzimy gminy i miasteczka naszego regionu. Przyjdź i spotykaj się z nami. Na starszych i młodszych czekamy z konkursami, mnóstwem nagród i licznymi atrakcjami.

Uwaga! Dzisiaj - w czwartek - 2 lipca jesteśmy od godziny 15 do 18 przed Gminnym Ośrodkiem Kultury w Kunicach. Zapraszamy!

A w następnych tygodniach spotkać nas możecie:

9 lipca - w Rokitekach; 16 lipca - w Paszowicach; 23 lipca - w Malczycach; 30 lipca - w Ścinawie; 6 sierpnia - w Świerzawie; 13 sierpnia - w Przemkowie; 20 sierpnia - w Rudnej - Chobieni; 27 sierpnia - w Wojcieszowie; 3 września - w Gromadce; 10 września - w Grębocicach; 17 września - w Chocianowie; 24 września - w Bolesławcu.

NOWY LEPSZY ROR



Już od 1 lipca, dla wygody nas wszystkich, wprowadziliśmy nowe, lepsze warunki prowadzenia rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego.

ROR CUPRUM-BANK

- proste formalności otwarcia rachunku
- atrakcyjna lokata w ROR
- szybki kredyt
- kwartalna kapitalizacja odsetek
- efektywne oprocentowanie roczne w wysokości 13,92%
- karta płatniczo - bankomatowa systemu Polcard akceptowana w ponad 900 bankomatach
- bezgotówkowe zakupy w 30 tys. placówek handlowo - usługowych w całym kraju.



CUPRUM-BANK S.A.
z nami zyskujesz...

WIELKA PROMOCJA USŁUG FOTOGRAFICZNYCH



DH "SAVIA" (MADEX I p.)

ul. N.M. Panny 2, tel. 862 76 70

20% taniej

od 10.VI. do 30.IX.98

maksymalny rabat 20%

KUPON PROMOCYJNY

20%

KUPON PROMOCYJNY

20%

KUPON PROMOCYJNY

20%

KUPON PROMOCYJNY

20%

Wychowankowie Domu Dziecka przy ul. Wandy w Legnicy sprzeciwiają się, aby ich dotychczasowa dyrektorka kierowała placówką przez następne pięć lat. Dzieci w dniu konkursu na to stanowisko pojawiły się w Kuratorium Oświaty z kilkunastoma listami, w których skarżyły się na zachowanie dyrektorki-kandydatki. Korespondencja trafiła na biurko kuratora Jana Lewandowskiego. Kiedy jednak zdecydowano, że Domem Dziecka nadal kierować będzie ta sama osoba, dzieci zaczęły szukać pomocy w naszej redakcji.

Kadry w rękach dzieci

Nie chcemy, by ta kobieta dalej tu pracowała. Kiedy jej tu nie ma, wszyscy czują się doskonale. Gdy przychodzi do pracy, natychmiast robi się sztuczna atmosfera. Nie ma czasu, żeby z nami rozmawiać i ciągle zamyka się w swoim gabinecie, żeby na nas nie patrzeć. Nie pozwala nam na swobodny wybór szkoły średniej. Uczymy się tam, gdzie chce ona, a nie my. Nasze zainteresowania jej w ogóle nie obchodzą. Nie troszczy się o nasze ubrania i bieliznę. Zabiera kieszonkowe i odmawia przyjęcia pomocy od sponsorów. Ciągłe zmiany nam wychowawców. A tych, których lubimy najbardziej - po prostu wyrzuca z pracy. Często rozmawiamy z wychowankami innych domów dziecka i wiemy, że w żadnym nie jest tak źle, jak w naszym - wymienia zarzuty już prawie dorosła dziewczyna, którą wspomaga grupa młodszych kolegów z ośrodka.

Dyrektorka placówki jest na urlopie. Przed wyjazdem na wypoczynek nie chciała rozmawiać na temat sytuacji w jej Domu Dziecka. Stwierdziła, że może się ze mną spotkać dopiero po 10 lipca. Zabroniła jakichkolwiek rozmów z dziećmi bez udziału psychologa. Nie pozwoliła również na rozmowy z pracownikami sierocińca. Ostatni zakaz cofnęła dopiero po zwróceniu uwagi, że nie ma prawa odbierać głosu dorosłym ludziom.

W sprawie weta wychowanków nie chcieli jednak rozmawiać ani obecni, ani byli wychowawcy placówki. Dyżurujący w chwili naszych odwiedzin opiekun nie chciał wypowiadać się w tej sprawie. Stwierdził jedynie, że praca z tymi dziećmi nie jest

tak łatwa, jak może się to wydawać ludziom z zewnątrz. Zapewnił, że w Domu Dziecka przy ul. Wandy dzieci na pewno nie są maltretowane. Gdyby rzeczywiście działo się coś niedobrego, wówczas sam musiałby o tym zgłosić do kuratorium oświaty lub policji.

Dzieci nie chcą powiedzieć, skąd się dowiedziały, że skargi należy składać w kuratorium. Kto im powiedział, że lepiej będzie, gdy poproszą sekretarkę kuratora, by ich listy-dochoy wpisała na listę oficjalnej korespondencji, i że odpowiedź na zażalenie powinny otrzymać w ciągu dwóch tygodni? Skąd znały numery telefonów do kuratorium i wiedziały, że ich dyrektorka znów kandyduje na to stanowisko? - Na szczęście mamy tu doradcę - odpowiedziały jednym zdaniem.

Teresa Dąbrowska, wizytator ds. opieki w legnickim kuratorium, podejrzewa, że być może dzieci są manipulowane przez kogoś dorosłego.

- Jeszcze tak nie jest, że o sprawach kadrowych w domach dziecka decydują wychowankowie - mówi wizytator Teresa Dąbrowska. - Dzieciom, które trafiają do takich placówek, bardzo trudno sprostać stawianym wymaganiom. W rodzinnych domach najczęściej nikt nie kazał im chodzić do szkoły, odrabiać lekcji, sprzątać po sobie czy dbać o higienę. Gdy przychodzą do domów dziecka - oczywiście ze wolą bardziej liberalnych wychowawców, a buntują się przeciwko tym, którzy są wobec nich konsekwentni. Dom przy ul. Wandy istnieje dopiero od pięciu lat i w pierwszym okresie trudno nam było o w pełni wykwalifikowaną kadrę, dlatego te - być może czę-



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

ste zmiany w obsadzie. Dyrektor musi respektować przepisy i jeśli pojawia się ktoś z odpowiednimi kwalifikacjami, jest zobowiązany zastąpić nim pracownika bez przygotowania. Teraz dzieci twierdzą, że tęsknią za czterema nieobecnymi opiekunami, choć - jak pamiętam - tylko jedna wychowawczyni uzyskała u nich bardzo wysokie oceny.

W Domu Dziecka przy ul. Wandy przebywa 26 wychowanków, wszyscy są w wieku szkolnym. Niebawem trafi tu piętnastoletnia matka! (drugi przypadek w historii placówki). Na dziećmi czuwa pięciu wychowawców i dyrektor. Zdaniem wizytatora Dąbrowskiej, dyrektorka musi być konsekwentna i wymagająca. Nie powinna też (za co ganią ją podopieczni) przyjmować darowizn od sponsora - wielokrotnie karanego przestępcy, który prowadzi w mediach kampanię jako organizator dobroczynnych akcji na rzecz dzieci.

Teresa Dąbrowska w przyszłym tygodniu wybiera się z psychologiem na rozmowę do Domu Dziecka przy ul. Wandy. Jeśli okaże się, że postępowanie dzieci jest inspirowane przez któregoś z opiekunów, przekaże sprawę pod obrady komisji dyscyplinarnej. Według niej, dyrektor placówki jest dobrym opiekunem i zarządcą. Rozmowa z dziećmi ma wykazać, czy jest tak w rzeczywistości.

Joanna Michalak

Cysterny przez centrum

Materiały niebezpieczne są przewożone przez centrum Legnicy. Nie ma innej drogi, bo nie ma obwodnicy. W Lubinie i Głogowie wyznaczono trasy, które omijają miasto. Legnicki samorząd też będzie musiał takie znaleźć - poinformował Franciszek Kromolicki, sekretarz Wojewódzkiego Komitetu Obrony w Legnicy.

WKO zwrócił się do ministra transportu o wpisanie inwestycji dokończenia legnickiej obwodnicy zachodniej w budżecie centralnym. Budowę wstrzymano w 1994 r. Na jej ukończenie potrzeba 80 mln zł, część pieniędzy będzie pochodziła z kasy gminnej. Na razie nie się w tej sprawie nie dzieje.

Materiały niebezpieczne to przede wszystkim chlor i amoniak, dwutlenek siarki, gazy skroplone i wiele innych. Jednym z większych przewoźników jest KGHM Polska Miedź S.A.

- Przewoźnik ma obowiązek powiadomić stosowną komendę straży pożarnej o tym, że przewożone są niebezpieczne substancje. Praktyka wskazuje, że większe ilości są zgłaszane, ale pojedyncze przewozy - nie - mówi Henryk Bartłomiejczyk, zastępca komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w Legnicy.

Policja w tym roku przeprowadziła 75 akcji. Sprawdziła kierowców. W marcu, na 124 samochody z niebezpiecznym ładunkiem, 40 od razu wycofano z ruchu, kierowcy utracili dowody rejestracyjne.

(el)



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

W Legnicy otwarte zostało biuro Agencji Amplico Life. Na zdjęciu dyrektor agencji Sławomir Czepiełto przecina wstęgę podczas inauguracji działalności biura.

Ubezpieczają

„Szarotka” z przyszłością

Oblegany od kilku dni przez poszukujących pracy, a także przyszłych pensjonariuszy Dom Spokojnej Starości „Szarotka” przy ul. Sybiraków w Lubinie został otwarty. Placówka wygląda zachęcająco i ciekawie. Są tu jedno- i dwuosobowe pokoje z łazienkami. Wyposażone są w telefony, telewizory oraz sygnalizacją przywołującą pomoc. Pensjonariusze będą korzystać z kuchni, świetlicy, gabinetu lekarskiego, kaplicy, a w przyszłości także z opieki rehabilitacyjnej. Na razie zgłosiło się piętnastu chętnych. Wielu z zainteresowanych to pensjonariusze domów z Głogowa i Legnicy. O tym, kto otrzyma miejsce, zadecyduje specjalna komisja. Niewykluczone, że w pierwszej kolejności miejsca w „Szarotce” znajdą osoby zwalniane z mieszkań komunalnych i te, które będą w stanie ponieść odpłatność. Jak przewiduje dyrektor Romualda Walicka, w pierwszych miesiącach koszty utrzymania mogą przekroczyć nawet 1500 zł za osobę. Na takim poziomie kształtują się stawki w państwowych placówkach. Przepuszczalnie pierwsi pensjonariusze wejdą do Domu z początkiem sierpnia. W „Sza-

rotce” znajdzie miejsce 31 osób, nad którymi będzie sprawował opiekę 25-osobowy personel.

Koszt adaptacji i rozbudowy budynku wyniósł gminę 2,5 mln zł. Ze względu na duże zainteresowanie sąsiednich gmin umieszczeniem w tym Domu swoich podopiecznych, miasto zdecydowało się na jego powiększenie.

- Zamierzamy rozbudować „Szarotkę”, czyli dobudować pokoje mieszkalne, a tym samym zwiększyć liczbę miejsc do około stu. Jestem przekonany, że w ten sposób wyjdziemy naprzeciw potrzebom przyszłego powiatu - informuje Edward Klimka, naczelnik wydziału inwestycji Urzędu Miasta w Lubinie.

Podczas ostatniej sesji rada miejska skorygowała tegoroczny budżet przyznając 120 tys. zł na opracowanie dokumentacji rozbudowy Domu Spokojnej Starości. Naczelnik przewiduje, że drugi etap rozbudowy powinien zostać zakończony pod koniec przyszłego roku.

(dach)

PERGO
SZWEDZKIE PODŁOGI

Nowość
HÖHNS
DREWNIANE PODŁOGI

SWEDOOR
DRZWI

GLAZUREX

LEGNICA ul. Chojnowska 155, tel. (076) 850 12 93
(za przejazdem kolejowym)

Oferujemy również podłogi WITEX, MELNOX oraz duży wybór paneli ściennych i PCV



Zjechali i wybrali

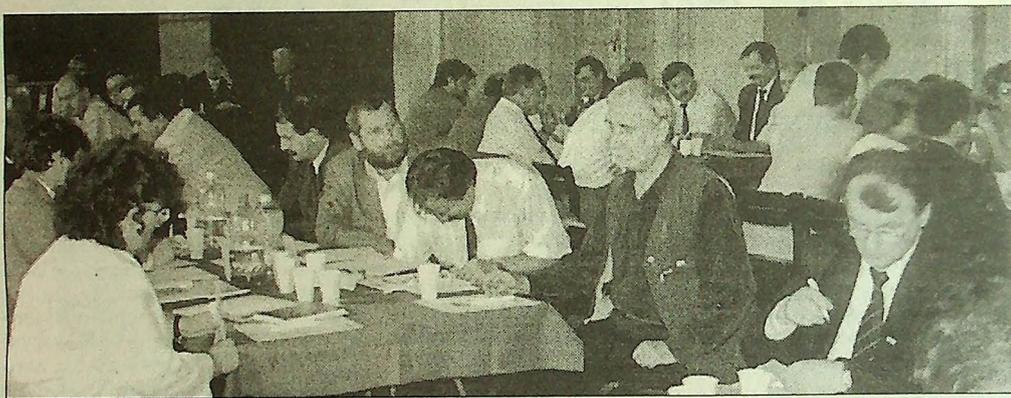
Tadeusz Tumilewicz z Huty Miedzi „Legnica” został nowym przewodniczącym Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Zagłębie Miedziowe - tak zdecydowało w piątek IV Walne Zebranie Delegatów. Na nowego przewodniczącego oddano 120 głosów, na jego kontrkandydata - Edwarda Michalczyka z AquaKonrada - 14 głosów. W miniony weekend w auli I Liceum Ogólnokształcącego w Le-

gnicy 148 delegatów wybrało nowe władze i określiło swój program na lata 1998-2002. Obrady poprzedziła msza święta w legnickiej katedrze, odprawiona w intencji członków związku.

Oprócz nowego Zarządu, związkowcy wybrali sześciu przedstawicieli na Zjazd Krajowy „Solidarność”. Jednogłośnie udzielili też absolutorium poprzedniemu Zarządowi, kierowanemu przez posła Jacka Swa-

konka, który po jesiennej wygranej w wyborach parlamentarnych nie chciał ponownie kandydować na to stanowisko. Ustupającego przewodniczącego pożegnano burzą braw i kwiatami. Poprzednik Tadeusza Tumilewicza (m.in. wraz z Wojciechem Obremskim i Ewą Kosiorowską) nadal będzie członkiem Zarządu Regionu NSZZ „S” Zagłębie Miedziowe.

(jom)



Zdjęcie GRZEGORZ SPALA

Buty w sądzie

W piątek, 26 czerwca przed legnickim Sądem Gospodarczym toczyła się rozprawa w sprawie wniosku o upadłość Złotoryjskich Zakładów Obuwia S.A. Jacek Kozielski, prezes zarządu, oświadczył, że spółka jest zadłużona na 20,5 mln zł, z czego 2,1 mln zł to zaległości wobec budżetu i ZUS. 1,1 mln zł wynosi zadłużenie wobec zakładowego funduszu socjalnego. Majątek spółki ma wartość 31,7 mln zł.

Spółka zatrudnia jeszcze 820 pracowników, ale od 1 czerwca wstrzymano produkcję z braku pieniędzy na zakup materiałów i na płace. Mimo to nie ma zaległości w wypłatach dla pracowników - wypłaty odbywają się kosztem innych wierzycieli.

Prezes Kozielski uważa, że spółka była w bardzo złej sytuacji finansowej jeszcze przed

powołaniem obecnego zarządu we wrześniu 1997 roku. Zarząd widział jednak szansę poprawy, ponieważ zbliżał się sezon sprzedaży obuwia, a w magazynach był towar wartości 11 mln zł. Do ostatecznego załamania finansów doszło, gdy jeden z poważnych hurtowników nie wykupił weksli wartych 5 mln zł. Wprawdzie udało się odzyskać, a następnie sprzedać 240 tys. par obuwia, ale operacja ta kosztowała spółkę 2 mln zł.

Wniosek o upadłość zarząd złożył dopiero w maju, wcześniej był bowiem cieżki nadziei na wyjście z kryzysu. Narodowy Fundusz Inwestycyjny „Hetman”, największy akcjonariusz spółki, zaakceptował program naprawczy przedstawiony przez zarząd. Miał on szansę realizacji tylko pod warunkiem zasilenia firmy 8 mln zł poprzez emisję nowych akcji. Ponieważ uchwalona przez walne zgro-

madzenie emisja akcji nie doszła do skutku, sytuacja ZZO S.A. stała się „dramatycznie trudna”.

Ewentualna decyzja o ogłoszeniu upadłości zostanie podjęta przez sąd jeszcze w tym tygodniu.

Na początku rozprawy zarząd ZZO S.A. postawił wniosek o wyłączenie jawności rozprawy, motywując go tajemnicą handlową. Sąd wniosek odrzucił. W uzasadnieniu przewodniczący Bogusław Graboń stwierdził, że przedmiotem rozprawy jest ustalenie sytuacji finansowej dłużnika, która i tak jest ujawniana w bilansie podlegającym publikacji i ujawnieniu. Sąd uznał, że rozprawa upadłościowa nie należy do tych spraw gospodarczych, na których mogą być poruszane tajemnice handlowe.

(v)

z poselskiej ławy

Dwa tygodnie temu posłowie Sojuszu Lewicy Demokratycznej zgłosili projekt zmiany regulaminu Sejmu, polegający na przekazaniu Komisji Polityki Społecznej spraw będących do tej pory przedmiotem działania Komisji Rodziny.

Uważamy, że samo istnienie różnych organizacji i instytucji, mających w nazwie rodzinę, nie jest gwarancją jakiegokolwiek polityki wobec rodziny. Do chwili obecnej do Komisji Rodziny nie skierowano żadnego projektu ustawy, nie pod-



Komisja - bez pracy

jęto na jej forum żadnej inicjatywy ustawodawczej. Zadania Komisji Rodziny dotyczą również zakresu kompetencji innych Komisji: Edukacji, Nauki i Młodzieży, Kultury i Środków Przekazu, Polityki Przemysłowej, Budowlanej i Mieszkaniowej, Finansów Publicznych itd.

Prace tych komisji będą się niewątpliwie dublowały. Poza tym parlament nie powinien być miejscem, w którym odbywa się półroczny wykład o możliwych rozwiązaniach rodzinnych w systemie podatku dochodowego od osób fizycznych, ponieważ w parlamencie te rozważania nabierają mocy ustawodawczej. Koszt utrzymania Komisji Rodziny, łącznie z dodatkami dla przewodniczącej w wysokości 20 proc. uposażenia oraz czworga wiceprzewodniczących - po 15 proc. uposażenia, jest nieadekwatny do jej pracy i zbędny, ponieważ Komisja Polityki Społecznej może pełnić dokładnie te same funkcje, bez ponoszenia dodatkowych kosztów. Ta dziwna komisja, jak żadna inna, poddana została ogromnej presji ideologicznej. Na przykład - na posiedzenie dotyczące problemów przeciwdziałania przemocy i pornografii - zaproszono ekspertów reprezentujących jednolite i niemal-

że jednakowe, prokościelne poglądy. Wniosków o zaproszenie innych, niezależnych i wybitnych znawców problematyki nie uwzględniono.

A polityka rodzinna AWS w świetle tegorocznego budżetu wygląda tak:

110 milionów zł mniej na zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne, 75 mln zł mniej w porównaniu z ubiegłorocznym rokiem na zasiłki i pomoc w naturze, ponad 300 mln zł mniej na fundusz pracy, o 25 proc. w stosunku do ubiegłego roku zmniejszono nakłady na rolnictwo (w tym obniżenie poziomu bezrobocia).

Według dotychczasowych poglądów posłów Solidarności, istnienie Komisji Rodziny wyraża rzeczywistą troskę i pracę na rzecz rodziny. Uważamy to za „argument” beznadziejny, choć poprawiający „finanse” kilku posłów (opłacanych wszak z naszych podatków).

Sądzę, że parlamentarna, pracująca większość nie zmieni więc Regulaminu tylko dlatego, że z wnioskiem wystąpili posłowie Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Zwycięży zatem najprawdopodobniej argument siły, a nie siła argumentu.

(tekst sponsorowany)

CENTRUM
BUDOWLANE
LEGNICA



BEZPOŚREDNI IMPORTER
PŁYTKI
CERAMICZNE

HISZPAŃSKIE - WŁOSKIE - POLSKIE

- Szeroki asortyment
- Rewelacyjne ceny
- Raty „LUKAS”
- Transport
- Fachowe porady
- Materiały wykończeniowe
- Specjalna oferta dla hurtowników i wykonawców

- SIDING
- PODŁOGI PANELOWE
- BOAZERIA PCV
- DRZWI
- PŁYTKI DEKORACYJNE
- SUFITY PODWIESZANE
- KASETONY STYROPIANOWE

HURT-DETAL
Legnica ul. Gliwicka 6
tel. (076) 862-47-45
fax (076) 862-47-49

motoryzacja



Przebojem wchodzi na rynek usług motoryzacyjnych otwarty 19 czerwca przy Jaworzyńskiej 264 ZM MOTO - RENOMA s.c. Jego siła to wysoka jakość, terminowość i kompleksowość usług samochodowych, dzięki czemu każdy klient korzystający z jego usług...

OSZCZĘDZA CZAS I NERWY

Legnicki Zakład MOTO - RENOMA wychodzi naprzeciw ludziom interesu, nie mającym czasu na dodatkowe i nieprzewidziane problemy. Szczególnie oplaca się zaufać MOTO - RENOMIE w przypadku kolizji drogowych. Zakład wyręcza bowiem często bezradnych właścicieli pojazdów od wszelkich formalności. Dysponując ponad dwuhektarową strzeżoną powierzchnią, przyjmuje auta z wypadków w oparciu o umowy z czterema firmami przewoźowymi.

- Kiedy pojazd jest już na naszym parkingu, niezwłocznie organizowane są jego oględziny przez rzeczoznawców ze współpracujących z nami największych firm ubezpieczeniowych PZU i Warty. Po remoncie klient odbiera samochód, nie płacąc nam za naprawę, gdyż przejmujemy na siebie obowiązek dopelnienia wszelkich rozliczeń z firmami ubezpieczeniowymi. Chcąc jeszcze bardziej podwyższyć komfort świadczonych usług, od przyszłego roku będziemy oferować naszym klientom, w przypadku dłuższych napraw, zastępcze samochody - informuje Ferdynand Buras - Prezes legnickiego ZM MOTO - RENOMA.

TRZY W JEDNYM

Naczelna idea MOTO - RENOMY to obok remontu samochodów po wypadkach, również sprzedaż aut dostawczych IVECO, DUCATO LUBLIN i innych, na które klient złoży ofertę.

Usługi blacharsko-lakiernicze oparte są przede wszystkim na nowoczesnych urządzeniach oraz dobrze wyszkolonej i doświadczonej załodze.

REMONT BEZ DEMONTAŻU

...umożliwia stanowisko naprawcze typu „UNIKAR”. Jego istotą jest prosta i szybka obsługa za sprawą UNIWERSALNEGO URZĄDZENIA DO NAPRAWY I POMIARU KAROSERII SAMOCHODOWYCH. Samochód po specjalnych najazdach wciągany jest na jedyną tego rodzaju dostępną w Polsce ramę. Remontowanie pojazdów na ramie nie wymaga całkowitego rozmontowywania nadwozia. Demontaż silnika i przedniego zawieszenia odbywa się na tym samym stanowisku dzięki temu, że „UNIKAR” umożliwia przesuwania auta względem jego głównej konstrukcji. Materiały, z których wykonana jest rama, to najwyższa jakość europejska. Atestowane profile zamknięte zostały sprowadzone z Niemiec. Belki, na których mocowane są szczytki przytrzymujące samochód, są całkowicie przejezdne.

Serce całego urządzenia - docer to wielofunkcyjna wieża ciągnąca. Umożliwia naciąganie karoserii, przy pomocy dwóch dodatkowych wież, jednocześnie w trzech różnych kierunkach. Użycie dodatkowej podpory - szczytki progowej pozwala na jednoczesne naciąganie progu i blokowanie karoserii. W przypadku uszkodzenia podłużnicy, możliwe jest jednoczesne naciąganie i blokowanie karoserii. Wszystkie operacje przeprowadzane są z dokładnością do jednego milimetra dzięki systemowi pomiarowemu ramy, który służy do wyznaczania punktów bazowych zarówno górnych, jak i dolnych remontowanego nadwozia.

NA SUCHO I EKOLOGICZNIE

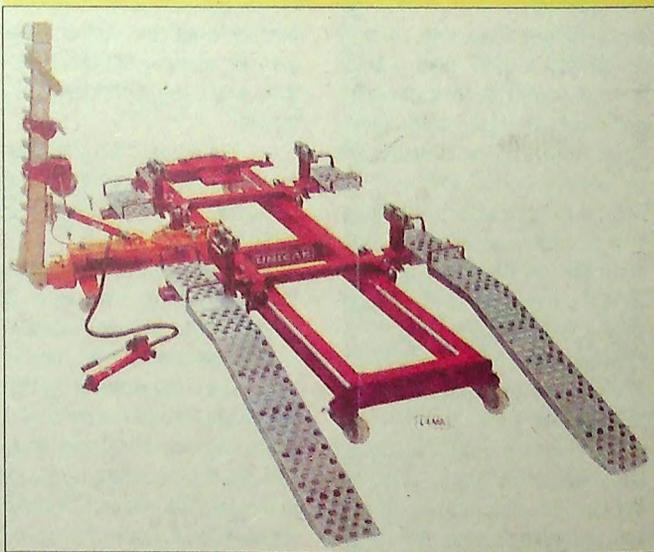
Schodzące ze stanowiska „UNIKAR” samochody trafiają w ręce pracownika, który, dzięki sprawdzonemu na całym świecie urządzeniom firmy HAMMACH, może w doskonały sposób

przygotować powierzchnię do lakierowania. Urządzenia te oparte są na technologii pracy na sucho. Szlagierem jest pistolet natryskowy IWATA W-89 przystosowany do wszelkich prac malarskich i lakierniczych podczas wykonywania napraw ka-

Z MOTO - RENOMĄ do EUROPY

„UNIKAR” - Uniwersalne Urządzenie do Naprawy i Pomiaru Karoserii Samochodowych

Na tym stanowisku odbywa się prostowanie nadwozia, demontaż silnika, tylnego mostu i pomiar płyty podłogowej.



Wszystkich, którzy chcą zaoszczędzić czas, nerwy i mieć gwarancję wysokiej klasy usług, zapraszamy do legnickiej MOTO - RENOMY przy ul. Jaworzyńskiej 264 w godz. 7 - 17.

tel. 8506-107 wew. 12, 13
tel. 8506-153 wew. 12, 13
tel. 8506-172 wew. 12, 13

roserii oraz dla przemysłowych zastosowań. Pistolet ten jest oszczędny, nie wymaga dużego ciśnienia, a sposób dopływu powietrza zapobiega gromadzeniu się farby na otworach i gwarantuje uzyskanie jednolitej, lustrzanej powierzchni nanoszonego lakieru.

Pyły powstające podczas szlifowania powierzchni są w 95 procentach eliminowane. Wszystkie maszyny firmy RUPES, na których pracuje MOTO - RENOMA, są podłączane do dwustanowiskowego odsysacza HW - 2 i Synthosa pracującego razem z maszyną elektryczną i pneumatyczną. W niedalekiej przyszłości planowany jest także zakup instalacji odsysającej.

TAM, GDZIE PYŁ NIE SIADA...

Kabina lakiernicza z Zakładów NOVA VERTA International S.p. A. jest synonimem najwyższego światowego poziomu. Jej wysoka jakość, sprawność i niezawodność potwierdzają nie tylko zakłady lakiernicze, serwisy samochodowe oraz fabryki produkcji i montażu w świecie między innymi w Europie Zachodniej, USA, Japonii, ale także specjaliści polscy zakładów produkcji samochodowej między innymi z Fiata Auto-Poland, poznańskiego Volkswagena i Mercedesa w Sanoku.

Kabina lakiernicza funkcjonuje na zasadzie przemieszczania się powietrza. Dzięki wykorzystaniu energii powietrze filtrowane z pyłów atmosferycznych wykonuje pracę. Praca kabiny - „praca powietrza” polega na „wdmuchaniu” - wyeliminowaniu z objętości kabiny wszystkich cząstek farb lub lakierów, które rozpylane w procesie lakierowania, nie związały się (nie połączyły) z elementem lakierowanym, a które przede wszystkim mogą zagrozić życiu i zdrowiu osób pracujących w kabine lub nie pozwalają na uzyskanie zamierzonych efektów pracy związanej z lakierowaniem powierzchni.

Sam proces manualny zależy od zdolności lakiernika. W MOTO - RENOMIE zatrudniona są sprawdzonych fachowców, którzy doborem odpowiedniego koloru satysfakcjonują klientów. Urządzenia znanej na całym świecie firmy SICENS umożliwiają w sposób idealny dobór odcieniażądanego koloru. Dzieje się to z pomocą specjalnego mieszalnika lakierów oraz wagi elektronicznej, która pomaga w ustaleniu jego gramatury.

Sam proces manualny zależy od zdolności lakiernika. Suszenie i wychładzanie średnio trwa od 30 - 40 minut. W sumie, co dwie godziny kabine lakierniczą MOTO - RENOMY opuszcza jeden samochód.

Prezes Ferdynand Buras nie zamierza zwolnić tempa unowocześniania swojej firmy. Trwają opracowania nad utworzeniem oddzielnych w pełni automatyzowanych stanowisk do przygotowywania powierzchni przeznaczonych do lakierowania. To pozwoli na zasadnicze podniesienie komfortu pracy lakierników, a tym samym ostatecznie wyeliminuje wszelkie zagrożenia związane z chorobami zawodowymi.

(promocja)

psycholog radzi

Moi rodzice mają dla mnie wszystko, oprócz czasu. To główna przyczyna, dla której nie mogę im nic o sobie powiedzieć. Ale nie powiem, żeby mi z tym było dobrze. Jak już mają mi coś do powiedzenia, to są to albo kazania, albo wypowiedzi w rodzaju „jak byłem w twoim wieku”. To było tak dawno, kiedy byliśmy blisko siebie. Tak dawno. Teraz jest mi czasem bardzo ciężko, zwłaszcza w takich chwilach chciałabym z kimś porozmawiać. Wiem, że inni mają jeszcze gorzej...

Rodzice nie mają dla mnie czasu

Wielu ludzi dziwi się, dlaczego młodzież sprawia tyle problemów wychowawczych. Pewnie wymieniałś jeden z głównych powodów. Jest nim po prostu osamotnienie młodzieży, która często nie ma z kim rozmawiać o swoich problemach.

Czasem tak bywa, że żal i złość na rodziców nie pozwala spotkać się z nimi, kiedy to proponują. To na pewno nie jest sprawiedliwe, aby zawsze dostosowywać się do ich terminów, ale czasem warto to zrobić. Wiem, że jedną z rzeczy, których ciągle się muszę uczyć, jest odkładanie poważnych rozmów do czasu, kiedy obie strony mogą uważnie się wysłuchać. Nie warto przyjmować postawy: „Jeśli nie wysłuchacie mnie natychmiast, nigdy już do was nie przyjdę”.

Tak wiele razy okazywało się, że po kilku dniach patrzyłem na mój problem trochę inaczej. Część z tego, co możesz uważać za lekceważenie, jest po prostu takim fragmentem doświadczenia życiowego, które mówi, że zwykle warto poczekać.

Ani nasi rodzice nie są tacy, jak sobie wyobrażamy, ani my nie jesteśmy tacy, jak oni sobie wyobrażają. Niektórzy nazywają to pułapką akceptacji. Aby nie być osamotnioną, złą i zbuntowaną - musisz uświadomić sobie, że tak samo Ty, jak i oni wiele oczekujecie od siebie. Stawiasz wymagania ludziom, których kochasz. Ludzie którzy ciebie kochają stawiają Tobie wymagania.

Nie namawiam Cię tu bynajmniej do godzenia się z brakiem czasu dla siebie. Może to ostatnie miesiące czy lata, kiedy Twoi rodzice - oprócz bycia tatą i mamą - mogą jeszcze być Twoimi przyjaciółmi. Niewielu rodzicom się to udaje.

Piotr Barczak

Krochmalna nad Odrą była kiedyś spokojną, podmiejską ulicą. Dziś to „trójkąt bermudzki”. Mieszkania bez kanalizacji, baraki. Miejsce, gdzie zakład komunalny wykwaterowuje narkomanów, pijaków i klientów opieki społecznej. Na ulicy nie ma światła, najkrótsza droga do miasta jest zamknięta.

Na parterze jednego z bardziej zadbanych domków mieszka od kilku miesięcy Zofia W. z mężem i dwoma synami - Karolem i Mariuszem. Trzy miesiące temu na piętro budynku sprowadziła się rodzina polsko-cygańska. Razem z nimi bracia kobiety, Romowie.

- Nie byłem zbyt zadowolona, bo były tam często imprezy, dzieci same siedziały w domu, ale jakoś z sąsiadami żyłam - opowiada pani Zofia. - W Święta Wielkanocne to nawet z mężem byliśmy u nich.

Romowie namawiali rodzinę W., aby zamieniła mieszkanie z jedną z rodzin cygańskich, ale W. nie chcieli. Cyganie nie nalegali, pani Zofia w spokoju uprawiała ogródek za oknem. Względna zgoda skończyła się w sobotę, 6 czerwca.

Spacer

Pani Zofia z dwiema córkami zaprzyjaźnionej sąsiadki poszła na spacer nad Odrę. Na brzeg rzeki poszedł też Karol z kilkunastoletnim kolegą - wybrali się na ryby. Za jakiś czas do towarzystwa dołączył 6-letni Józio.

- Wróciłam już z dziewczynkami do domu, kiedy syn przybiegł cały mokry i krzychał, że Józio się topi - opowiada pani Zofia. - Pobiegałam więc na górę zawiadomić rodziców chłopczyka. Od ojca Józia usłyszałam: „To ty k... nie dopilnowałaś dzieciaka”.

Ojciec Józia dobiegł na brzeg, gdy chłopca wyciągnął już z wody jeden z sąsiadów. Sąsiad chciał dziecko reanimować, ale zastąpił go ojciec chłopczyka. Przyjechało pogotowie, Józio już nie oddychał. W szpitalu przywrócono mu oddech. Jednak za długo przebywał pod wodą, aby przeżyć.

„Calliope” polecają

Wakacyjne lektury

■ **Linda Nagata** „Struktor Bohra” (science fiction), wyd. Zysk i S-ka.

To pozycja z prężnego podgatunku SF - cyberpunk.

Stosunkowo bliska przyszłość, społeczeństwo rozwiniętej ery informatycznej, sieci komputerowe, rzeczywistość wirtualna do użytku codziennego (łącznie z wirtualnym seksem), nanotechnologia na porządku dziennym - a do tego ustawowe ograniczenie swobody rozwoju nauki, motywowane rzekomym zagrożeniem dla cywilizacji. To ograniczenie staje się jednak prawdziwą barierą dla rozwoju cywilizacji.

Pod ochroną

W dzień po tragedii pod dom Zofii W. przyszło kilkudziesięciu Romów. Grozili jej i Karolowi śmiercią.

- Mówili, że utną nam łeb, spalą nas itp. Zaczęliśmy się naprawdę bać.

Romowie mają jej za złe, że nie pilnowała chłopca. Karola oskarżają, że pobił Józia i dlatego chłopiec się utopił. Twierdzą, że chłopczyk miał siniaka na twarzy.

- Ja go nawet próbowałem ratować, skoczyłem do wody i wyciągałem na brzeg - mówi Karol. - Ale wiry nas wciągały, a Józio mnie dusił. Ratowałem się więc sam.

Strach ma wielkie oczy - mówią ludzie, ale rodzina W. miała powody, aby się bać kilkudziesięciu mężczyzn na odlegonej od miasta ulicy. Rodzice Józia i ich znajomi Romowie nie mają zbyt dobrej opinii, za często gości na ich stole tanie wino.

Policja patrolowała Krochmalną dzień i noc. Jeździły radiowozy, pojawili się tajniacy. Policjanci prowadzili rozmowy z przedstawicielami rodzin cygańskich. W dzień pogrzebu postanowiono wykwaterować rodzinę W. do noclegowni Brata Alberta. Wyjechali jednak do rodziny na wiedeń. Nie chcieli mieszkać w budynku izby wytrzeźwień.

Wrócili kilka dni potem. Sąsiadów z góry nie zastali, bo Romowie wyprowadzili się do znajomych. Strach jednak pozostał.

- Syn nie chodzi do szkoły, bo boi się zemsty. Nie wiem, czy na przyszły rok szkolny nie oddam go do internatu - mówi Zofia W.

W nocy nie śpi, nerwy „zzerają” jej żołądek. Do lekarza boi się jednak iść. Tymczasem policja wszczęła sprawę przeciwko grożącym jej Cyganom.

Nie chodzi o kolor skóry

Głogowska policja stanowczo zaprzecza, że konflikt między rodziną W. i Romami ma tło rasowe.

- To jest po prostu tragedia. Rodzice Józia zrozpaczeni szukali winnych - twierdzi naczelnik I komisariatu, Grzegorz Płatek. - A tak naprawdę sami nie dopilnowali syna.

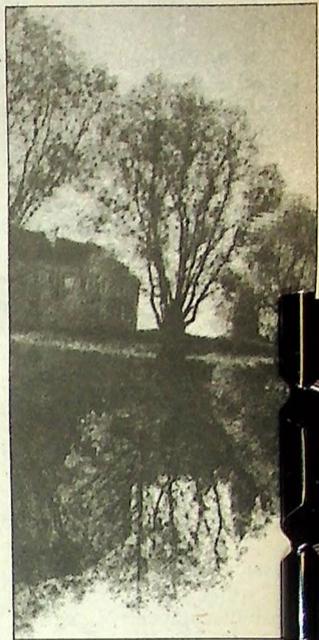
Kilka tygodni wcześniej, na boisku przy głogowskiej szkole nr 2 Romowie bili się z Polakami. Po tem oskarżali policję, że ślimaczy się z dochodzeniem, bo pokrzywdzeni są Romowie. Kilka dni później w jednej z głogowskich kamienic Rom uderzył w twarz Polkę.

- To tylko prawo serii - twierdzi Grzegorz Płatek.

Naczelnik wydziału kryminalnego głogowskiej policji, Mirosław Potocki jeszcze inaczej tłumaczy serię konfliktów polsko-cygańskich w mieście:

- Bójka wynikała z porachunków, powiedziałbym przestępczych, natomiast groźby wobec pani W. to wynik nerwów, życiowej tragedii, i niestety, patologii rodziców Józia.

Mirosław Potocki wie, co mówi, bo z głogowskimi Romami rozmawia od dawna. Teraz dowiedział się, że oni sami różnie oceniają wydarzenia z Krochmalnej. Jedni bronią rodziny W., inni chcą zemsty. Głogowskimi Romami nikt nie rządzi, decyzje podejmuje się w kilku rodzinach. Dlatego policja rozmawiała z przedstawicieli



cielami wszystkich rodzin, aby uspokoił zrozpaczonych rodziców Józia.

- Obiecali nam, że groźby się nie powtórzą - zdradza Grzegorz Płatek.

Jeszcze niedawno Głogów był enklawą, gdzie Romowie i Polacy żyli w zgodzie. Łączyli się w rodziny, czasem w grupy przestępcze. Miejscowi skini nie prześladowali Romów, a ci nie narzekali na konflikty rasowe.

- Ta grupa narodowościowa ma swoiste zwyczaje, ale ostatnio nasi się spolszczają - twierdzi Mirosław Potocki. - Nikt nie chce, aby sytuacja zaostrzyła się tak, jak w Czechach, gdzie Romów zamyka się w swoistych gettach, i na razie Romowie dobrze mówią o sytuacji w Polsce.

Alicja Bogiel

wita „Kopia ojca”, rzecz podejmująca ten sam temat, co powieść Finney'a „Inwazja porywaczy ciała”, tyle że od owej powieści lepsza. Jest legendarne opowiadanie „Elektryczna mrówka” i wiele innych, również godnych polecenia.

I na zakończenie coś dla miłośników medycznych thrillerów:

■ **Ken Mc Clure** „Spirala Pandory”, wyd. Amber

■ **David Shobin** „Centrum”, wyd. Amber

Wygląda na to, że Robin Cook wreszcie ma konkurentów!

Pięcioprocentowy rabat na szkolne podręczniki jest nadal aktualny!!!

(pyt)

Księgarnie „Calliope” w Legnicy zapraszają: ul. Złotoryjska 14, tel. 85-25-161 ul. Złotoryjska 23, tel. 85-22-240

Nasze 85 procent

**Z lekarzem medycyny
Ewą Filipczak-Organą,
prezeską Klubu Kobiet
po Mastektomii "Agata"
rozmawia
Alicja Bogiel.**



■ W czerwcu minie sześć lat od założenia klubu. Przypomnijmy czytelnikom, czym zajmuje się stowarzyszenie.

- Nasz klub działa w województwie legnickim. Pomagamy kobietom, które chorowały na raka piersi i przeszły amputację. Działamy na zasadzie wolontariatu, nie ma u nas etatów, urzędników. Jesteśmy klubem, który udziela informacji, organizuje rehabilitację i wspiera psychicznie kobiety.

■ Jak to wygląda w praktyce?

- Na razie mamy trzy oddziały - w Głogowie, Legnicy i Lubinie. Załączek filii powstał też w Złotoryi. Organizujemy spotkania, na których można skorzystać np. z pomocy psychologa i wziąć udział w zajęciach rehabilitacyjnych. W Legnicy i Lubinie są to tylko ćwiczenia na sali, w Głogowie proponujemy kobietom również pływanie.

■ Jeszcze ubiegłym roku klub nie miał psychologa. Dlaczego zdecydowałyście się na współpracę z psychologiem?

- Rak piersi wiąże się nie tylko z problemami medycznymi. Kobiety mają poczucie krzywdy, załamują się psychicznie, czują się gorsze. Zdarza się, że rozpadają się ich małżeństwa i inne związki rodzinne. Nawet po kilku latach może nastąpić kryzys - depresja. Sytuacje te trzeba odreagować, najlepiej przy pomocy specjalisty.

■ Taką rolę mają też pełnić spotkania klubowe?

- I spełniają. Kobieta, która przychodzi do nas, przekonuje się, że rak nie jest wyrokiem. Spotyka kobiety, które kiedyś przeszły to samo, a teraz czują się

dobrze, pracują, mają ułożone życie rodzinne. Dostaje również informacje, jak ma się odżywiać, jak przebiegnie jej rehabilitacja, co i gdzie załatwić. Kiedyś kobiety po mastektomii musiały wszystko przechodzić same.

■ Dzięki wspólnocie "Amazonki", jak powszechnie nazywa się kobiety po amputacji piersi, pojawiły się nie tylko grupy wsparcia, ale i uświetnienia w codziennym życiu.

- Teraz dużo łatwiej załatwić protezę, kupić specjalną bieliznę. W naszym województwie ciągle za mało jest placówek, które prowadzą tego typu działalność - np. sklepy z bielizną są tylko dwa. Oba w Legnicy (przy ul. Gwiezdnej i Orła Białego). Dużą pomocą jest prowadzenie rehabilitacji ruchowej, ale przydałoby się więcej ćwiczeń.

■ W ostatnich czasach wiele się mówi o raku piersi. Nawet pani Jolanta Kwaśniewska włączyła się w kampanię propagującą profilaktykę tej choroby. Pisma kobiece rozpisują się o niej.

- Specjaliści prognozują, że co czternasta kobieta może zachorować na raka piersi. Na całym świecie, w Polsce również, wzrasta liczba chorych kobiet. Jednocześnie spada śmiertelność, bo wcześniej wykryty rak piersi jest uleczalny. Ja nadal spotykam się z kobietami, które wiedzą, że mają jakieś zmiany w piersiach, ale ich nie diagnozują. Są też i takie, które przeszły amputację piersi, ale boją się współpracować

z klubem. Mimo wielu artykułów w prasie, wiele pań nie zna czynników ryzyka i nie stosuje profilaktyki.

■ Przypomnijmy kobietom, czego muszą się wystrzegać, a co powinny robić.

- Największą liczbę zachorowań specjaliści odnotowują wśród kobiet między 45. a 50. rokiem życia - wiąże się to ze zmianami hormonalnymi. Czynnikiem ryzyka jest późna pierwsza ciąża, małodzieństwo, palenie papierosów i występowanie raka piersi w rodzinie. Przyjmowanie hormonalnych leków antykoncepcyjnych może też nasilać to zagrożenie. Panie powinny przede wszystkim się badać. Raz w tygodniu badać swoje piersi, a raz na pół roku swoje piersi, a raz na pół roku życia trzeba już skorzystać z badań mammograficznych.

Między 40. i 50. rokiem życia badać się co dwa lata, potem raz w roku.

- W naszym województwie są cztery mammografy - w Legnicy, Lubinie i Głogowie. Na badanie trzeba czekać około dwóch miesięcy, ale w razie potrzeby są one wykonywane z dnia na dzień. Kobiety powinny to wykorzystać. Jak mówią raporty Światowej Organizacji Zdrowia, nasze zdrowie zależy od służby zdrowia tylko w 15 proc. Pozostała część to świadomość ludzi, odpowiedni tryb życia i profilaktyka.

■ Z tym jest w Polsce coraz lepiej. A na co panie narzekają?

- Nie jest tak dobrze, że nie mogłoby być lepiej. Ciągłe brakuje nam stałej siedziby klubu, decyzyjny rząd odebrał dotację do bardzo drogich leków sto-

sowanych w kilkumiesięcznej chemioterapii. W porównaniu z sytuacją sprzed kilku lat, dużo się zmieniło - pomagają nam samorządy, różne instytucje. Mamy wielu przyjaciół, m.in. wspiera nas pani poseł Bronisława Kowalska.

■ Dziękuję za rozmowę.

Klub "Agata" zaprasza panie po mastektomii do skorzystania z pomocy.

Kontakt pod numerami telefonów:

Głogów - 83-39-469, 83-38-164,
83-34-953,

Legnica - 85-40-386, 85-63-249,
86-63-144,

Lubin - 84-41-769, 84-25-371.

Niekroć ktoś będzie ci mówił, że ma dla Ciebie lepszą ofertę reklamy w innej książce telefonicznej

PRZYPOMNIJ SOBIE TE INFORMACJE:

Jedynie, oficjalne, urzędowe książki telefoniczne TELEKOMUNIKACJI POLSKIEJ S.A, woj. wrocławskiego, jeleniogórskiego, legnickiego, wałbrzyskiego przygotowywane przez Wydawnictwo UNI-FILM, będą:

- ♦ opracowane w czteroczęściowym układzie:
 - CZĘŚĆ NIEBIESKA - część informacyjna
 - CZĘŚĆ BIAŁA - spis abonentów prywatnych
 - CZĘŚĆ RÓŻOWA - spis firm i instytucji
 - CZĘŚĆ ŻÓŁTA - część branżowa - oferty firm z poszczególnych branż
- ♦ wydane w łącznym nakładzie 680 tys. egz.
- ♦ bezpłatne i otrzymają je wszyscy abonenci TELEKOMUNIKACJI POLSKIEJ S.A.
- ♦ na rynku w III i IV kwartale 1998 roku

Wydawnictwo

unifilm

Oddział w Legnicy, ul. Zielona 5/6, tel. 862-05-05



Jeśli więc ktoś powie ci coś innego, to znaczy, że jest źle poinformowany!

BIURO PODRÓŻY

"DUO-TOUR" Sp. z o.o.
59-300 LUBIN, ul. A. Krajowej 4
tel / fax 076 / 844 38 10
tel 842 13 48

ATRAKCYJNY WYPOCZYNEK W KRAJU!!!
WCZASY NA BALTYSKIM

1) WCZASY W MIELNIE:
Ośrodek Politechniki Koszalińskiej.
Położony bezpośrednio przy jeziorze Jamno. Do morza. ok. 200 m. Pokoje 1-, 2-, 3 - osobowe, z umywalką. Turnusy 2-tygodniowe z pełnym wyżywieniem.

UWAGA! TERAZ OBNIŻKA 5% !!!

CENY OD 712,50 zł, zniżki dla dzieci.
2) WCZASY W KOŁOBRZEGU
Sezonowy Dom Wczasowy.
Położony w parku w samym centrum Kołobrzegu. Do morza ok. 15 minut drogi. Pokoje 2-, 3-, 4-osobowe, pełny węzeł sanitarny. Turnusy 2-tygodniowe, pełne wyżywienie.

CENA 850 zł, zniżki dla dzieci!!!

3) KWATERY PRYWATNE
Położone w zachodniej części Kołobrzegu, ok. 300 m do morza. Pokoje 1-, 2-, 4-osobowe. Terminy od soboty do soboty.

CENA 30 zł za dobie.

4) WCZASY W POBIEROWIE
Pensjonat Hanna - położony w lesie sosnowym, ok. 200 m od morza. Pokoje 3-osobowe z pełnym węzłem sanitarnym. Pełne wyżywienie. Turnusy 2-tygodniowe.

CENA OD 791 zł, zniżki dla dzieci.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!!

KUPON RABATOWY

UWAGA!

Oficjalne, urzędowe książki telefoniczne

woj.: wrocławskiego, jeleniogórskiego, legnickiego i wałbrzyskiego

Wydawnictwo

unifilm



Tylko ten kupon umożliwi Państwu uzyskanie 5% rabatu przy zamieszczeniu reklamy w książkach telefonicznych, przygotowywanych przez Wydawnictwo UNI-FILM.

WYTNIJ, ZADZWOŃ, NASI KONSULTANCI DS. REKLAMY SĄ DO TWOJEJ DYSPOZYCJI

☎ (0-76) 862-05-05

Książki te są jedynymi, oficjalnymi urzędowymi książkami telefonicznymi TP S.A., zawierającymi oprócz części branżowej bazę danych o abonentach prywatnych. Ukażą się w III i IV kwartale 1998 r., w łącznym nakładzie 680 tys. egz., będą bezpłatne i otrzymają ją wszyscy użytkownicy telefonów.

RABAT



5%

Wydawnictwo

unifilm

RABAT

Z wizytą u Ojca Świętego

W dniach 14-19 czerwca br. oficjalna delegacja władz samorządowych Legnicy odbyła podróż do Rzymu w celu wręczenia Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II tytułu Honorowego Obywatela Miasta Legnicy. Wizyta ta była konsekwencją zdarzeń, jakie miały miejsce w naszym mieście w 1997 r. - historycznej dla Legnicy wizyty Jana Pawła II - 2 czerwca oraz nadania Ojcu Świętemu tytułu Honorowego Obywatela Legnicy na sesji Rady Miejskiej 30 czerwca.

Spotkanie z Ojcem Świętym odbyło się 17 czerwca, w środę, po audiencji generalnej, na placu św. Piotra - przy pięknej, słonecznej pogodzie. Po zakończeniu audiencji, grupa podjechała do tronu papieskiego. W imieniu Rady głos zabrał jej przewodniczący Witold Lech Idczak, który wręczył Ojcu Świętemu dyplom gratulacyjny, a prezydent Legnicy Ryszard Kurek - pamiątkowy medal. Wujewoda Legnicki, radny Wiesław Sagan podarował zaś Janowi Pawłowi II obraz przedstawiający legnicką katedrę św. Piotra i Pawła. Ojciec Święty mile wspominał wizytę w Legnicy. Dał temu wyraz kierując kilka ciepłych słów do przewodniczącego Rady. Także osobisty sekretarz papieża, ks. bp Stanisław Dziwisz potwierdził tę opinię i podziękował za przygotowanie wizyty Jana Pawła II w naszym mieście. W części mniej oficjalnej każdy miał możliwość podejść do papieża, przywitać się, wyrazić swój szacunek i zamienić kilka słów.

Wprawdzie całe spotkanie trwało około 15 min., ale dla jego uczestników było to wydarzenie nieocenionej wagi. Tak, jak wizyta Jana Pawła II była wydarzeniem historycznym w dziejach Legnicy, tak wizyta delegacji legniczan jest i pozo-

stanie wydarzeniem historycznym w życiu jego uczestników.

Plan podróży-pielgrzymki, której koszty pobytu pokrywali radni, obejmował także wizytę w Wenecji, Padwie, Monte Casino i krótkie zwiedzanie Rzymu. W tych miejscach uczestnicy mieli możliwość zobaczenia zabytków historii wszystkich okresów - od starożytności przez początki chrześcijaństwa, poszczególnych stylów architektonicznych aż do współczesności. Innego rodzaju przeżyciem była wizyta na Monte Casino. W klasztorze i na cmentarzu polskim, gdzie delegacja złożyła kwiaty i modliła się w czasie odprawianej mszy świętej.

Wizyta w Rzymie i spotkanie z papieżem doszła do skutku dzięki pomocy biskupa legnickiego, ks. Tadeusza Rybaka i kanclerza Kurii Biskupiej, ks. Józefa Lisowskiego. Bez ich zabiegów nie byłaby ona możliwa. Także przychyłność osób z bezpośredniego otoczenia papieża spowodowała, że spotkanie z Ojcem Świętym miało taki przebieg.

Trzeba również dobitnie podkreślić, że wizyta w Rzymie nie miałaby tak bezpośredniego, uroczystego i serdecznego charakteru, gdyby nie bardzo dobre wspomnienia papieża z Legnicy. To z kolei wiąże się ze wzorowym przygotowaniem miasta do wizyty. Wspólne działania władz rządowych, samorządowych i administracji Kościoła stworzyły klimat do współpracy ponad podziałami politycznymi i światopoglądowymi. Wielu legniczan, także osoby spoza miasta, poświęciło swój czas, wysiłek i pracę przy realizacji tego zadania. Wizyta delegacji Rady Miejskiej Legnicy u Ojca Świętego jest dziś jeszcze jedną okazją, by za wszystkim serdecznie podziękować.



Zesłanie księdza Marka

Jak nie oddadzą nam księdza, kościół będą sami budować - mówią parafianie. Na tacę w niedzielę ludzie rzucali po jednym groszu. Tak się umówili. Protestują przeciw przeniesieniu proboszcza Marka Kurzawy.

- Budowa kościoła stanęła, maszyny zabraliśmy i pieniądze już na to nie damy. Z nowym księdzem nie będziemy współpracować. Jeśli kuria nie odda nam księdza Marka, nawet na msze nie pójdziemy - zapowiedzieli parafianie od św. Tadeusza Apostoła w Legnicy.

Na pożegnalnej mszy św. w niedzielę kaplica pękała w szwach. Ludzie płakali, nie wyłączając wiceprezydenta Czesława Kozaka, radnej Katarzyny Kowalskiej i kilku innych prominentnych w mieście osób. Płakały dzieci i dorośli, ministranci wycierali łzy o komże. Nie ukrywali ich młodzi mężczyźni. Jedyną uśmiechniętą osobą był ksiądz Marek.

Z powodów zdrowotnych

- Nie chciał podsycać naszego żalu, on jest bardzo pogodnym człowiekiem, zawsze w dobrym humorze. To chyba nas tak do niego przekonało - mówią parafianie. Rada Budowy Kościoła, do której należą właściciele prywatnych firm, mieszkańcy pobliskiego osiedla domów jednorodzinnych - Białych Sądów - się rozwiązała.

- Jesteśmy oburzeni, nie pozwolimy sobie pomiatać. Na kościół daliśmy duże pieniądze, ponad 2,5 mld starych zł, a teraz ksiądz biskup nie chce nawet

rozmawiać - mówi członek rady budowy kościoła, młody mężczyzna, właściciel firmy. Oburza się, że nie wpuszczono delegacji parafii do kurii. - Przed kratą nas trzymali, w końcu ksiądz biskup przyjął dwie osoby i oświadczył, że proboszcz Marek musi odpocząć, przeniesienie ma służyć jego zdrowiu - opowiada inny mężczyzna, w kamizelce i białej koszuli.

Ludzie mówią, że ksiądz zdrowie ma doskonale, bo grał w tenisa, piłkę, dużo podróżował, a to, że zemdlął parę razy - to z powodu nerwicy, której się nabawił w związku z przeniesieniem.

Niczego nie kazał

Właściciel firmy budowlanej zna dobrze całą sprawę. Wie, ile pieniędzy poszło na budowę, ile zapłacili parafianie, ile pochłonęły wydatki na utrzymanie parafii.

Jeśli nieoficjalnym powodem odwołania ma być zastój w budowie kościoła, to rada się z tym nie zgadza. Proboszcz Kurzawa wykupił grunt pod nowy kościół, zdobył pozwolenie na budowę, wszystkie projekty, postawił kaplicę i dobrze ją wyposażył. Fundamenty pod nowy kościół zostały wylane i zabezpieczone. Wszystkiego dokonał dzięki pomocy parafian, którzy wszystko sfinansowali i przychodzili pracować.

- To jest wyjątkowy człowiek, znał po imieniu każde dziecko, zawsze życzliwy i pogodny. Miał dużo pokory, nigdy nie rozliczał, ile kto dał na kościół. Jak prosił o pieniądze, to delikatnie, nigdy niczego nie kazał - mówi młoda kobieta z ulicy Żołnierskiej.

Nowoczesny i z powołaniem

Starsza pani z pobliskich z bloków dodaje, że msze były sprawne, konkretne, bez „głędzenia”, i że to jest ksiądz nowoczesny.

Czterdziestoletni mężczyzna mówi, że nigdy przedtem do kościoła nie chodził, a dzięki księdzu Markowi się nawrócił. - To jest ksiądz z powołaniem - ocenia i dziwi się, że kuria robi coś wbrew woli całej parafii. - Przecież my się żalimy na tę decyzję, cierpimy. Dlaczego kuria nas nie słucha, tylko zachowuje

się jak „obleżona twierdza”? pytają parafianie.

Tam, gdzie wrony zawracają

Pytam ludzi: Przecież biskup sprawuje władzę, podjął jakąś decyzję. Chyba nie można konsultować każdej sprawy?

Odpowiadają: Kościół to wspólnota laikatu i kleru. Laikat daje duże pieniądze, więc chce mieć głos, a jak się z jego głosem klerikat nie liczy, to laikat pieniędzy nie da.

Na parafię przyszedł już nowy ksiądz, ale zaprzyjaźnieni parafianie odwołują swojego proboszcza w Radostowie, pod Lubaniem w województwie jeleniogórskim. Dziwią się, jak można tak aktywnego księdza zesłać na biedną wioskę, gdzie parafia liczy ledwie tysiąc osób, gdzie „wrony zawracają”.

Ewa Legawiec



- Będziecie ten dług spłacać do końca życia. I jeszcze wasze dzieci będą - zapowiedziała Piórkowskim z Polkowic urzędniczka w banku. Scenariusz jest czarny, ale - to prawda - może się spełnić.

Gorzki pieniądz

Piórkowscy mieszkają na osiedlu w Polkowicach. Oboje są rencistami. Mają trzech synów, w tym dwóch dorosłych - bezrobotnych. Jakies dwa lata temu postanowili kupić samochód. Spodobał im się renault 19, czteroletni, który stał w autokomisie przy ul. Kopalnianej. Kosztował 16.400 zł. Policzyli dochody i stwierdzili, że ich na takie auto stać. Chcieli je kupić na raty.

- Było nam potrzebne - mówi Maria Piórkowska. - Jestem inwalidką i trudno mi się poruszać. Mam zwyrodnienie stawów, kręgosłupa, grozi mi wózek. Po domu ledwo chodzę. Na dwór zawsze musi mnie ktoś wyprowadzać. Dwóch synów powiedziało: - Mamokup, my będziemy spłacać. Wtedy pracowali w sklepie i nieźle zarabiali. Mąż jeszcze robił w kopalni. Poszliśmy do tego komisju, pooglądaliśmy samochód. Zdecydowaliśmy się. Auto kosztowało 16 tysięcy, a my mieliśmy spłacać 18 tysięcy przez pięć lat. Tak nam powiedziano w tym komisie i tak było napisane na takim jednym dokumencie, który podpisywałam. Wszystko tam załatwiliśmy, nie byliśmy w żadnym banku. Jeszcze pytałam tę kobietę, która sprzedawała: - Pani, czy ja sobie sznurka nie biorę na szyję? Nie - powiedziała. Ale kłamała.

Auto nie dla biednych

- Ona nam podsunęła pliki dokumentów i myśmy je podpisali - opowiada Kazimierz Piórkowski. - A po miesiącu przyszło z banku w Legnicy pismo, że przez pięć lat ściągają z nas prawie 34 tysiące. Za głowę się złałem, ale tam był nasz podpis.

Piórkowscy do dziś są przekonani, że kupili auto na raty. Tymczasem w filii Wielkopolskiego Banku Kredytowego S.A. w Legnicy są dokumenty, że... wzięli kredyt na zakup auta.

- Oni złożyli u nas wniosek o kredyt - mówi Ewa Skulska, radca prawny, i podsuwa zaraz ten papier. - Co innego zakup samochodu, a co innego kredyt. Firma, która sprzedała im samochód, miała z nami podpisane porozumienie, była pośrednikiem w zawarciu umowy kredytowej. 18.480 zł to była cena, za którą oni kupili samochód i kwota kredytu. Ale od kredytu bank pobiera odsetki. Szacunkowo kwota odsetek od udzielonego kredytu za pięć lat na dzień podpisania umowy wynosiła 14.890 zł. Razem mieli do zapłacenia bankowi 33.370 zł.

- Nigdy wcześniej nie braliśmy żadnych pożyczek, kredytów, niczego nie kupowaliśmy na raty. Pierwszy raz się odważyliśmy i tak się to skończyło - narzekają Piórkowsy.

Czarny scenariusz

Trudno. Raty płacili przez trzy miesiące. Po 556 zł miesięcznie. Ale potem dwaj synowie stracili pracę, a Kazimierz Piórkowski przeszedł na rentę. Zaczęły się koszmary. Nie wiedzieli, co robić.

- Zadzwoniliśmy do banku, kazali nam przyjechać - opowiada Piórkowski. - Zgłosiłem się do działu kredytów. Powiedziałem, że znalazłem kupca na samochód. Mógłbym go sprzedać i zwrócić dług bankowi. Ale nie pozwolili, powiedzieli, że jest zastawem banku. Kazali spłacać.

Nie płacili przez trzy miesiące. Przychodziły upomnienia. Potem - z banku - nakaz oddania samochodu.

- We wrześniu 1996 r. przyszedł pan z tego komisju, w którym kupiliśmy auto, z pretensją, dlaczego go nie oddajemy. No to oddaliśmy. Spisaliśmy protokół, wszystko odbyło się jak trzeba. Od wtedy nie mamy samochodu. Jeździliśmy nim w sumie pół roku. Dzwoniłem kilka razy do banku pytać - co dalej? Kazali czekać, aż przyjdzie rozliczenie. Czekaliśmy sześć miesięcy...

Zapukał komornik

W lutym 1997 r. przyszło z WBK ponaglenie, żeby... ubezpieczyć auto. - Czy oni wiedzą, że zabrali je nam, czy nie wiedzą? - zastanawiali się Piórkowsy.

- Babka od kredytów była zdziwiona - mówi. - Przez telefon powiedziała nam, że tą sprawą zajmie się komornik. Wtedy znów zaczął do nas telefonować pan z komisju.

- Przyszedł z rzekomym pracownikiem banku - mówi pan Kazimierz. - Podsunęli mi jakieś dokumenty, żeby podpisać. Ale

się nie zgodziłem. "Spotkamy się w sądzie" zagrozili. Gdzieś za dwa dni zaczęła przychodzić lawina papierów od komornika. Złapaliśmy się za głowę, bo nie wiedzieliśmy, o co tu chodzi.

Z jednego z dokumentów, który wtedy dostali, wynika, że samochód odebrał od nich... komornik Sądu Rejonowego w Lubinie i to w marcu 1997 r., kiedy już ponad pół roku nie widzieli auta. Było też napisane, że jakiś świadek przy tym był, i że komornik Piórkowskiego pouczał.

- Moim zdaniem to jakiś lewy dokument - uważa Piórkowski. - Nigdy komornik ode mnie auta nie odbierał. Nie ma na nim też żadnej pieczętki ani mego podpisu. Pojechałem więc do tego komornika, żeby sprawę wyjaśnić. Otworzył przy mnie wielką księgę, zrobił wielkie oczy i powiedział, że swoją powinność będzie czynił. Nic więcej nie wyjaśnił. Kazał się tylko zgłosić do banku. Pojechałem więc do Legnicy i pokazałem wszystkie dokumenty, także te z dwóch odbiorów samochodu. Oni też zrobili oczy i powiedzieli, że żadnego nakazu oddania auta do nas nie przysyłałi. Samochód był nasz i mogliśmy go nikomu nie oddawać. Potem kazali opuścić bank i nie zabierać czasu.

Adwokat na uspokojenie

Nie wiadomo do dziś, co przez pół roku działo się z samochodem, który zwrócił Piórkowsy. Do dziś nikt nie umie tego wytłumaczyć. Komis w Polkowicach już zlikwidowano, w banku nic nie wiedzą. Faktem jest

jedynie to, że po upływie tego czasu renault stał na parkingu w Lubinie, w oplakany stanie.

- Podobno nawet nie chciał ruszyć, a przecież oddawaliśmy auto w idealnym stanie. Co się z nim działo przez pół roku? - zastanawia się Piórkowski. Jeszcze bardziej przygnębiło go to, że komornik w końcu je sprzedał za... 12 tysięcy złotych. Dziewięć tys. zł zabrał sobie, a trzy tys. oddał bankowi na poczet długów Piórkowskich.

- To dlatego, że nie zgodzili się na sprzedaż przez nasz bank samochodu. Nie podpisali zgody, z którą przyszedł do nich nasz urzędnik. Mieliliśmy auto, ale było ono ich własnością i nie mogliśmy go sprzedać. Oddaliśmy ten problem komornikowi-tłumaczając teraz w banku.

- Wtedy zaczęliśmy chodzić do prawników - opowiada Maria Piórkowska. - Znaleźliśmy takiego jednego w Lubinie, który obiecał nam pomoc. Płaciłiśmy mu przez pół roku. Od komornika przyszło pismo, że będzie mężowi potrącał z renty. Nasz adwokat uspokajał, nie martwcie się - mówił. - Wszystko będzie dobrze. Ale nie było. I nie wiedzieliśmy, że on w naszej sprawie nic nie robił. W końcu przyszło pismo, że sąd pozwolił komornikowi potrącać nasz dług z renty męża. Zaczął nam zabierać od marca 1997 r. najpierw po 100 zł miesięcznie, a teraz ponad 370.

- W końcu znów zapytaliśmy naszego adwokata, co dalej robić. Powiedział, że trzeba iść do sądu. Kazał zapłacić sobie za pozew trzy tysiące, przed sprawą następne trzy tysiące, a za wygraną dziesięć tysięcy. Przemysłiliśmy to i doszliśmy do wniosku, że nas nie stać. Chcieliśmy od niego wycofać dokumenty, ale on wtedy powiedział, że zrobi nam sprawę za darmo. Jednak uprzedził, że raczej przegramy. A jeśli wygramy - to 100 procent dla niego. Jednak zrezygnowaliśmy z jego usług i poprosiliśmy o pomoc federację konsu-

mentów. Tam pół roku leżały papiery i też nic nie zrobili w naszej sprawie.

Dług rośnie

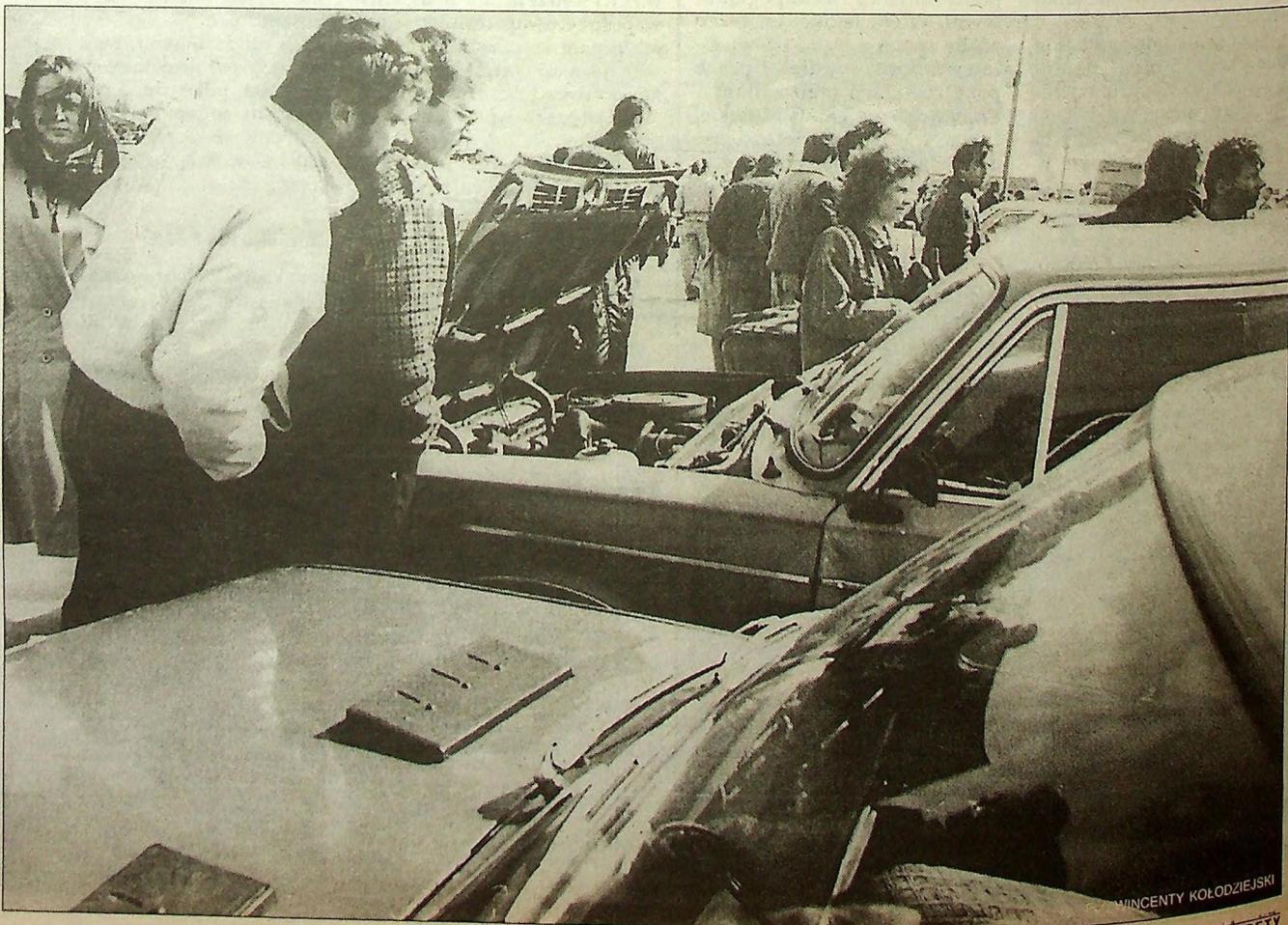
- W porozumieniu z federacją konsumentów uzgodniliśmy bardzo dogodne dla Piórkowskich porozumienie, którego jednak nie podpisali - wyjaśnia Ewa Skulska, radca prawny z WBK. - Chcieliśmy im zawiesić spłatę odsetek. Ci ludzie wpadli w klasyczną pułapkę kredytową. Każdy kredytobiorca musi się liczyć z tym, że będzie musiał spłacać kredyt wraz z odsetkami. Bank nie jest przecież instytucją charytatywną. To, że Piórkowsy przestali płacić raty, sprawiło, że po rozliczeniu się z komornikiem kwota główna kredytu wcale się nie zmniejszyła. Miesięcznie wciąż spłacają tak mało, że nie pokrywa to nawet odsetek.

- Właściwie dziś nie wiemy, ile nam przyjdzie jeszcze spłacać. W ZUS-ie powiedzieli, że komornik zabierze z mojej renty jeszcze 34 tysiące - mówi Piórkowski. - Pani dyrektor banku zaproponowała mi od ręki kredyt, 24 tysiące, na spłatę tamtego zadłużenia. Nie zgodziłem się. "Będziecie spłacać ten dług do końca życia i jeszcze wasze dzieci będą" - postraszyła. I jeszcze powiedziała, że odsetki rosą nam tysiąc złotych dziennie. Nie wiem, czy to prawda.

- Chciałam mieć samochód, a teraz mnie na wet na wózek nie stać - mówi Maria Piórkowska. - Ostatnio piszemy wszędzie i prosimy o pomoc. Ale wszyscy patrzą tylko w bankowe papiery, nas nikt nie słucha. Pani też jak tylko pojedzie do banku, to już panią tam ustawia.

Udzielenia pomocy odmówił rzecznik praw obywatelskich i poradził zwrócić się do sądu. Piórkowsy założyli sprawę cywilną w Sądzie Wojewódzkim w Legnicy. Dziś nie mają pojęcia, ile są jeszcze dłużni bankowi. Nawet w banku tego nie wiedzą.

Dorota Nyk



Albo się pan nauczy pływać, albo pan utonie! - przepowiadał jeden z prezesów Zachodniego Narodowego Funduszu Inwestycyjnego Waldemarowi Sułkowi, gdy obejmował stanowisko prezesa w ścinawskiej „Pollenie”, bo sytuacja firmy była od dawna podbramkowa.

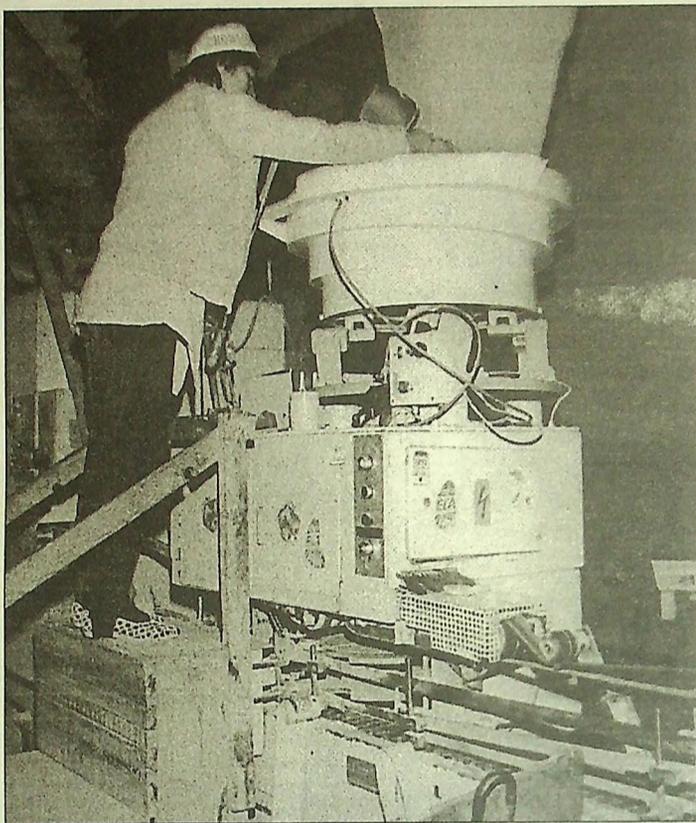
dawało mi się, że sprawa będzie prosta. Wniosek „Polleny” o udzielenie pożyczki z WFOŚiGW został rozpatrzony pozytywnie. Przyznano nam 262.000 zł na dofinansowanie budowy kotłowni. Wstrzymałem pięć ostatnich zwolnień, które dotyczyły ludzi z produkcji. Ponieważ poprzed-

sprawa pożyczki trafiła na posiedzenie rady nadzorczej. Rada zdecydowała o udzieleniu kredytu preferencyjnego. Tak więc 50-procentowe umorzenie pożyczki nie wchodziło w grę.

- Ponieważ zmieniły się reguły gry, odwołaliśmy się od tej decyzji. Jednocześnie, w

skąd w związku ze znacznym wzrostem sprzedaży w pierwszej połowie ubiegłego roku. Część z 300 tys. zł. kredytu poszła na spłacenie zobowiązań wobec wykonawcy. Inspektorzy z Funduszu Ochrony Środowiska jako jedyni przyszli z pomocą i ostateczny termin rozliczeń przesunęli do 30 maja tego roku.

Przejdźcie przez potop



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

- Albo się pan nauczy pływać, albo pan utonie! - przepowiedziano przyszłość prezesowi Polleny Ścinawa.

Jeszcze w 1991 roku Urząd Wojewódzki zobowiązał Przedsiębiorstwo Chemii Gospodarczej „Pollena-Ścinawa” do budowy ekologicznej kotłowni. Firma przez następne lata nie rozpoczęła inwestycji, Państwowa Inspekcja Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Legnicy zaczęła więc systematyczne kontrole ilości odprowadzanych do atmosfery spalin.

Kary

Duże przekroczenia emisji dwutlenku siarki spowodowały, że zaczęto naliczać kary. Zmusiło to przedsiębiorstwo do zainstalowania ekologicznego kotła. Termin zakończenia inwestycji zaplanowano na 30 czerwca 1997 roku. PIOŚ w zamian za wywiązanie się z terminów, obiecała prologatę kar. W przypadku niedotrzymania umów, zagroziła 50-procentowym wzrostem grzywny.

Owczesna rada nadzorcza spółki, nie chcąc dopuścić do zamknięcia kotłowni, w sierpniu 1996 roku zobowiązała zarząd do zaciągnięcia kredytu w wysokości 300 tys. zł z WFOŚiGW. Poprzedni prezes nie widział możliwości realizacji tej inwestycji. W efekcie doszło do zmian kadrowych w zarządzie i zwolnień pracowników produkcyjnych.

- Kiedy przychodziłem we wrześniu 96 roku do „Polleny”,

Obiecałem ludziom

że zrobię wszystko, co w mojej mocy, aby zakład nie upadł. Wy-

ni zarząd ustalił, że zredukuję załogę, aby osiągnięte w ten sposób oszczędności przeznaczyć na podwyżkę płac dla pozostałych pracowników, w październiku - wbrew wszystkiemu - podniosłem zarobki. Jednocześnie zaczęliśmy pracować nad większą sprzedażą naszych produktów. Nowy rok był lepszy. Na początku marca wyłoniliśmy w drodze przetargu wykonawcę, podpisaliśmy z nim umowę i w kwietniu 1997 roku poinformowaliśmy Fundusz o dopełnieniu warunków. Niezwłocznie chcieliśmy podpisać umowę o korzystaniu z pożyczki pod faktury wystawiane przez wykonawcę - wspomina Waldemar Sułek - prezes ścinawskiej „Polleny”.

Papież rozgrzeszał opieszających

Zarząd Funduszu przez dłuższy czas się nie odzywał. W maju, wskutek nagabywań, tłumaczył zwłokę przygotowaniem do wizyty papieża. Tymczasem w „Pollenie” rósł stos faktur do zapłaty.

W oczekiwaniu na podpisanie umowy, rachunki płacono ze środków zakładowych. To oznaczało sprzedaż części majątku. Poszły pod młotek samochody osobowe, dostawcze (za wyjątkiem jednego najnowszego), nie wykorzystane zbiorniki na surowce, a także maszyna do konfekcjonowania proszków.

W czerwcu WFOŚiGW przysłał powiadomienie, że

związku z zaangażowaniem w inwestycję prawie 40 procent własnych środków, zwróciliśmy się do Banku Ochrony Środowiska, aby tylko otrzymać kredyt. W naszej sprawie interweniowali w WFOŚiGW parlamentarzyści. Starania ich spełżyły na niczym. Przystaliśmy więc na kredyt preferencyjny. Wówczas Bank Ochrony Środowiska

odmówił udzielenia kredytu

Argumentował to złą kondycją spółki „Pollena”. Jeszcze raz zwróciliśmy się do banku o kredyt na dokończenie inwestycji. Bank zażądał poręczenia z gminy. Niestety, poręczenia nie dostaliśmy. Gmina twierdziła, że nie ma na to środków w budżecie - wspomina Waldemar Sułek. Złożyliśmy wniosek do PKO BP w Wołowie o 100 tys. zł, ale nam odmówiono. Podobnie zareagował bank PKO S.A., Bank Zachodni w Lubinie, CUPrum Bank w Lubinie i Bank Śląski w Legnicy.

W Banku Ochrony Środowiska doradzano, że jeżeli znajdą poza gminą kogoś, kto da poręczenie, to wzrosną szanse na kredyt. Ale poręczenie warszawskiej firmy „Kera-Trading” także nie zostało przyjęte, a firma PRKiL z Wrocławia, działająca w ramach Zachodniego NFI odmówiła.

Jedynym ratunkiem

okazał się kredyt obrotowy, który udało się „Pollenie” uzy-

Jest kotłownia

Na początku tego roku ekologiczną kotłownię oddano do użytku. Została spleciona, a jej koszt wyniósł 466 tys. zł. Dziś „Pollena” na bieżąco reguluje wszelkie zobowiązania wobec budżetu państwa. Prowadzi ją prezes, który pociąganiem dojeżdża do pracy, bo nie ma pieniędzy na samochód służbowy, telefon komórkowy itp. Pozwolił sobie jednak na wypłaty dla ludzi z funduszu socjalnego. Odbiło się to na zobowiązaniach wobec dostawców surowców. Powstało miesięczne opóźnienie w płatnościach. Nie stracili jednak płynności i sytuacja taka jest na rynku uznawana za normalną.

Prezes zwrócił się do burmistrza Ścinawy, aby umorzył spółce na pięć miesięcy podatek od gruntu i nieruchomości. Niestety, znowu spotkał się z odmową. Nie pomogła w tej sprawie interwencja Sejmiku Samorządowego.

Miasto ma twardą rękę

A pomoc była „Pollenie” potrzebna, aby spokojnie egzystować w okresie trwania rozmów z inwestorami, którzy chcą wejść ze swoim kapitałem do spółki. I tym razem obyło się bez pomocy.

15 czerwca Zachodni NFI z portfela udziałów sprzedał już ósmą słabą spółkę. 33 procent udziałów „Polleny” nabyło Towarzystwo Finansowo-Inwestycyjne Centrum. Zdaniem przedstawicieli Funduszu, inwestor strategiczny zapewni spółce kapitał na inwestycje i modernizację, dzięki czemu firma stanie na nogi. Do końca tego roku „Centrum” chce zainvestować w „Pollenie” ponad 3 mln zł. Poza tym zapewni dostęp do nowych technologii, nowych kanałów dystrybucji i rynków zbytu.

19 czerwca w „Pollenie” odbyło się posiedzenie rady nadzorczej, w której po raz pierwszy uczestniczył prezes „Centrum”. Stwierdził, że pracownicy i akcjonariusze spółki zyskują bardzo dużo.

Praca dla 50 osób

W ostatni poniedziałek przeprowadzono rozmowy z firmą polsko-holenderską na temat zagospodarowania jednego z budynków produkcyjnych o pow. 2.000 m kw. i uruchomienia w przyszłym roku produkcji materiałów budowlanych. Przewidują zatrudnienie dla 30 osób. Firma „Centrum” jeszcze w tym roku planuje zwiększyć zatrudnienie o około 20 osób. W sumie, jeszcze w tym roku „Pollenie” powinno przybyć około 50 miejsc pracy.

Jadwiga Wardach

Paszli, w buraki

Litr „tornado” ze wspomagaczem na hektar to najlepszy przepis na Leo Strube-Dieckmanna. Doskonale sprawdził się przynajmniej na polu Kazimierza Szelaasta z Kliszowa (gm. Rudna). „Tornado” to taki nawóz, wspomagacz ma dawać dodatkowego kopa roślinie, Leo to odmiana buraka cukrowego, a Strube-Dieckmann to facet, który ją wymyślił.

- Do pokazowej uprawy typowanych jest zawsze kilku rolników - wyjaśniał Marian Karasek z Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Piotrowicach podczas wojewódzkiego pokazu uprawy buraka cukrowego. - Zwracamy uwagę na stosowanie przez nich nowinek technologicznych, a także na to, czy mają chęć podzielenia się swoją wiedzą z sąsiadami. Bo są tacy, którzy już coś osiągnęli, ale zamykają się z tym na własnym podwórku, nie dopuszczając nikogo z postronnych. Pan Kazimierz od dawna zajmuje się burakami, korzysta z najnowszej techniki, nie boi się wypróbować nowych środków, doradza innym. Dlatego dziś spotykamy się właśnie na jego polu.

Zza chmur wychodzi słońce. Rozłożyste buraczane liście prezentują się w jego blasku znakomicie. A tuż pod nimi, wystające na około centymetr z ziemi i - jak mówią niektórzy - powiększające się niemal na oczach oglądających, piękne białe bulwy.

- Buraki uprawiam od 15 lat - opowiada Szelaast - nowinki zacząłem na dobre wprowadzać dopiero przed trzema laty. Wszystko robione jest mechanicznie - osiewu do zbioru. W zeszłym roku z gleby IV klasy uzyskałem średnio 600 kwintali z hektara. Wcześniej, kiedy jeszcze nie używałem najnowszych nawozów, środków ochrony itd. - bywało w granicach 400 kwintali. To też nieźle, ale przecież bez porównania z dzisiejszymi osiągnięciami.

- Z tym rolnictwem to różnie bywa. Większość ciągle jeździ starą drogą, no i efekty są takie, jak przed laty. Dobrze by było, żeby rolnicy brali przykład z takich, jak Szelaast. Od niego mogą się naprawdę dużo nauczyć. Jest prawdziwym fachowcem, z burakami wszystko zrobił tak, jak należało. Ale do tego nie wystarczy technologia, cały czas trzeba być na polu - wychwalano rolnika z Kliszowa. A on? Z opuszczoną nisko głową... przyglądał się, jak chętni do nauki uprawy buraka, nie patrząc pod nogi, deptają jego plon (łącznie z dzikimi pieczarkami, rosnącymi na dróżce). I pewnie się zastanawiał, czy i na takiego „szkodnika” znajdzie się jakiś środek ochronny.

(lama)



III Liceum Ogólnokształcące w Głogowie, klasa IV a



II Liceum Ogólnokształcące w Głogowie, klasa IV b



I Liceum Ogólnokształcące w Głogowie, klasa IV e



II Liceum Ogólnokształcące w Głogowie, klasa IV c

Zdjęcia:
Marek Dobies



II Liceum Ogólnokształcące w Głogowie, klasa IV d



Technikum Hutnicze w Głogowie, klasa V s



I Liceum Ogólnokształcące w Głogowie, klasa IV f



I Liceum Ogólnokształcące w Głogowie, klasa IV g

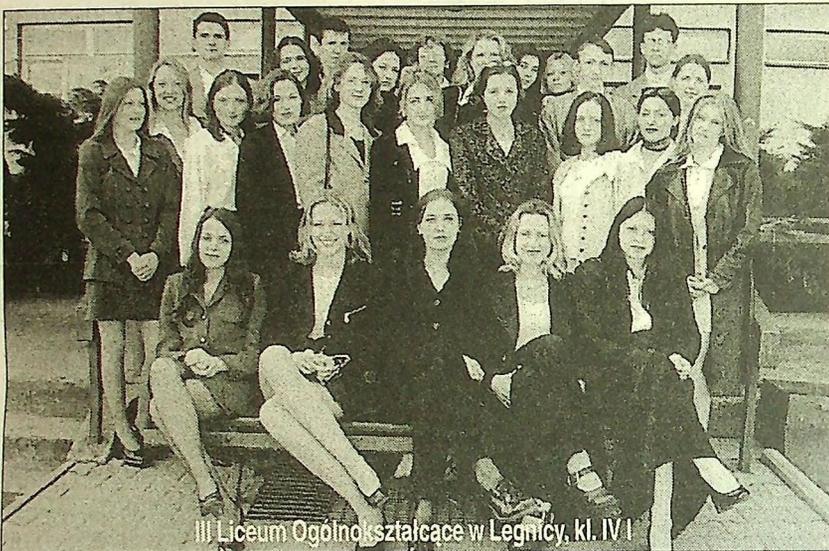


III Liceum Ogólnokształcące w Legnicy, kl. IV h



III Liceum Ogólnokształcące w Legnicy, kl. IV n

Zdjęcia
WINCENTY KOŁODZIEJSKI



III Liceum Ogólnokształcące w Legnicy, kl. IV l



Zespół Szkół Ekonomicznych w Legnicy, kl. IV d



Zespół Szkół Ekonomicznych w Legnicy, kl. IV c



Zespół Szkół Elektryczno-Mechanicznych w Legnicy, kl. V h



Zespół Szkół Samochodowych w Legnicy, kl. V a



II Liceum Ogólnokształcące w Legnicy, kl. IV b

Legnica

- ważna i poważna

O przyczynach braku jakiegokolwiek walki o zachowanie województwa i roli miasta w nowym podziale mapy kraju rozmawiali podczas ubiegłotygodniowej konferencji członkowie i goście legnickiego Stowarzyszenia "Tarninów". Organizatorzy seminarium postanowili udowodnić, że stolica likwidowanego województwa ma szansę zachować rangę i być ważnym miastem w regionie dolnośląskim.

We wtorek na scenie legnickiego teatru dyskutowano przede wszystkim na temat przyszłej roli miasta. Nikt nie krył obaw. Nie wiadomo bowiem jeszcze, które z zadań zostaną pozostaną w Legnicy.

Prezydent

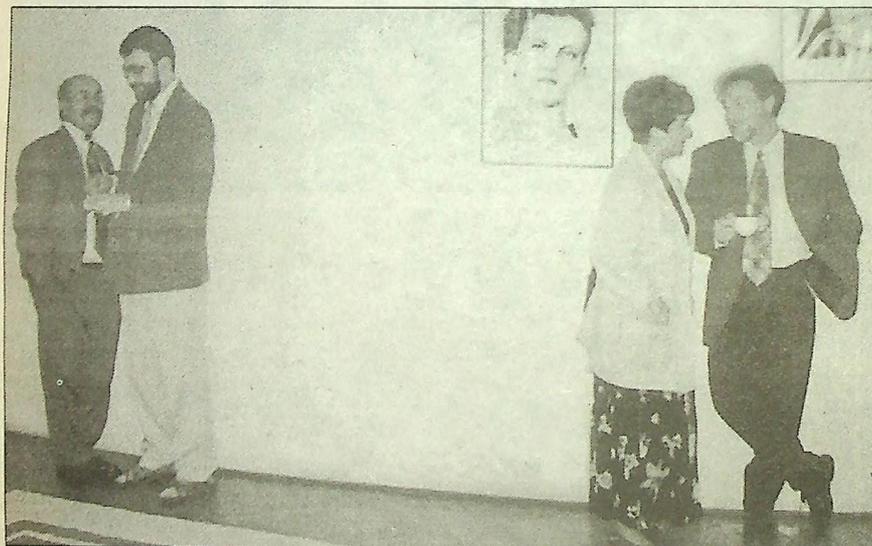
Ryszard Kurek mówił o relacjach samorządu i województwa. Przypomniał, że Legnica ma być siedzibą tzw. powiatu ziemskiego, do którego wejdą miasta i gminy: Prochowice, Chojnów, Krotoszyce, Kunice, Legnickie Pole, Miłkowice i Ruja. Zdaniem prezydenta, podnosi to rangę miasta, ale jednocześnie rodzi wiele problemów, wątpliwości i pytań związanych z funkcjonowaniem powiatu.

- O ile samo utworzenie starostwa ziemskiego i starostwa grodzkiego nie budzi wątpliwości - gdyż ziemskie zostanie

wrocławskich sądów i prokuratur dojeżdżać będzie około 800 osób.

- Olbrzymi organizm projektowanego Sądu Okręgowego we Wrocławiu musi stać się niewydolny. Znana jest "sprawność" sądów warszawskich. Jesteśmy o krok od zafundowania sobie takiej samej "sprawności" w całym kraju - przestrzegł Edward Zalewski. - I jak to się ma do idei nieograniczonego dostępu obywatela do wymiaru sprawiedliwości? Uciążliwe, czasochłonne i kosztowne podróże do Wrocławia stron, świadków, biegłych, pełnomocników, częstsze odraczanie rozpraw i posiedzeń, długoterminowość w załatwianiu spraw - to będzie rzeczywistość sądu okręgowego zlokalizowanego tylko we Wrocławiu.

Legnica jest pierwszym miastem w Polsce, które - pomimo że już niebawem straci wojewódzki status - oficjalnie pogodziło się z planowaną reformą administracyjną kraju.



utworzone na bazie Urzędu Rejonowego i części Urzędu Wojewódzkiego, a funkcję starostwa grodzkiego pełnić będzie Urząd Miasta Legnicy z określonymi w ustawie ustrojowej kompetencjami - to już funkcjonowanie służb, inspekcji i straży, nie jest jasne. Czy w jednym mieście mogą funkcjonować po dwie powiatowe straże pożarne, komendy policji, stacje sanitarno-epidemiologiczne, służby weterynaryjne, inspekcje ochrony środowiska itp. - czy po jednej, wspólnej dla powiatu? - zastanawiał się Ryszard Kurek.

Prokurator

Edward Zalewski, mówiąc o dostępie obywatela do wymiaru sprawiedliwości i ochronie jego praw, przekonywał do konieczności utworzenia w Legnicy sądu okręgowego i prokuratury okręgowej. Jego zdaniem, przejście kompetencji legnickiego wymiaru sprawiedliwości przez Wrocław utrudni znacznie nie tylko pracę prawników, ale przede wszystkim dostęp do wymiaru sprawiedliwości mieszkańcom likwidowanego województwa. Z jego obliczeń wynika, że jeśli w Legnicy nie powstaną jednostki okręgowe, codziennie do

Lekarz wojewódzki

Jerzy Turzański - mówiąc o restrukturyzacji i stanie przygotowań do reformy opieki zdrowotnej w regionie legnickim - przypomniał, że służba zdrowia od wielu lat przygotowuje się do reformy. Jego zdaniem poziom lecznictwa w Legnicy jest znacznie lepszy niż w innych, podobnych liczebnie miastach.

Po zmianach w opiece podstawowej: wydłużono czas pracy w miastach do godz. 19, w niektórych ośrodkach zdrowia ustalono dyżury "na wezwanie" (przy zapewnieniu gratyfikacji za faktycznie wykonaną pracę), powołano Wojewódzką Stację Pogotowia Ratunkowego, rozpoczęto negocjacje z samorządami w celu przekazywania im części zadań z zakresu opieki zdrowotnej.

Historyk sztuki

Zbigniew Kraska oraz wojewódzki konserwator zabytków, Zdzisław Kurzeja, mówili o roli legnickiej kultury w regionie i państwowej ochronie zabytków w kontekście reformy administracyjnej kraju. Zbigniew Kraska zauważył, że do-

chodzące z "góry" sprzeczne sygnały o stanie przygotowań reformy nie rozwiewają wątpliwości i obaw na "dole". Co więcej, niektóre z trudem dostępnych projektów, jak choćby wykaz instytucji kultury centralnych i wojewódzkich - nie uwzględniają rzeczywistości.

Zapomina się na przykład, że we Wrocławiu nie ma wojewódzkiego domu kultury, a mimo to zakłada się, że ma on być regionalnym i nadrzędnym wobec dotychczasowych wojewódzkich. W taki oto sposób legnickie Centrum Sztuki-Teatr Dramatyczny 1 stycznia 1999 roku może stać się filią wrocławskiego domu kultury! - mówił w dramatycznym wystąpieniu dyrektor placówki, Jacek Głomb. - Po raz kolejny wyrażamy sprzeciw wobec wynikającego z urzędniczego formalizmu aktu degradacji i eliminacji z życia Teatru Dramatycznego w Legnicy, zwłaszcza że konsekwencje są bardzo dolegliwe finansowo i prestiżowo - dodał Zbigniew Kraska.

Gospodarz spotkania przychylił się do wniosku ludzi ze środowiska kultury. Stowarzyszenie uważa, że powiatowa Legnica musi zachować dawną rangę. Walczy więc, by w mieście wciąż mógł działać teatr, jedna z najlepszych w kraju.



Zdjęcia GRZEGORZ SPALA

ju galerii, odbywały się dwa - znane pod każdą szerokością geograficzną - festiwale srebra i satyry, przegląd najlepszych polskich chórów itp.

Konserwator

Zdzisław Kurzeja stwierdził, że liczy na to, iż w Legnicy zostanie utworzona delegatura Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu. Pozwoli to zachować dorobek, utrzymać zgromadzoną wysiłkiem wielu lat pracy dokumentację konserwatorską, a także doświadczoną kadrę pracowników merytorycznych. Jego zdaniem pytanie, czy Le-

gnica jest i pozostanie ważnym miastem w regionie dolnośląskim - jest pytaniem retorycznym.

Nauczyciel metodyk

Sławomir Suchanowski mówiąc o reformie oświaty i znaczeniu szkół wyższych w mieście, stwierdził, że jej powodzenie zależy w dużym stopniu od dynamiki i skuteczności działania władz lokalnych, jak i wsparcia ze strony władz centralnych. Jego zdaniem, z czasem Legnica mogłaby stać się centrum naukowym integrującym potencjał intelektualny regionu, skupiającym oddziały uczelni wyższych już istniejących, a przejęte od Rosjan obiekty są podstawą do budowania silnego ośrodka akademickiego.

Ziennikarz

Natomiast Grzegorz Żurawiński oceniając integrację lokalnej społeczności w interesie wspólnego dobra - Legnicy, powiedział: "Nie jest przypadkiem, że w Legnicy nie było żadnego istotnego sprzeciwu wobec likwidacji województwa. Wszystkie próby organizowania ruchu obrony regionu nie opuściły gabinetów, w których powstawały. Zabrakło autorytetów, woli porozumienia elit politycznych ponad podziałami, ale co najważniejsze - zdeintegrowanej społeczności. Tak naprawdę było wszystko jedno, jakie będą administracyjne rozstrzygnięcia. Tym bardziej że Legnica swoją regionalną rolę spełniała bardziej formalnie niż praktycznie, czego najlepszym dowodem jest zdecydowane ciążenie Głogowa w kierunku Zielonej Góry, zaś Lubina w kierunku Wrocławia. I niewiele zmienia fakt, że te trzy miasta łączy - niemal technologicznie - dominacja przemysłu miedziowego i jednego, wielkiego przedsiębiorstwa".

Gośćmi seminarium był wojewoda Wiesław Sagan, parlamentarzysta: Bronisława Kowalska z Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Jerzy Ciemniowski z Unii Wolności i Jacek Swakoń z Akcji Wyborczej "Solidarność", kanclerz legnickiej kurii biskupiej ksiądz prałat Józef Lisowski, przedstawiciel Kancelarii Prezydenta RP, Grzegorz Białoruski oraz wiceministrowie: spraw wewnętrznych i administracji - Krzysztof Budnik, sprawiedliwości - Janusz Niemcewicz oraz edukacji narodowej - Jerzy Zdrada.

Goście

nie szczędzili słów uznania organizatorom konferencji. Okazało się bowiem, że Legnica - za sprawą Stowarzyszenia "Tarninów" - pierwsza powiedziała "tak" reformie administracyjnej i jedyna oficjalnie nie walczy o zachowanie statusu, ale rangi, która być może w przyszłości będzie wyższa niż obecnie. Posłanka Bronisława Kowalska - gratulując gospodarzom pomysłu konferencji - była pełna podziwu, że udało im się zgromadzić w jednej sali ludzi, którzy na co dzień nie mówią sobie nawet "dzień dobry".

Joanna Michalak

Najwięcej do powiedzenia jak wynika z uzupełnień pojawiających się na wypełnionym formularzu i dołączonego do wypełnionej ankiety listu - miał nasz stały i wierny Czytelnik, sympatyk „Konkretów” z Chocianowa. Uznaje on, nie szczędząc słów krytyki pod adresem obecnych władz miasta, że w stolicy województwa dużo się dzieje, ale najwięcej zła. Możliwości inwestowania mają tu oszuści i wyzyskiwacze, a szansę zapewnienia dzieciom dobrego wykształcenia tylko bogaci.

Nie wszyscy respondenci przedstawiali tak gorzką wizję.

Mniej niż połowa jest zdania, że mieszka w mieście, w którym ludzie są zadowoleni z życia. Pogodnie patrzy w przyszłość większość (odpowiadając „tak” na pytanie o to, czy Legnica jest miastem z przyszłością), przeważa jednak pogląd, że „sprawy nie idą w dobrą stronę”. Krytycznie postrzega się obecne zarządzanie miastem (ponad połowa ocenia je negatywnie), podobnie jak gospodarność na lokalnym gruncie.

Okazuje się, że dla wielu legniczan ich mała ojczyzna jest wystarczająco czysta i kolorowa. Sceptyków i osób o wyższych wymaganiach w tym zakresie jest jednak więcej niż zadowolonych. Odwrotnie niż w przypadku opinii w sprawie przychylności naszego miasta dla osób chcących inwestować. A jednak zaledwie kilkunastu respondentów było zdania, że Legnica rozwija się szybciej niż inne miasta!

Nie ma zgody wśród mieszkańców co do tego, czy lokalna oferta kulturalna jest wystarczająca, czy nie; dokładnie połowa utrzymuje, że nie ma powodów do narzekania, choć na kolejne pytanie - czy w Legnicy dużo się dzieje - „tak” odpowiedziało kilkanaście osób. Może z tego względu, że ankieta nie precyzowała, o jakie wydarzenia chodzi - kulturalne, społeczne, a może o nieszczęśliwe wypadki? A jednak stolica Legnickiego jest dobrze znana w Polsce - sądzą legniczanie.

Być może dlatego, że - zdaniem większości - mieszkają tu ludzie przedsiębiorczy i wykształceni... którzy jednak nie

Na naszą ankietę, opublikowaną w 23. numerze „Konkretów”, odpowiedzieli nie tylko legniczanie. O tym, jakim miastem jest Legnica, zechcieli napisać także mieszkańcy Lubina, Chojnowa, Głogowa, a nawet Zgorzelca.

Duma z zadumą

mają prawie żadnego wpływu na podejmowane decyzje (tak uważają prawie wszyscy respondenci).

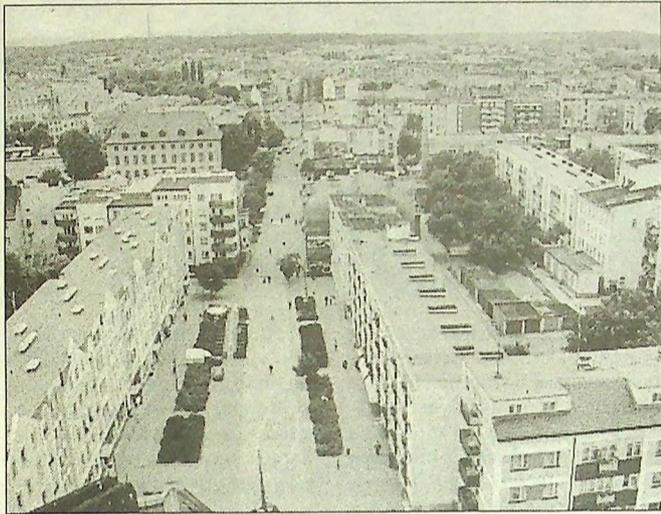
System legnickiej opieki zdrowotnej zadowala - o dziwo - całkiem sporą rzeszę legniczan, więcej jest jednak takich (pacjentów?), którzy mają służbie zdrowia wiele do zarzucenia.

Zaledwie kilku z ankietowanych uważa swoje miasto za bezpieczne, niewielu więcej - za takie, w którym aktywnie walczy się z biedą i ubóstwem oraz można bez trudu znaleźć pracę. Jeden z czytelników dołączył do formularza komentarz - „pracy jest dużo, ale ludzie jej nie szukają, wolą iść na zasiłek albo do opieki społecznej” - napisał. Ale o możliwościach liczenia na dobrą płacę wspomina już kilkunastu.

Niemal wszyscy odpowiadający na ankietę - z drobnymi zaledwie wyjątkami - są zadowoleni z legnickiej oferty handlowej. Gorzej ocenia się nowoczesność miasta, a także funkcjonalność i reprezentacyjność centrum. Większość legniczan sądzi, że w mieście dba się o zabytki przeszłości.

Nie dba się za to o młodzież, przeważa opinia, że młodzi ludzie nie mają gdzie spędzić czasu, choć nie brakuje miejsc do uprawiania sportu i rekreacji.

Doceniani są w Legnicy - według respondentów - ludzie twórczy i wykształceni. Z odnalezieniem ich nie ma problemów, bo - jak uznali Czytelnicy - pod



dostatkiem jest w mieście szkół dających dobre wykształcenie (zaledwie kilku doszło do wniosku, że edukacja nie jest na najwyższym poziomie).

Zgodnie zgromiono miejskie układy komunikacyjne - na pytanie o to, czy po Legnicy jeździ się bez większych problemów odpowiadano przeważnie „nie”. Równą zgodność wyrażają mieszkańcy w negatywnej ocenie zgodności lokalnych polityków.

W sprawie gospodarowania miejskim budżetem zdania były podzielone - połowa ankietowanych uważa, że w Legnicy robi się tyle, na ile pozwalają zasoby kasy.

Analiza ankiety może doprowadzić do zadziwiających wniosków; patrzmy na te same

zjawiska, miejsca, wydarzenia, a widzimy je i oceniamy różnie. Zapewne odmienne są ludzkie potrzeby, różne też opcje, a nawet poziomy świadomości. Może dlatego jednym dobrze, czysto, kolorowo jest w ich własnym miejscu, innych drażni nieporządek. Jednym dość tego, co mają, inni irytują się niedostatkiem - szkół, sklepów, propozycji, wrażeń.

Budujące jest natomiast to, że legniczanie chyba lubią swoje miasto. I to takim, jakie jest. Są z niego dumni - tak zadeklarowali z zaskakującą zgodą.

I prawdopodobnie - dla tego wniosku - warto było zozolnie liczyć głosy ankietowanych.

Barbara Chabior

psycholog radzi

Mam syna, jedynaka. Bardzo go kocham. Ostatnio, znowu ktoś powiedział, że jedynacy są samolubni i zapatrzeni w siebie. Oczywiście, oburzyłam się. Potem jednak pomyślałam, że skoro tak często się o tym mówi, to może coś w tym jest. Co pan o tym myśli? Jak wychowywać dziecko, aby nie stało się takie? Dodam, że z różnych przyczyn nie stać nas na drugie dziecko.

Jedynak

Szkoci są skąpi, a Polacy wiecznie pijani. Mieszkańcy Mazowsza nie lubią ruskich... pierogów, a w Anglii bez przerwy jest mgliście. Dookoła nas jest bardzo wiele takich obiegowych poglądów. Potem okazuje się, że Szkoci, których poznaliśmy, są bardzo serdeczni, a kilku Mazowszan, których znamy, przepada za ruskimi pierogami.

Tak też jest i z jedynakami. Wszelkie uogólnienia są często krzywdzące. Znam wielu jedynaków, którzy są zupełnie niesamolubni i bardzo wiele robią dla innych.

Pani list skłonił mnie jednak do refleksji na temat takiej skazy, którą czasem nazywa się *narcyzmem*. Nazwa ta pochodzi od pewnego mitycznego bohatera, który tak był zapatrzony w swoje odbicie, że nic innego nie potrafił robić. Często też się zauważa, że ubocznym skutkiem podkreślenia, często także przez psychologów, tego, do czego mamy prawo, jest rozwój narcyzmu. „Najpierw ja” - tak można streścić tę filozofię. Oczywiście, że może się przytrafić jedynakowi, jeśli nie nauczy się dzielić. Nie tylko tabliczką czekolady, ale także uczuciami. Ale nie tylko jedynacy, wszystkie dzieci odkrywają, że świat nie kręci się wokół nich. Pani syn też. Zawsze coś naszym dzieciom dajemy i czegoś ich pozbawiamy.

Najwięcej szkody jednak robi chyba stawianie osiągnięć ponad przyjemnościami. Kiedy pozory stają się ważniejsze od tego, co jest rzeczywiste, życie staje się puste i pozbawione wyrazu. Jasno z tego wynika, że kiedy pozwalamy naszym dzieciom rozumieć, że kochamy ich nie tylko, gdy mają osiągnięcia, i znajdujemy czas dla ich rzeczywistych odczuć, ich życie nie będzie rozpaczliwie puste, czy jak powiedział niedawno pewien sławny, trzeźwiejący alkoholik: „peknięte”.

Na pani miejscu nie przejmowałbym się tymi poglądami o samolubnych jedynakach i nie szukał jakiejś specjalnej metody wychowywania, bo w tym właśnie poglądzie jest ukryta pułapka o jakiejś wyjątkowej odrębności i wyjątkowych wymaganiach. Każde dziecko jest przecież wyjątkowo odrębne. A jak idealnie połączyć wymagania ze zgodą na błędy i z własną odrębnością, sam chciałbym wiedzieć. Gdzieś czytałem, że zaczyna się to rozumieć około szóstego roku życia. No to pewnie jeszcze trochę przed nami.

Piotr Barczak

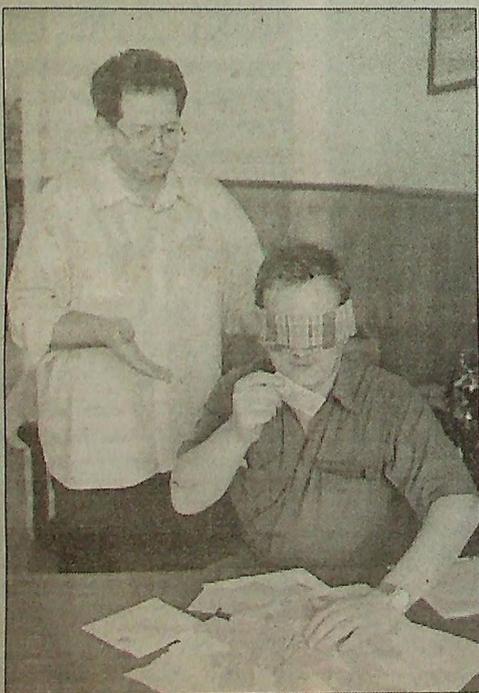
Jakie miasto? - jakie nagrody!

Wszyscy czytelnicy, którzy nadesłali do nas ankiety wraz z wypełnionym kuponem, mieli szansę na otrzymanie nagród. Dziś, zgodnie z obietnicą, po piątkowym losowaniu publikujemy listę szczęśliwców:

- | | |
|---|---------------------|
| 1. Krystyna Jarocka, ul. Tatrzańska | - telefon komórkowy |
| 2. Małgorzata Koziorowska, ul. Bielańska | - radiomagnetofon |
| 3. Alicja Marek, ul. Lotnicza | - walkman |
| 4. Anna Gołąb, ul. Galileusza | - walkman |
| 5. Ewa Bułat, ul. Oświęcimska | - płyta CD |
| 6. Teresa Orska, ul. Gwiazdna | - płyta CD |
| 7. Grażyna Łukasiewicz, ul. Św. Wojciecha | - książka |
| 8. Władysław Pęcarski, ul. Lotnicza | - książka |

Nagrody czekają na Państwa w firmie Aga-Tur
Legnica - Rynek.

Gratulujemy!



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

listy

"Rozwód z przyszłością" cd.

W nr. 25 z 25 czerwca br. zamieścił Państwo wypowiedź p. Maćkały, która zawiera nieprawdziwe stwierdzenia. W tej sytuacji proszę, na podstawie prawa prasowego, o ich sprostowanie.

Wypowiedź, że jako członek Stowarzyszenia Inicjatyw Lokalnych zostałem wiceprezydentem, jest nieprawdziwa. 20 czerwca 1994 r. (dzień po wyborach) wystąpiłem z tego stowarzyszenia, gdyż wybrało ono współpracę z SLD (w tym także p. Cyganowski) – fakt ten był publikowany przez różne media; także Telewizję Regionalną. Pan Maćkała doskonale o tym wiedział, zważywszy na fakt, że wybory Zarządu Miasta odbyły się 11 lipca (w każdej chwili służę kopią mego pisma z 1994 roku), a to on zgłaszał moją kandydaturę.

Próba wzmianki, że udział w wyborach w określonym Komitecie Wyborczym determinuje skład koalicji jest dość zabawna, zważywszy na fakt, iż w klubie radnych "Teraz Lubin" były trzy osoby startujące z list SLD, w tym jedna z pierwszego miejsca. Przyjmując pokrętną logikę p. Maćkały, sojuszu jego ugrupowania z SLD był nie tylko doraźny, ale istniał od czterech lat. Humorystycznie brzmi informacja, że nie było klubów AWS i UW w Radzie Miejskiej. Co to ma do rzeczy, skoro "Teraz Lubin" wchodzi w skład legnickiego AWS, a ja jestem wiceprzewodniczącym Rady Regionalnej Unii Wolności – teoretycznie koalicjanta AWS, zaś p. Maćkała posłem AWS.

Stwierdzenie zaś, że w Radzie nie było koalicji wywołuje uśmiech politowania – przypominam, że nazywała się ona "Koalicja Samorządowa i fakt jej utworzenia obwieszczono wszem i wobec. Zapomniano natomiast nam – jej uczestnikom – powiedzieć, że już jej nie ma. To znaczy do 14 czerwca była, bo jeszcze 11 czerwca wspólnie ustalano przebieg sesji; nie ujawniono jednak, że pojawi się na niej nowy punkt. Wprowadziło go kapturowe zgromadzenie "Teraz Lubin" na milczącym, wieczornym posiedzeniu w niedzielę.

Intrygujące jest, co też takiego strasznego dzieć się będzie przez trzy miesiące funkcjonowania Zarządu bez kontroli Rady Miejskiej, że wymaga to "...absolutnie i do końca zaangażowania..." a może podporządkowania?

Z poważaniem
Dariusz Milka
wiceprzewodniczący Rady Regionalnej UW

"Lotne umysły" cd.

Odpowiadając na tę "wesółkową" notatkę z nr 25 "Konkretów":

"a w ogóle, dać chłopakom hulajnogę". Gdzie Legnicy do Wrocławia? Straż Miejska we Wrocławiu dysponuje patrolami konnymi. I co ciekawsze podatnicy w trosce o swoje bezpieczeństwo nie oponowali przy ich tworzeniu. Wręcz w ten prozaiczny sposób zabezpieczono porządek np. w parku Szczytnickim – słynącym z napadów, gwałtów i kradzieży.

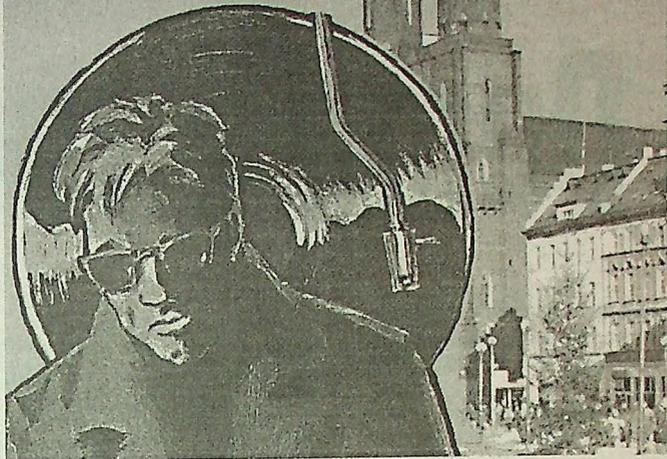
Koń kopie i gryzie!!! Szanowny Panie/Pani 44.

Z poważaniem
Henryk Pawłowicz
przewodniczący Polskiej Partii Zielonych
(Zarząd Regionu Legnica)

Na początek słów kilka przeprosin i wyjaśnień. Przepraszam niektórych bohaterów mojej opowieści za pomylenie imion – to rzecz najważniejsza! Poza tym wybaczenie oschłość tych artykułów, ale wzięwszy pod uwagę długą historię zespołu, liczne zmiany składu, do tego osiągnięcia grupy - zdecydowałem, że w kilku kolejnych odcinkach przedstawię po prostu fakty, a za anegdoty z historii Okularników zabiorę się dopiero w ostatnich odcinkach.

Rozstaliśmy się z Okularnikami po oficjalnym przyjęciu tej nazwy i w momencie "zakotwiczenia" w klubie "Merkury" (ech, gdzie te legnickie kluby! W "Merkurym" bank, w "Parnasiku" restauracja...). Nowa siedziba i kolejne zmiany składu – drugim gitarzystą zostaje Jerzy Henkie, "Kuba" Danek jest nie tylko perkusistą, ale także saksofonistą i pianistą, we wrześniu

Legnicki big-beat



Okularnicy story (3)

1964 r. pojawia się nowy współpracownik zespołu, uczeń szkoły muzycznej II stopnia we Wrocławiu, Wowa Greczanik. Zmiany personalne ciągle są problemem – Jerzy Henkie odchodzi 26.09.64., jego miejsce zajmuje kolejny gitarzysta – Ryszard Mielnik. W końcu października '64 zespół odbywa próby w klubie "Pod 7" (ul. Jordana). W tym okresie z powodzeniem koncentruje we Wrocławiu w składzie: Bogdan Godlewski – konferansjer, Ryszard Mielnik – gitara solowa, Marian Zielonko – gitara akordowa, Lech Kowalski – gitara basowa, Henryk Rybczyński – perkusja, Włodzimierz Danek – fortepian, Norbert Jeż – śpiew, kierownik zespołu.

Od połowy grudnia '64 z zespołem jako wokalistka współpracowała Lidia Fedyszyn. Pierwsza połowa roku 1965 to nie tylko rozszerzenie składu zespołu (powraca wokalistka Krystyna Cieśla, a z konkurencyjnej grupy Żółto-Czarni przechodzi do Okularników znakomity duet wokalny - Eugeniusz Cygan i Ryszard Zapłata), ale i prestiżowe – jak na owe czasy – koncerty. W Legnicy najważniejsze to - 5 lutego koncert w Teatrze Letnim i 21 lutego udział w VIII Dekadzie Legnickiej. Ale chyba ważniejsze dla zespołu są kolejne koncerty we Wrocławiu - 25 kwietnia we wrocławskim WDK i 16 kwietnia w klubie Oława. Sporadycznie z Okularnikami śpiewa Witold Więcis. Jest sierpień roku 1965 i kolejna zmiana

składu – odchodzi Rysiek Mielnik, jego miejsce zajmuje muzyk-legenda, gitarzysta Jerzy Kra. Wydaje się, że właśnie jego obecność w zespole zadziałała jak katalizator. Już wkrótce Okularnicy zaczną notować największe

sukcesy. Początek jednak nie jest obiecujący. Występ na Ogólnopolskim Przeglądzie Piosenki dla Amatorów w Jeleniej Górze (6.10.65) nie był udany.

Mieczysław Pytel



Imprezy wakacyjne

Wakacje to oczywiście czas festiwali. Nie ma Jarocina, ale są inne imprezy.

Już 7 lipca w Sopocie (Klub Maroko w parku przy plaży) odbędzie się "Sopot Hardcorepunk Fiesta". Zaproszono zespoły: Starzy Singers (Warszawa), Hibernation (Grecja), 1125 (Złotów), Złodzieje Rowerów (Zambrów), Infekcja (Wrocław) oraz miejscowe grupy: Belfast, Libertad, Sceptyry, Filth Of Mankind. 10 lipca w Poznaniu (na dziedzińcu zamku) na jedynym koncercie w Polsce wystąpi kanadyjski Voi Vod. Koncert rozpocznie formacja Kobong. W dniach 13-16 sierpnia Polskie Stowarzyszenie Jazzowe zaprasza na Old Jazz Meeting - Złota Tarka w Hawie, rozszerzony o Konkurs Jazzu Tradycyjnego "Złota Tarka".

Ploty, grzmoty i... odloty

Paweł I

Co roku latem w duńskiej miejscowości Roskilde odbywa się jeden z największych festiwali rockowych w Europie. Występuje na nim wiele obecnych (nie tylko) gwiazd różnych odmian rocka. W ubiegłym roku zaproszono np. Entombed, Primus, Motley Cruce czy Prodigy. O tegorocznych atrakcjach w Roskilde będzie można się dowiedzieć z bezpośrednich relacji radiowych legniczana Pawła Kostrzewy (program III PR)

Paweł II

Inny nasz krajaniak - Paweł Gumola - kiedyś gitarzysta i wokalista łódzkiej formacji punkowej Moskwa powraca na scenę. Jakiś czas temu założył nową grupę o nazwie 5000 Lat. Paweł, który urodził się i spędził część dzieciństwa w Legnicy, planuje wypłynąć z kapelą na szersze wody - grając koncerty i rejestrując drugi materiał 5000 Lat. Ich muzyka to mieszanka roots/reggae i ska.

Miał być jeden, są dwa

Po kilku miesiącach oczekiwania ukazał się materiał kompilacyjny zawierający nagrania m.in. zespołów Christblood z Legnicy oraz Robi z Lubina. Początkowo firma Marka Smith'a - Venture Beyond z Kalifornii planowała wydać jeden kompakt. Ostatecznie ukazały się dwa srebrne krążki. Część pierwsza zawiera utwory tylko polskich wykonawców (obok naszych kapel zamieszczono muzykę takich grup, jak: Jude, Fading Colours, Exit czy Charlotte Head). Część druga to mieszanka polsko-zagraniczna (tutaj także można usłyszeć Christblood i Robi). Obie płyty wypuszczono w kilkutyśięcym nakładzie. Tysiąc sztuk trafi jako egzemplarze promocyjne do rozgłośni radiowych i magazynów muzycznych na całym świecie. W Polsce dystrybucją kompaktów zajęła się firma Ghostmaniac.

Wojtek recenzuje

W ostatnim numerze miesięcznika "Bum", w pięćosobowym składzie sędziowskim rubryki "A ty co!!!" pojawił się Wojtek Benicewicz, jaworzanianin, członek legnickiej grupy Embryonal Position. Tym razem recenzowano pięć piosenek zespołów Łoskot, Partia, Kult, O.N.A. i Crew, wybranych przez "Bum". Najwięcej ze strony Wojtka oberwało się grupie Kazika.

Prezes & Wice

eko
EKO

**POLSKIE CENTRUM HANDLOWE
EKO LEGNICA - LOTNISKO**

**WIELKI
KONKURS
EKO**
**CO MIESIĄC
EKO!
SAMOCHÓD**



TY RÓWNIEŻ MOŻESZ
WYLOSOWAĆ

MALUCHA

ROBIĄC UNAS
ZAKUPY

Przepis na wakacyjny samochód

Przychodzisz do EKO (co stoi niedaleko).

Dostaniesz karteczkę gdy kupisz za stóweczkę.

A gdy odwiedzisz nas jeszcze 4 razy

i zrobisz zakupy o jakich Ci się marzy -

dostaniesz prezencik - a kartkę podpisaną

wrzuć do urny wieczorem lub rano.

Czekasz do 18 lipca, dodajesz szczyptę szczęścia,

dreszczyk emocji i wygrywasz NAGRODĘ GŁÓWNA

EKO-KONKURSU: Fiata 126

LEGNICA Lotnisko al. Rzeczypospolitej 116

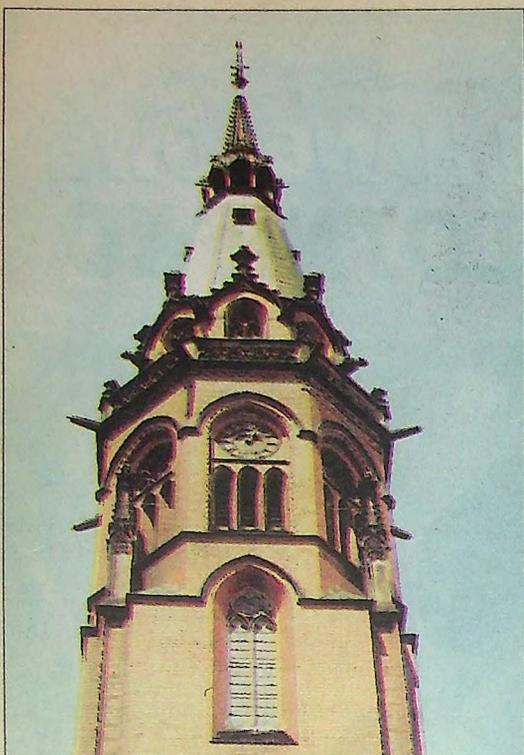
**Zapraszamy codziennie od 9 do 21
w niedziele od 10 do 18**

POLSKIE PIENIADZE WYDAWAJ W POLSKICH SKLEPACH



Jeden zegar z trzema tarczami i dzwonem

Na katedralnej wieży znów chodzi zegar. Na trzy strony świata pokazuje, która jest godzina.



Lubimy ciekawe technicznie rozwiązania, proste nas nudzą, dlatego zmierzaliśmy się ze starym zegarem - mówią trzej legniczanie, którzy naprawiali mechanizm na kościelnej wieży.

Inżynier Ryszard Jakszta kiedyś pracował w hucie, teraz jest na emeryturze. Ten zegar naprawiał w 1968 r. i mechanizm chodził prawie 20 lat, ale niedawno w jednej gazecie napisali, że zegary stanęły, a kłannikarz dodał złośliwy komentarz.

- Poczułem się urażony jako leżący i jako inżynier. Zaczęłem szukać pomocników i znalazłem Piotra Adameka z huty i Jana Schwabe z HPR-u. Potem zadzwoniłem do inżyniera i zapytałem, czy jest zainteresowany naprawą zegara. On się zgodził i wzięliśmy się do roboty - opowiada inż. Jakszta.

On jako najstarszy i najbardziej doświadczony kieruje grupą mężczyzn. Ma podejście wojskowe, rzuca krótkie polecenia, które natychmiast są wykonywane. Praca idzie szybko i zgodnie, bo panowie przyjęli jego przywództwo. Rzadko się zdarza widzieć tak zorganizowane zespoły.

- Zanim wzięliśmy się do zegara, trzeba było oczyścić wieżę, przez lata rezydowały tam gołębie. Na własnych plecach wynieśliśmy 600 worków ptasich odchodów - opowiadają. Kręte schody na wieżę są strome i sięgają 15 pięter.

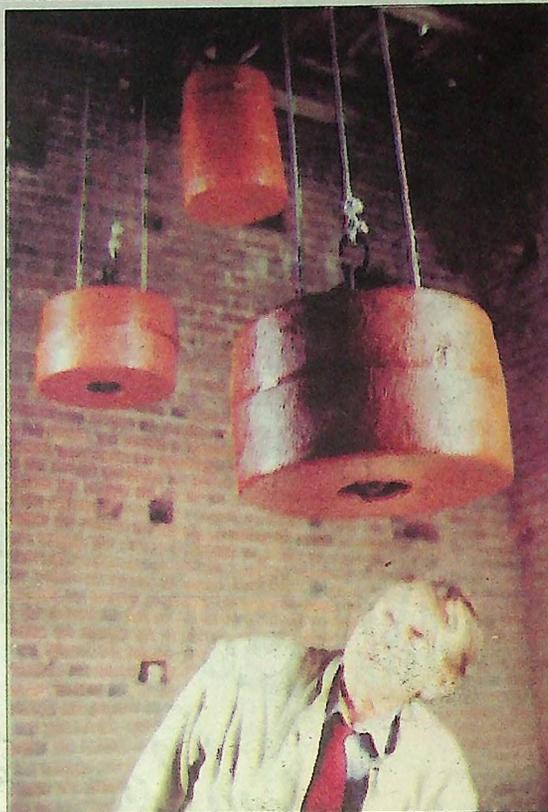
Teraz wszędzie jest czysto, a okna zabezpieczone siatką nie pozwalają gołębom wlatywać do środka. Na pierwszym poziomie wieży, na wysokości dachu ratusza jest pomieszczenie, gdzie są obciążniki zegarowe, wielkie metalowe ciężary. W kąciku zachował się stary wychodek z poprzedniego wieku, z którego korzystał człowiek, który nakręcał zegar.

Trochę wyżej, na drugim poziomie jest mechanizm zegara, odnowiony, naoliwiony, pomalowany na zielono, czerwono i żółto. O jego wieku świadczy tylko stara polska tabliczka, że był zrobiony w Głogowie w 1873 r. Do mechanizmu tego zegara będzie podłączony elektryczny, po to, by nie trzeba było go nakręcać. Każdego dnia mechanizm musi być nakręcony, a trudno znaleźć osobę, która by to robiła. Kiedyś jeszcze w poprzednim wieku był to taki człowiek.

Na czwartym poziomie, na wysokości balustrady jest ocieplony pokój z piecem i resztką tapety, gdzie siedział obserwator, który miał baczenie, czy gdzieś się nie pali. Zegar na tzw. wieży zegarowej (bliżej budynku teatru) ma trzy

tarcze, a pod miedzianą kopułą ukryty jest dzwon kwadransowy, który bije co piętnaście minut.

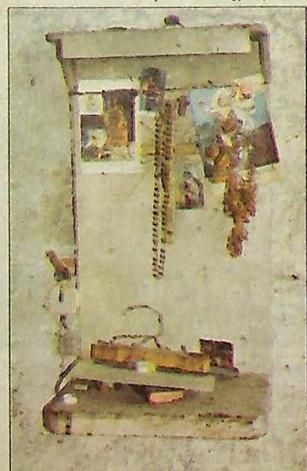
Na wieży, od strony urzędu miasta był kiedyś zegar z kurantami, który działa jak wielka pozytywka. Zachował się wał, a dzwony prawdopodobnie w czasie wojny zostały zdjęte. Trzej pasjonaci chcą odbudować zegar z kurantami, zamierzają nawet odlać nowe dzwony. Może im się to uda do 2000 r. z pomocą Hutniczego Przedsiębiorstwa Remontowego, które teraz nie chciało pieniędzy za pracę.



Wielkie metalowe ciężary, obciążniki zegara tylko u nas są powyżej mechanizmu



Piotr Adamek, Ryszard Jakszta i Jan Schwabe (od lewej) sprawili, że zegar znowu chodzi i bije



Takie „urządzenia” też były na wieży potrzebne...

W poszukiwaniu popularności i rozrywki dotarliśmy w zeszły czwartek do Złotoryi. To pierwsza z cyklu imprez, na które tego lata - wraz z kolegami z Radia Plus (dawniej „eL”) i Telewizji Regionalnej Województwa Legnickiego - zapraszamy Czytelników z wielu miejscowości w całym województwie, a także poza nim. W czasie, kiedy złotoryjanie (głównie najmłodszy) bawili się, obsypywani przez działy marketingu mediów deszczem nagród i promocyjnych gadżetów, my, dziennikarze, wybraliśmy się „w teren”, by zobaczyć, co jest w „centrum uwagi” w Złotoryi.

Studnia

Jej odsłonięcie to jedno z ważniejszych wydarzeń w życiu miasta w ostatnich dniach. O istnieniu ocebrowanego zagłębienia z wodą we wnętrzu kościoła pod wezwaniem Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny wiedział ksiądz dziekan Marian Sobczyk i działacze Towarzystwa Miłośników Ziemi Złotoryjskiej. Studnię opisują różne źródła historyczne. Prawdopodobnie została wydrążona, by budowla mogła pełnić funkcję obronne (studnia miała zapewniać wodę obleganym przez wroga mieszkańcom) lub istniała już wcześniej, przed wybudowaniem świątyni. Trudno ustalić wiek tej studni, bo też i nie wiemy dokładnie, kiedy powstał kościół Mariacki. Wiadomo natomiast, że w 1217 roku udokumentowano już jego istnienie, gdyż dwóch miejscowych proboszczów z położonych w pobliżu siebie parafii - pokłóciło się o to, która z sakralnych budowli jest ważniejsza. Pogodził ich papież Honoriusz, uznając ich równość. Zapis wyroku papieskiego utrwalono w kamieniu i można go odnaleźć na miejscowym cmentarzu - opowiada Józef Banaszek, członek Towarzystwa Miłośników Ziemi Złotoryjskiej, który przybliżył nam historię kościelnej studni. Przydała się ona ponoć bardzo w czasie wojen husyckich. Wówczas to, jak opowiada Józef Banaszek, złotoryjanie odpędzili wroga - obrzucając najeźdźców gorącymi butelkami. „Skoro mają jeszcze tyle żywności, by rzucać w nas, możemy oblegać ich jeszcze latami i nie uzyskać niczego” - mieli pomyśleć agresorzy i zarządzić odwrot.

W czasie pierwszej wojny światowej studnię zakryto, ale - by nie zapomnieć o jej istnieniu - wewnątrz kościoła, tuż przy wejściu umieszczono tablicę z piaskowca, na której widnieje plan świątyni z okrągłym zagłębieniem wskazującym usytuowanie wodnego oczka.

Dzięki tym wskazówkom do studziennego otworu dostali się - za zgodą ówczesnego księdza dziekana - robotnicy remontujący kościół na początku lat 50. Wtedy jednak na powrót przysłonięto dziurę w posadzce. Teraz będzie inaczej - wojewódzki konserwator zabytków zgodził się, by studnia była odsłonięta i wyeksponowana.

Może jeszcze w tym roku kalendrzowym będzie można zajrzeć w otwór, na głębokość 21 metrów (do lustra wody - 18) i zobaczyć kamienną cembrowinę. Studnia będzie obudowana piaskowcem, z drewnianym zwieńczeniem i podświetlona.

Takie buty

Wprost z kościoła Mariackiego pomknęliśmy do Złotoryjskiej Fabryki Obuwia. Na bramy opustoszałego zakładu przylepiono kartkę, informującą o tym, że firma jest nieczynna. Hale fabryczne opustoszały 1 czerwca. Pracownicy zostali wysłani na przymusowe urlopy, część załogi już zwolniono. O przyczynach obszernie informowaliśmy kilka tygodni temu. W najbliższym czasie Sąd Gospodarczy w Legnicy rozstrzygnie, czy ogłosić upadłość zakładu. Zarząd firmy wystąpił z takim wnioskiem, uzasadniając go fatalną kondycją finansową spółki, której udziałowcem jest fundusz NFI Hetman. W magazynach nadal zalegają tysiące par butów, których nikt nie chce. Po-

wołany przez mi nowy zarzą w życie plan nie udzielił ki, ponad 800 „zieloną traw

- Wyplac należności nia, regulując zakładzie po szkoda, że obuwniczej ryzacyjnymi porażka - p wie zarząd Młynarczy ba było prze tafrofalnej i tak nie był serie produkowane ko które już, nie produkcyjne kę.

Grupa złotoryjskie nami nie ka ności. - Ja ca to. Liczymy nie znajdując takiego wyde matyczny tu ta. - Nie mo tych maszyn zatrudni nas przeciwni ro my. Może s kaś spółka? wie zarząd

Goście z p

- Odwi starsza pani dówka, mi szyn-tonie. mann. Była butów, tyle tam nie obwi wiada złoty by można - nowisk w m ściele Maria osoby, prac ca to niezwi nie się po st uciężliwe. wspaniała, chwycający

Te wra w pamięci Dziś starsz roku przyje i po każde przybywa ku lat osiem robi sobie samym mie dzających na dyś pracowa nie może, z ostatniej wy cegielkę, któ wnątrz wiez jego najcenn Przedw wybierają s że w świat prawie się ty, na ogół lepsze.

Zróbcie c

A w spa narzekają ka brudne ławki pola kanalizacyj ki w Rykn brak gospo trum - wybie nie. Rzec b innych mia się zrobić z brudem i w Pomóc karze, cho bie takie z nie wrócić okazji.

dziewięćmi miesiąca-
nie zdołał wprowadzić
ów naprawczych, banki
ośmiomilionowej pożycz-
pracowników pójdzie na
kę".

camy odprawy, pensje,
acownicze, ubezpiecze-
my rachunki za prąd. W
awili się wierzyciele. Aż
nie mogliśmy uratować
my planami restruktu-
to także nasza osobista
owiedzieli nam członko-
Piotr Mokrzan i Marek
Wyjaśnili, że pracę trze-
wać, by nie pogłębiać ka-
sytuacji, bo na produkcję
o zbytu. Dopiero kolejne
acyjne - znakomicie opr-
akcje modnego obuwia,
estety, nie zejdzie z taśmy
ej, mogły uratować fabry-

pracowników pilnujących
o zakładu, w rozmowie z
ia przerażenia i niepew-
agle jeszcze nie wierzę w
na cud. Pracy w Złotoryi
my. Może jeszcze coś się
arzy, co odwróci ten dra-
kład - mówi młoda kobie-
zna przecież zmarnować
- może ktoś to przejmie,
-dodaje portier. - Jesteśmy
przedawaniu majątku fir-
zrępt produkcyjny kupi ja-
zastanawiają się członko-

Przeszłości

działa Złotoryję niedawno
osiemdziesięcioletnia Zy-
szkająca obecnie w Wa-
lej nazwisko brzmi Neu-
ona właścicielką fabryki
e wówczas produkowano
wie, lecz kapelusze - opo-
nianin, który piastuje - rzec-
jedno z najwyższych sta-
eście. Pilnuje wieży w ko-
kim. Obsługa wieży to trzy
jące w sezonie letnim. Prak-
cie ciekawa, choć wspina-
omych schodach jest nieco
ia to nagroda za wysiłek
o widok z góry jest za-

enia zachował na zawsze
przedwojenny dzwonnik.
y pan, potężnej tuszy, co
dza do rodzinnego miasta
wizycie w jego albumie
dna fotografia. Od począt-
dziesiątych były dzwonnik
ażdego lata zdjęcie w tym
jściu - na tle drzwi prowa-
wieże kościelną, gdzie kie-
ad. Na samą górę wejść już
drowie mu nie pozwala. Z
wprawy do Złotoryi zabrał
óra wypadła z muru we-
ży. Będzie to - jak mówił -
niejsza pamiątka.

ojenni złotoryjanie chętnie
ę w sentymentalne podró-
wspomnień. - Wszystko
zmieniło - mówią. Nieste-
nie chodzi im o zmiany na

ś z tym

dziesienni mieszkańcy miasta
tytysują wprost. - Podwór-
nałasują bywalcy piwiarni,
nane, zatłkane studzienki
e, zabetonowane kwietni-
piaskownice bez piasku,
arskiego spojrzenia na cen-
zają swoje troski złotoryja-
można - tak, jak w wielu
ach. A może jednak coś da
pałaganem, zaniedbaniami,
andalizmem?

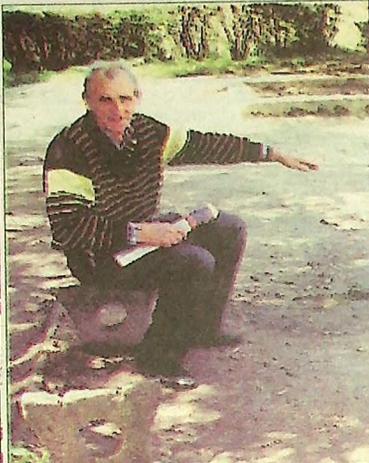
nie zawsze mogą dzienni-
chętnie weźmiemy na sie-
dania. A do Złotoryi chętni-
ny, nawet bez festynowej

Sielskie wakacje po raz pierwszy

Złotoryjskie klimaty



„Konkrety” na tarasie hotelu „Pod Basztą”



Brudne, zaniedbane podwórko, połamane ławki... złotoryjanie mówili, co ich złości



Złotoryjska Baszta - tak charakterystyczna dla miasta jak krzywa wieża dla Pizy



Niechodliwe buty - w magazynach Złotoryjskich Zakładów Obuwia czekają na swoje nogi, tysiące par „ostatnich mohikanów” zeszło z linii produkcyjnych



Od 1 czerwca w obuwniczej firmie cisza

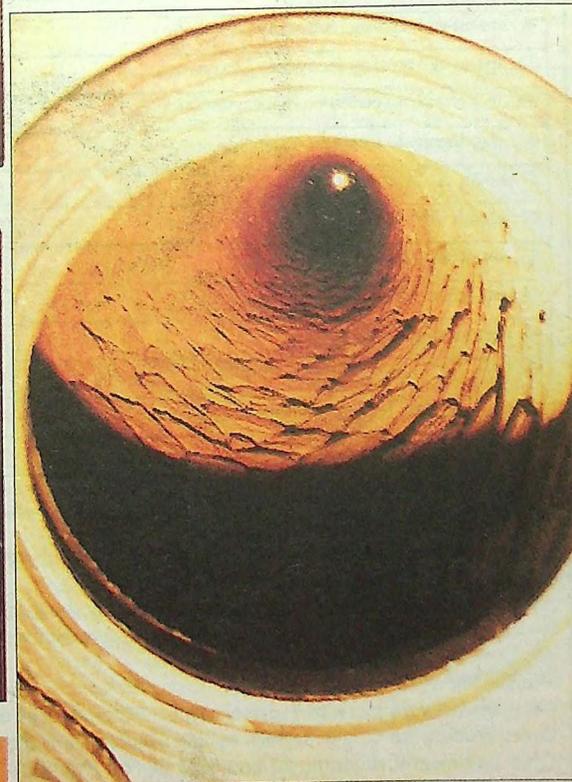
Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI



Wychowujemy następne pokolenia czytelników - najmłodszy stawili się na nasz festyn najliczniej



Trzeba podnieść ciężką pokrywę w złotoryjskim kościele Mariackim...



...spojrzenie w osiemnastometrową głębię przeszłości

Urząd Skarbowy Lubinie

ogłasza publiczną licytację następujących ruchomości

należących do Międzyzakładowego Klubu Sportowego Zagłębie w Lubinie:

1. glebogryzarka	szt. 1	cena oszacowania 930
2. strugarka	szt.1	cena oszacowania 530
3. obrabiarka do drewna	szt. 1	cena oszacowania 800
4. mikrociągnik	szt. 1	cena oszacowania 1.050
5. kosiarka ogrodnicza Murawa	szt. 1	cena oszacowania 650
6. walec wibracyjny D4550	szt. 1	cena oszacowania 5.000
7. kosiarka parkowa Stiga	szt. 1	cena oszacowania 4.000
8. walec wibracyjny	szt. 1	cena oszacowania 5.000
9. brona sprężynowa Stiga	szt.1	cena oszacowania 1.150
10. stębnówka rymarska	szt. 1	cena oszacowania 1.240
11. kosiarka rotacyjna ciągnikowa	szt. 1	cena oszacowania 1.000
12. zbieraczka do trawy Stiga	szt. 1	cena oszacowania 850
13. rozsiewacz nawozów	szt. 1	cena oszacowania 420
14. areator - glebogryzarka Stiga	szt. 1	cena oszacowania 1.450
15. podcinarka spalinowa do trawy	szt. 1	cena oszacowania 1.300
16. kosa TBC 2000 SDH	szt. 2	cena oszacowania 420
17. nożyce do żywopłotu	szt. 1	cena oszacowania 600
18. przecinak kutywator Stiga	szt. 1	cena oszacowania 850
19. piła Alpina 350	szt. 1	cena oszacowania 350
20. agregator koszący	szt. 1	cena oszacowania 850
21. urządzenie do malowania linii	szt. 1	cena oszacowania 880
22. urządzenie do malowania linii	szt. 1	cena oszacowania 800
23. wiertarka stołowa	szt. 1	cena oszacowania 550
24. wiertarka stołowa	szt. 1	cena oszacowania 550
25. wiertarka stołowa	szt. 1	cena oszacowania 500
26. giętarka elektryczna do rur	szt. 1	cena oszacowania 450
27. agregator sprężarkowy	szt. 1	cena oszacowania 1.900
28. suszarka elektryczna	szt. 1	cena oszacowania 1.000
29. wirówka pralnicza	szt. 1	cena oszacowania 460
30. magiel elektryczny - prasownica	szt. 1	cena oszacowania 1.100
31. prostownik	szt. 1	cena oszacowania 300
32. zestaw satelitarny z wyposażeniem	kpl. 1	cena oszacowania 1.000
33. maszyna do wyrzucania piłek tenisowych	szt. 1	cena oszacowania 2.000
34. aparat Drapnise	szt. 1	cena oszacowania 2.000
35. katedra natryskowa	szt. 1	cena oszacowania 600
36. diaterma krótkofalowa	szt. 1	cena oszacowania 330
37. aparat elektryczny medyczny Sonomatic	szt. 1	cena oszacowania 450
38. aparat elektryczny medyczny Izodynamic	szt. 1	cena oszacowania 700
39. urządzenie do ćwiczeń wieloczynnościowe	szt. 1	cena oszacowania 500
40. urządzenie do treningu mięśni	szt. 1	cena oszacowania 650
41. stojak do ćwiczeń nóg	szt. 1	cena oszacowania 750
42. telefax VtV - 60 TD	szt. 1	cena oszacowania 900
43. samochód Multikar 10683	szt. 1	cena oszacowania 9.000
44. samochód Nysa Towos	szt. 1	cena oszacowania 3.000
45. ciągnik rolniczy Ursus	szt.1	cena oszacowania 9.000
46. przyczepa wywrotka stal D45 WM	szt.1	cena oszacowania 2.000
47. ciągnik Ward King (bez silnika)	szt. 1	cena oszacowania 1.000
48. ciągnik 5212	szt. 1	cena oszacowania 2.000
49. wózek platformowy	szt. 1	cena oszacowania 1.000

Licytacja ruchomości wymienionych punktach 1 - 49 odbędzie się 6 lipca br. o godz. 10 w Lubinie w siedzibie MKS Zagłębie - stadion.

Wymienione ruchomości można oglądać w dniu licytacji od godz. 9 pod wyżej wymienionym adresem.

W przypadku niedojścia licytacji do skutku w pierwszym terminie, drugi termin ustala się na 9 lipca br. na godz. 10.

Miejsce jak wyżej

Cena wywoławcza pierwszej licytacji wynosi 75 proc. ceny oszacowania.

Cena wywoławcza drugiej licytacji wynosi 50 proc. ceny oszacowania.

Opis techniczny ruchomości znajduje się do wglądu u poborcy skarbowego Urzędu Skarbowego w Lubinie.

Urząd zastrzega sobie prawo odwołania licytacji bez podania przyczyn.

Urząd Skarbowy w Złotoryi podaje do publicznej wiadomości, że

7 lipca 1998 r. o godz. 10 na parkingu
w Jerzmanicach Zdroju 69 odbędzie się

sprzedaż

z licytacji samochodów osobowych:

● Mercedesa 240 D

składak, 1993, wartość szacunkowa
5.500 zł, cena wywoławcza 4.125 zł plus
VAT 22 proc. 907,50 zł.

● Opla Kadeta

bez prawa rejestracji; wartość szacun-
kowa 650 zł, cena wywoławcza 487,50 zł

Warunkiem przystąpienia do licytacji jest wpłacenie pobor-
cy skarbowemu prowadzącemu licytację wadium w wysokości
10 proc. ceny szacunkowej.

Samochody można oglądać w dniu licytacji w godz. 9-10.

W przypadku niedojścia licytacji w pierwszym terminie, drugi
termin ustala się na 9 lipca 1998 r. na godz. 10, miejsce jw.

Ogłaszający może unieważnić licytację bez podania
przyczyn.

PHM KGHM "METRACO" Sp. z o.o.

59-301 Lubin, ul. M. Skłodowskiej-Curie 45A

tel. (076) 84-78-934; fax (076) 844-24-97

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie zmiany pokrycia dachu

na budynku położonym w Legnicy przy
ul. Św. Maksymiliana Kolbego nr 9.
Łączna powierzchnia do wymiany wynosi
ok. 630 m kw.

Zakres robót remontowo-budowlanych:

- usunięcie starego pokrycia dachowego wykonanego z dachówki ceramicznej "esówki" łączonej na zaprawie cementowo-wapiennej
- zerwanie starych łąt
- ułożenie na krokwiach folii polietylenowych paroprzepuszczalnych
- nabicie nowych kontrłat oraz łąt
- ułożenie pokrycia dachowego z dachówki ceramicznej "esówki" oraz z dachówki ceramicznej "karpówki"
- wykonanie warstwy termoizolacyjnej z wełny mineralnej o gr. 15 cm
- zamocowanie płyt gipsowo-kartonowych na stelażu z profili stalowych zimnogiętych
- montaż 13 świetlików rurowych fi 35 cm
- montaż 8 wentylatorów dynamiczno-wiatrowych
- wykonanie obróbek blacharskich oraz rynien spustowych-miedzianych

Inwestor zastrzega sobie prawo do zakupu wybranych materia-
łów budowlanych we własnym zakresie.

Pisemna oferta winna zawierać:

- ryczałtową wartość robót netto
- kosztorys ofertowy poszczególnych zadań
- termin wykonania robót
- listę referencyjną

Termin składania pisemnych ofert w zamkniętych kopertach
określa się na 16.07.1998 r.

Oferty należy składać w PHM KGHM "METRACO" Sp. z o.o.
Lubin, ul. M. Skłodowskiej-Curie 45A, III piętro, pokój nr 37.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają
wymogi określone specyfikacji istotnych warunków zamówienia
oraz są uprawnieni do występowania w obrocie prawnym.

Informacji dotyczących poszczególnych robót udziela pan
Robert Olejnik, nr tel. (076) 847-89-51.

Mysimy mieli po 30 lat. Teraz przeszło sześćdziesiąt. Tylko z mężem zostaliśmy z tych ludzi, którzy wtedy pracowali w lesie. Wszystko już poumierało - Janina Jankowska jest jedną z niewielu ludzi w Grochowicach, którzy pamiętają jeszcze legendarnego Steda. Poetę i pisarza, który przyjeżdżał tutaj w latach 60. i pracował z leśnymi ludźmi przy wyrębie drzew. Potem napisał o tym książkę pt. "Siekierzada, czyli zima leśnych ludzi". Na jej podstawie nakręcono nawet film.

Droga do Kotli

Niewiele żyje jeszcze ludzi, którzy są na kartach książki Edwarda Stachury. Mało kto ze wsi pamięta też tego człowieka. To był prawdopodobnie 1967 rok, kiedy wsiadł w Głogowie do ciężarówki i pojechał do Kotli, książkowej Hopli. Podróż tę opisał potem w "Siekierzadzie".

W latach 60. Stachura przyjeżdżał tu kilka razy, najczęściej z żoną, też pisarką, Zytą Oryszyn. Do Kotli ściągnęli go znajomi z Wrocławia. Jan Czopik-Leżachowski był poetą i pisarzem, jego żona, Maria, lekarzem. Ona przyjechała do Kotli prawdopodobnie na przymusowo staż w wiejskim ośrodku zdrowia, on przybył tu za nią. Pracował w ośrodku kultury w Głogowie, a potem, ten historyk sztuki z zawodu, był nauczycielem w szkole w Kotli i w Grochowicach. Na końcu świata prowadzili dom otwarty. Przyjeżdżali do nich ludzie kultury związani ze środowiskiem wrocławskim. Aż pewnego razu zjawiał się też Stachura. Spodobało mu się tu bardzo i chciał zostać. Czopik znalazł mu pracę w lesie, poprosił leśniczego, żeby przyjął takiego jednego na sezon. I tak powstała "Siekierzada".

Układanka z życia

- Jak przeczytałem "Siekierzadę", to coś mnie tknęło, że nazwy Hopla i Bobrowice można kojarzyć z tym miejscem. Przyjechałem tutaj na początku lat osiemdziesiątych i zacząłem rozmawiać z ludźmi - opowiada Zbigniew Rybka. Był wtedy kierownikiem klubu osiedlowego w Głogowie, a teraz jest dyrektorem Wydziału Kultury w Urzędzie Wojewódzkim w Legnicy. Siedzi za biurkiem i chodzi w garniturze. Wtedy przyjechał do



Podróż sentymentalna czyli Grochowice 1998

Grochowic i szukał ludzi, którzy mogli pamiętać Stachurę.

- Od człowieka do człowieka i zaczęło się wszystko składać - opowiada. - Trafiliśmy do leśniczego Majdańskiego, który jeszcze mieszkał w leśniczówce opisanej przez Steda. Powiedział nam, że go zna, pokazał nam egzemplarz książki z dedykacją poety, którą przysłał mu zza granicy. Przysyłał mu też kartki z całego świata, bo bardzo dużo podróżował. Opowiedział nam, że ten człowiek tu był, pracował przy wyrębie lasu, mieszkał u babci Olechnej. Okazało się, że kilku ludzi opisanych w książce jeszcze żyje.

Żyła jeszcze babcia Olechna, w książce Oleńka. Żył główny bohater Pradera, naprawdę Peresada. Stary facet, który w "Siekierzadzie" prawie cały czas pije wódkę. Na początku nie chciał się do tego przyznać, potem sobie wszystko przypomniał.

Zaorana polana

- Wpadłem na pomysł, żeby zrobić w Grochowicach imprezę poświęconą Stachurze - mówi Rybka. - Pierwsza odbyła się w 1983 r., w nocy, na polanie. Nie planowałem, że to się przerodzi w coś większego. Ale czasy były takie, że ta poezja trafiała do ludzi. "Stachuriady" organizowaliśmy przez pięć lat. To były imprezy z klimatem, przyjeżdżała czołówka zespołów poezji śpiewanej. To były czasy kontestacji. Stachura, jego sposób życia, wędrujący, antymieszkański - odpowiadał ówczesnej młodzieży, która wprost zaczytywała się w nim.

Skończyło się w 1987 r. Impreza pod

Grochowicami nie cieszyła się przychylnością władz. Wtedy była przecież jeszcze cenzura, a na "Stachuriadzie" szły wszystkie teksty. Władza próbowała podkładać różne haki, aż w końcu polanę, na której organizowano "Stachuriady", kazała zaorać i posadzić na niej młodnik.

- Wiele było momentów, kiedy chciano ją reaktywować - opowiada Zbigniew Rybka. - Po kilku latach nawet była taka powtórka z Grochowic, ale to już nie było to, co kiedyś.

Poeta z siekierką

W Grochowicach jeszcze trochę ludzi pamięta poetę. Jankowscy pracowali z nim w lesie. Mieli wtedy po 30 lat, a teraz przekroczyli sześćdziesiątkę i są na emeryturze.

- On z siekierką sobie chodził, relaksował się - wspomina Janina Jankowska jak to było przed trzydziestu laty. - Mówił nam, że chce zobaczyć życie leśnych ludzi. Pan Majdański, leśniczy, przyjął go do pracy, do ścinania drzew. Mąż te drzewa ścinał, bo był pilarem, a on sobie po lesie z siekierką chodził. Z córką leśniczego się zaprzyjaźnił. Ona przyjeżdżała do niego na sankach i razem ziemniaki piekli. Potem to wszystko było w książce. My to się śmiali, że ten człowiek nie przyjechał do pracy. Tutaj prowadził życie trochę bujne.

- Z tamtych ludzi bardzo dużo już odeszło - mówi Izidor Jankowski. - Jeszcze zostałem ja, mój szwagier oraz leśniczy, który mieszka w Sławie i jest już po zawale. W leśniczówce z książki to mieszka teraz mój brat. Stachura tu zobaczył życie leśnych ludzi i aż głową kręcił. - To czego pana tutaj sprowadziło? - pytam ja jego. On mówi: odpocząć. Ja tak na niego: do lasu, odpocząć? Przecie tutaj taka mozolna, ciężka robota, a zarobek ledziutki.

Wiesz o tym, że Stachura był pisarzem, dowiedziała się dopiero gdy wyszła książka. Przysłał ją zza granicy córce leśniczego Majdańskiego.

- Leśniczy nam pokazał książkę, prawie wszyscy we wsi ją czytali. Film też oglądaliśmy. Tylko że jednak troszeczkę tam nie tak jest jak było. Dużo fantazji - ocenia Jankowska.

Na polanie pod lasem

Jankowscy ostatnio przyszli na polanę w grochowickim lesie, razem z najmłodszą wnuczką Malwiną. Jak były "Stachuriady", to co roku przychodzili słuchać piosenek. A teraz Zbigniew Rybka, dawny kontestator, został dyrektorem w urzędzie wojewódzkim i to może on się wystarał, żeby znów zrobić spotkanie wspominające Stachurę? W każdym razie wieczorem, w ostatni piątek pod wieś zjechało się i zeszło z tysiąc ludzi. Kontestatorzy z lat 80. i ich dzieci, a nawet wnuki. Siedzieli na drewnianych ławkach wokół ogniska. Gwiazdą wieczoru było Stare Dobre Małżeństwo, które z piosenek do tekstów Steda jest znane. Debiutowało przed laty właśnie na "Stachuriadach".

Z Głogowa przyjechał posłuchać piosenek Bronisław Balicki z nastoletnim synem. Pracuje w hucie miedzi i czytał "Siekierzadę", ma nawet w domu całe wydanie dzieł tego autora. Na kartach książki jest wymienione nazwisko jego dziadka - Tomaszewskiego, który, gdy Stachura mieszkał w Grochowicach, był stolarzem, cieślą i robił dla drwali domki, w których odpoczywali. Balicki pochodzi z Grochowic, mieszkał w domu sąsiadującym z domkiem babci Olechnej i pamięta poetę.

- Chodziłem wtedy do podstawówki - wspomina. - Uczył mnie Jan Czopik, przyjaciel Stachury. Poetę znałem z widzenia i ze słyszenia. Był typem waga-bundy. Dla mnie to barwny człowiek, na tamte czasy oryginalnie się ubierał, tak młodzieżowo i awangardowo. Pamiętam u niego taki kolorowy szalik.

Syn Bronisława Balickiego, Tomek, przyjechał do Grochowic z grupą kolegów. Słuchali piosenek, ale "Siekierzady" nigdy nie czytali. Wolą literaturę fantastyczną albo komputer.

- Dzisiaj młodzież ma inne ideały, ale jest wśród niej grupa, która jest zafascynowana tekstami Stachury, lecz na innych zasadach niż przed laty. Teraz mamy inny świat, imponuje pieniądź, szybka kariera. Klimat tworzą czasy - nie można więc reaktywować takiej imprezy jak wtedy. To jest po prostu podróż sentymentalna.

Leśniczy Majdański, który Edwarda Stachurę przyjął do pracy w lesie, na kartach książki nazwany jest Panem. Teraz mieszka z żoną w Sławie, jest po zawale i bardzo słabo słyszy. Jego córka Grażyna, w książce - trzynastoletnia Grażynka, trzydzieści lat temu uczennica liceum, którą tak bardzo polubił Stachura, mieszka w Kanadzie. Dom babci Olechnej (w książce Oleńki) stoi pusty. Opiekuje się nim jej syn, który mieszka w Głogowie.

Tekst i zdjęcia Dorota Nyk

Za miesiąc wystawa



Niemieckie teriery myśliwskie w tym roku będą głównym motywem "graficznym" legnickiej wystawy

Za miesiąc, 9 sierpnia odbędzie się w Legnicy II Krajowa Wystawa Psów Rasowych. Na ubiegłorocznej wystawiono w naszym mieście prawie 700 psów ponad 100 ras. Byli goście z całego kraju, a także z Niemiec, Czech i Słowacji. Na stadionie przy ul. Bielańskiej oglądał psy kilka tysięcy legniczanie.

Organizator tegorocznej wystawy - legnicki oddział Związku Kynologicznego w Polsce - przyjmuje jeszcze przez tydzień zgłoszenia psów.

W tym roku po raz pierwszy w Legnicy będzie na wystawie dodatkowa konkurencja - Konkurs Młodego Prezentera. Uczestniczą w nim dzieci powyżej 9 lat. Sędziów nie wzruszają ani uroczyste dołki w policzkach prezenterki, ani wystrzałowa kreacja. Oceniana jest umiejętność prezentowania psa. Młody handler czy handlerka muszą pokazać go w ruchu (w biegu po okręgu, po trójkącie, do i od sędziego) i w postawie wystawowej.

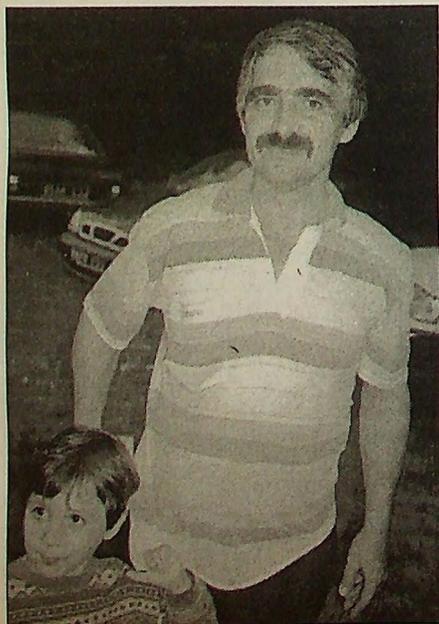
Obserwacja tegorocznych wystaw w Polsce wykazuje, że ukształtowała się już krajowa czołówka młodych prezenterów. Całkiem nieźle wypadają w tej konkurencji reprezentanci z legnickiego oddziału, np. Kasia Białęcka z Głogowa, Agnieszka Gałęcka z Legnicy i Irmina Lozia z Lubina.

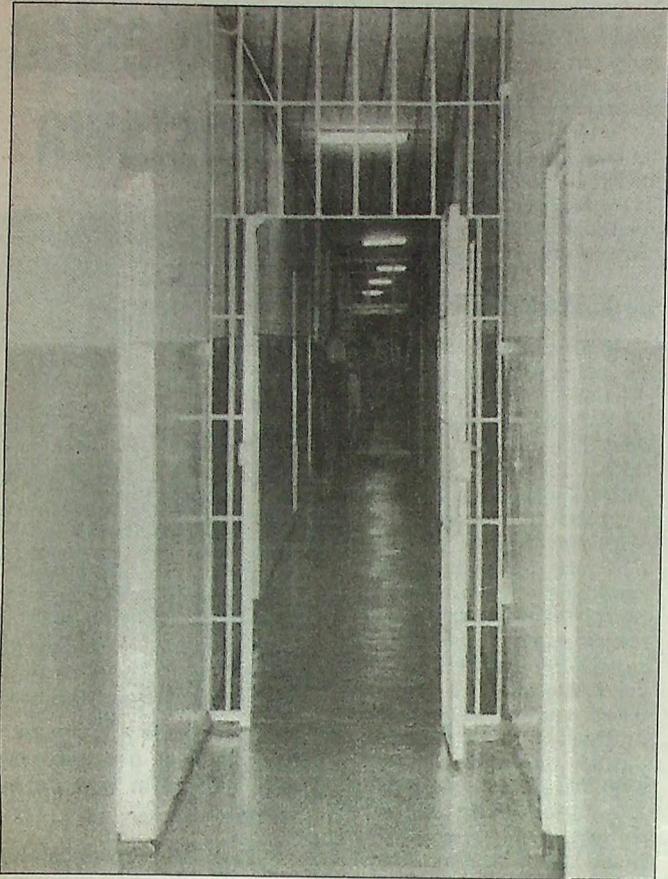
(zem)



Agnieszka Gałęcka, wystawiająca jamniczkę, wystąpiła na konkursie młodego prezentera w Opolu ubrana w strój myśliwski.

Zdjęcia MACIEJ ZALEWSKI





Ktoś przemycił mu brzeszczot (którym przeciął kraty) i nożyce do drutu. Według przepisów funkcjonariusze winni przeszukiwać jego celę dwa razy dziennie - dokładnie opukiwać kraty, stosować wykrywacze metalu - zaś nocą kontrolować przez wizjer częściej niż co godzinę. Tymczasem Bergiel - i jego kompan z celi - podpiłowali kratę przez kilka dni (maskując ślady plasteliną), aż wreszcie zwiali przez dach podczas deszczu, przy ostrym wietrze i słabej widoczności. Jak wiadomo, jednego z uciekinierów złapano natychmiast, ledwie zeskoczył z więziennej bramy. Ryszard Bergiel cieszył się jednak wolnością przez 11 dni.

W zakładach karnych i aresztach śledczych rozsianych po kraju swe wyroki odsiaduje około 60 równie groźnych przestępców. Czy wszyscy są tak samo "pilnie" strzeżeni?

Na szczęście nie. Od niedawna w dwóch zakładach karnych - w Wołowie i Włocławku - działają

specjalne oddziały „N”

- dla niebezpiecznych przestępców. Sami skazani nazywają je "więzieniami w więzieniach".

- Nie widzę możliwości ucieczki z tego więzienia - mówi Roman Kret, kierownik penitencjarny w Zakładzie Karnym w Wołowie, który przepracował tu 13 lat. - Jesteśmy przygotowani na każdą sytuację - dodaje.

Rzeczywiście, wołowskiego więzienia, oprócz ludzi i psów, chronią elektroniczne i barytowe zamki, kamery, podsłuch, siatki i mury. Prusacy 102 lata temu zbudowali potężną twierdzę: na skale, bez podziemnych korytarzy. Grube mury z czerwonej cegły sięgają w głąb ziemi dwa metry, a ponad - sześć. Na murach i między nimi kłębią się zwoje concertiny - siatki najężonej ostrymi blaszkami, powyginanymi w prawo i lewo. Wystarczy mocniej oprzeć dłoń na siat-

czenia 16-letniego wyroku: 2009 rok.

29-letni Ukrainiec Sergiej K. napadł przed rokiem w Zakładzie Karnym w Gębarzewie na oddziałowego. Gdy go obezwładniano, złamał żebra dowódcy zmiany. Data wyjścia - 1999 rok.

Zbigniew O., 43 lata, przed dziewięciu laty przewodził głośnemu buntowi więźniów w Nowogardzie. Dwa lata później zorganizował zbiorowe wystąpienie w Rejonowym Areszcie Śledczym w Szczecinie. Wyrok - 7 lat i 8 miesięcy, kończy się w 2000 roku.

Tomasz L., 23 lata odsiaduje wyrok za bestialski gwałt na Ukraince (która zmarła) i za napad rabunkowy.

Próbował uciekać

z Zakładu Karnego we Wrocławiu (zdołał nadpiłować kratę), gdzie znęcał się nad współwięźniem. Najpierw skazano go na 5 lat, potem na kolejnych 13. Koniec kary - 2010 rok.

To tylko niektórzy z 18 groźnych bandytów, którzy odsiadują wyroki w wołowskim superwięzieniu. Na oddziale "N" przygotowano 32 miejsca.

dziale nawet podawanie posiłków nie odbywa się sam na sam. Nie jest możliwe, by oddziałowy siedział w dyżurce i słuchał radia, a porządkowy wydawał obiad. W pojedynkę, za zamkniętymi drzwiami spotykał się ze skazanym tylko ksiądz. Dwukrotnie spowiadał. - Uprzedziłszy kapelana, z kim będzie miał do czynienia i żeby w razie potrzeby krzyczał - mówił kapitan Roman Kret.

W nagrodę niebezpieczni są łączeni w pary. Dobiera się ich z punktu widzenia charakterów, podkultury więziennej, narodowości. Z ostatniego powodu nie można posadzić Ukrainca Sergieja K. z Białorusinem, który niedawno dotarł do zakładu. "Dajcie mi go tylko do celi, a go załatwię", zapowiedział.

Życie więźnia niebezpiecznego toczy się tylko na tym oddziale. Jest tam świetlica z telewizorem i filmami wideo, łaźnia, sala przesłuchań, gabinet lekarza, pokoje psychologa i wychowawcy. Jest biblioteka, w której największą popularnością cieszy się proza Roberta Ludluma, kryminały, książki przygodowe dla młodzieży i kodeksy: karny i karny wykonawczy. Kamery reje-

34-letni Tomasz R. Zwalisty, umięśniony, świetnie zbudowany. Zbliżenie twarzy: krągłej, pulchnej, z tępym wyrazem oczu. Jest swobodny, najpewniej nie wie, że go obserwują. To również jeden z najbardziej niebezpiecznych przestępców w Polsce. Za

rozbój z bronią

w rękę i ucieczkę z miejsca pracy dozorowanej odsiaduje wyrok 6 lat i 6 miesięcy. Koniec kary: 12 kwietnia 1999. Z adnotacji w jego dokumentach: osobnik wysportowany, uprawiał karate, możliwe jest wzięcie zakładnika.

O "niebezpiecznych" wiedzą w Wołowie prawie wszyscy: od koloru oczu po rodzaj popełnionego przestępstwa. Wystarczy nacisnąć na klawisz komputera, aby na ekranie ukazały się dane dotyczące aktów terrorystycznych, przestępstw dokonanych ze szczególnym okrucieństwem, czy skazany był organizatorem, czy "tylko" aktywnym uczestnikiem zbiorowym wystąpienia? Czy dopuścił się czynnej napaści na funkcjonariusza publicznego, używał przemocy wobec osadzonych dokonał (lub usiłował) ucieczki? Z aresztu śledczego czy zakładu karnego? Jaka jest jego psychika, status prawny i życiorys, choroby i naloży? Nawet o której dokładnie godzinie trafił do zakładu i z kim przesiadywał w celi. Można szczegółowo określić, gdzie i z kim siedział. Bez komputera nie sposób tego odnaleźć, bo przecież mógł w tym czasie siedzieć z czterdziestoma ludźmi w dziesięciu celach. Oddział dla niebezpiecznych to nie tylko technika. To cała struktura. To mury, ludzie, organizacja. Według dyrektora Zakładu Karnego w Wołowie, płk. Marka Gajosa, na normalnych oddziałach najgroźniejszych przestępców nie sposób dobrze zabezpieczyć. Trzeba więc ich selekcionować, posadzić w jednym miejscu i rygorystycznie egzekwować od nich obowiązki. Jak w wojsku.

- Przy tym traktujemy ich humanitarnie, jak profesjonalści. Bo to nie są tygrysy w klatce w ZOO - podkreśla dyrektor.

Błażej Torzański

Polskie Alcatraz

Ryszarda Bergiela, jednego z najgroźniejszych w Polsce przestępców, odsiadującego 17-letni wyrok za rozbój z użyciem broni, trzymano w parterowym pawilonie więzienia w Czarnem (woj. śląskie).

ce, a haczyki poorają ciało. Po raz pierwszy concertinę wyprodukowano i zastosowano RPA. Do Wołowa sprowadza się ją z Anglii.

Wokół muru kilkanaście wież strażniczych. Wartownicy uzbrojeni. Między murem zewnętrznym i wewnętrznym

„martwy pas”

Nocą hasają po nim psy.

1 stycznia tego roku w Wołowie otwarto pierwszy w Polsce oddział dla przestępców niebezpiecznych. Zalicza się do nich skazanych za użycie broni palnej, zamach terrorystyczny, przestępstwa popełnione ze szczególnym okrucieństwem, organizowane lub aktywne uczestnictwo w zbiorowych buntach albo próby ucieczek (podczas odbywania kary w innych kryminalach), za czynną napaść na funkcjonariuszy, używanie przemocy wobec współwięźniów.

Waldemar M., 35 lat, trafił do Wołowa za to, że w 1996 roku w ambulatorium Aresztu Śledczego w Grodkowie zaatakował nożem pielęgniarkę, uderzył ją pięścią w twarz, obezwładnił i groził zabiciem. Rok wcześniej trafił do więzienia za napad na sklep, gdzie ekspedientce przyłożył nóż do szyi i zażądał pieniędzy. Data zakoń-

Cele są jedno- i dwuosobowe. 3,80 na 1,50 metra. W oknach blendy. Podwójne kraty (jedna "koszowa", wygięta do wewnątrz tak, że osadzony nie jest w stanie sięgnąć do okna). W drzwiach podobnie. Ze skazanym rozmawia się przez kratę (więzień ma obowiązek stanąć półtora metra od niej) albo przy pomocy "skrzynki" wiszącej na ścianie. W tym drugim przypadku oddziałowy nie musi nawet opuszczać dyżurki. Rozmowy są nagrywane.

Na otwarcie celi nocą może wyjątkowo wyrazić zgodę tylko dowódca zmiany. Dotychczas był jeden taki przypadek: skazany naderwał ścięgna. Do więziennego szpitala eskortowało go trzech funkcjonariuszy.

Podczas dnia, wyjście z celi (i powrót) więźnia (tylko pojedynczo) - na spacer, na widzenie, do łaźni lub świetlicy - zabezpiecza co najmniej dwóch funkcjonariuszy. Na tym od-

strują niemal każdy zakątek. Nie są rozlokowane tylko w celach i łaźniach. Nawet najgroźniejsi przestępcy winni mieć gwarancje minimum intymności.

Sześć dowodzenia

w wołowskim więzieniu kontroluje kilka monitorów. Na jednym z ekranów widać, jak spacerują



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

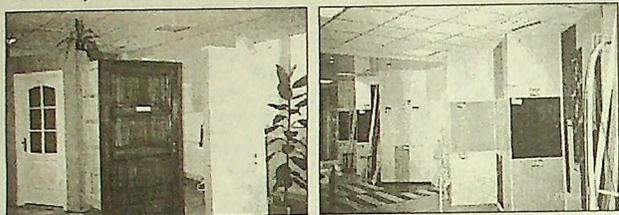


CENTRUM BUDOWLANE „BEL-POL”
Legnica, ul. Gliwicka 6
(boczna Ścinawskiej)

BEZPOŚREDNI IMPORTER

SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA:

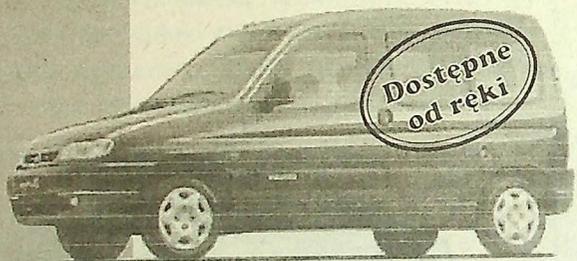
- SIDING
- PODŁOGI PANELOWE
- DRZWI
- BOAZERIE PANELOWE
- OKŁADZINY PCV
- PŁYTY DEKORACYJNE
- SZEROKA GAMA WYKOŃCZEŃ MEBLOWYCH
- STYROPIAN
- PŁYTKI CERAMICZNE, TERAKOTA
- MATERIAŁY INSTALACJI c.o., wodno-kanalizacyjne



Zapraszamy

od poniedziałku do piątku 8-18, sobota 8-16
tel./fax 85-60-300; 85-60-605

Berlingo



Nowy dostawczy Citroen

OBŚLUGA LEASINGOWA



UL. PANOWA 22, 58-500 JEJONA GÓRA
tel./fax (079) 75-258-11

WERSJA PIĘCIOMIEJSCOWA

ŁADOWNOŚĆ 655 kg

SILNIKI BENZYNOWE I DIECLA

WYPOSAŻONY W:

- poduszkę kierowcy
- napinacze pirotechniczne pasów
- wspomaganie kierownicy
- regulowaną kierownicę
- immobiliser
- przyciemniane szyby
- roleta bagażnika

KORZYSTNY PAKIET UBEZPIECZEŃ

CENA OD 36.354 PLN*

cena netto wg tabeli 78/98 NBP

"Impwar"

59-220 Legnica, ul. Ogrodowa 1
(przy al. Rzeczypospolitej)
tel. (076) 85-42-286, 854-22-87
fax (076) 85-42-289

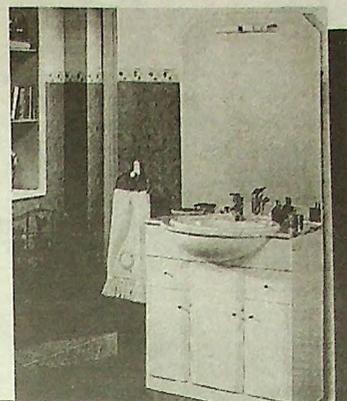
CITROËN POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ

PŁYTKI CERAMICZNE ARMATURA SANITARNA

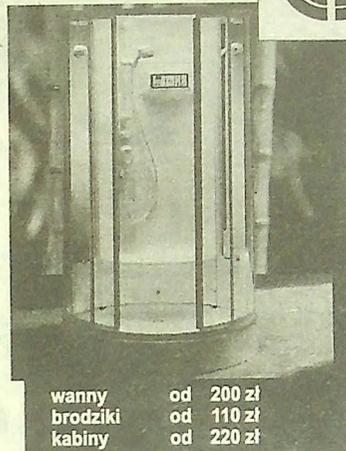


plytki ceramiczne od 19 zł
wannы JACUZZI od 6.400 zł

cenу bez VAT



meble od 800 zł
baterie od 77 zł



wanny od 200 zł
brodziki od 110 zł
kabiny od 220 zł



umywalki od 80 zł
kompakty od 350 zł
bidety od 180 zł

**Oferujemy markowe towary
w korzystnych cenach**

STAŁA WYPRZEDAŻ RESZTEK - RABATY DO 60%
LEGNICA, ul. Bagienna 1, tel. (076) 862-64-08

**SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH
MIEDZIOWEGO
CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR**

**ANGIELSKI W ANGLII
NIEMIECKI W NIEMCZECH**

**intensywne
profesjonalne
wakacyjne
kursy językowe**

w renomowanych szkołach



Informacje i zgłoszenia:
MCKK

ul. M. Skłodowskiej-Curie 84
59-301 Lubin
tel. 846 18 38, 846 18 00

SKLEP Z CZĘŚCIAMI DO:

DB BUS, VW T2-T4, LT, FORD TRANSIT
BLACHARSTWO-LAKIERNICTWO, MECHANIKA POJAZDOWA
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE Z FIRMAMI
UBEZPIECZENIOWYMI
NAPRAWY UKŁADÓW WYDECHOWYCH
MONTAŻ BLOKAD SKRZYŃ BIEGÓW - TYTAN DIPOL
MONTAŻ CENTRALNYCH ZAMKÓW
59-300 LUBIN, UL. SPORTOWA 45, TEL. (076) 84-28-850

KOMPUTERY HIGHSCREEN
W DOWOLNYCH KONFIGURACJACH

DOWÓZ do 10 km, INSTALACJA,
2 godz. SZKOLENIA GRATIS!

VOBIS
MICROCOMPUTER

Legnica
ul. Wrocławska 145
tel./fax 852 49 23

SERWIS GWARANCYJNY

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
Plus
GSM

Dla ucha plus dla oka

Uwaga, po raz pierwszy w Polsce karta aktywacyjna sieci Plus gsm z najnowszym, kolorowym telefonem Nokia 5110 oraz zestawem słuchawkowym. Wszystko za jedyne 449 zł netto.

Liczba zestawów promocyjnych jest ograniczona.
Telefon działa wyłącznie z kartą aktywacyjną sieci Plus gsm.

449,-
BEZ VAT



KONEKT - GSM
Legnica
ul. Jaworzyńska 21
tel. 8524-592
fax 8524-482

Letnia promocja Daewoo



3 lata
serwisu
gratis

DAEWOO



TICO

2000 zł

TANIEJ

oraz

AC/OC/NW — *gratis*



LANOS

modele S, S+

2000 zł

TANIEJ

oraz

AC/OC/NW — *gratis*



POLONEZ

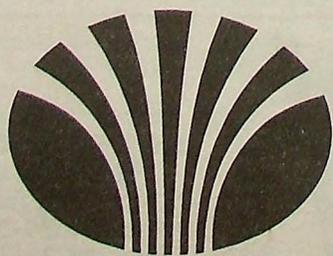
3000 zł

TANIEJ

lub

PREFERENCYJNY KREDYT

5,4% rocznie



DAEWOO

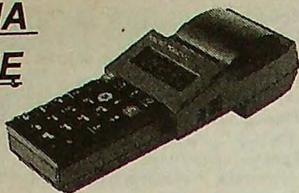
LG POLMOZBYT — LEGNICA

ul. Ścinawska 5, tel. (0-76) 862-37-62

KASY I DRUKARKI FISKALNE



**KASA FISKALNA
KTÓRA MIEŚCI SIĘ
W DŁONI**



doskonałe parametry: mała, cicha,
lekka, z podwójnym zasilaniem

...a także kilkanaście innych modeli
kas i drukarek fiskalnych

Zakład Obliczeniowy
ul. Złotoryjska 97, 59-220 Legnica
tel. 86-200-01, fax: 86-249-14

Telekomunikacja Polska S.A.

Zakład Telekomunikacji w Legnicy informuje, że w związku z przygotowaniem nowej książki telefonicznej istnieje możliwość złożenia bezpłatnego oświadczenia, czy abonent chce być umieszczony w nowej edycji książki. Jednocześnie zwracamy uwagę, że oświadczenie to nie jest równoznaczne z zastrzeżeniem numeru.

Pisemne oświadczenia można składać do 30 czerwca br. we właściwych Biurach Obsługi Klienta. Brak odpowiedzi w tym terminie będzie traktowany jako wyrażenie zgody na opublikowanie swoich danych w nowej książce telefonicznej.

Biuro Obsługi Klienta
telefony:

ZT Legnica, 854-11-20
RT Legnica, 856-00-02
RT Lubin, 844-26-60
RT Głogów, 833-42-90
RT Jawor, 870-24-24
RT Złotoryja, 878-44-99

2837k

Urząd Miejski w Lubinie zatrudni osobę z wykształceniem wyższym ekonomicznym

ze znajomością zagadnień analizy ekonomiczno-finansowej
podmiotów prowadzących działalność gospodarczą.

Wszelkich informacji udziela naczelnik Biura Zamówień
Publicznych Urzędu Miejskiego w Lubinie, ul. Kilińskiego 10,
pok. nr 9, tel. 844-20-04 lub 844-46-61 wew. 236.

PHM KGHM „METRACO” Sp. z o.o.
59-301 Lubin, ul. M. Skłodowskiej-Curie 45A
tel. (076) 847-89-34; fax (076) 844-24-97

ogłasza przetarg nieograniczony na
wykonanie robót remontowo-budowlanych
na docelowej Bazie Obrotu Żłomem Miedzi
położonej na działce nr 32 w Szklarach Górnych
przy szybie „Lubin Zachodni”

Zakres robót remontowo-budowlanych:

1. Wykonanie remontu dachów o łącznej
powierzchni 2050 m kw., na dwóch pomieszczeniach
magazynowych

Zakres remontu:

- usunięcie starego pokrycia z papy asfaltowej
- ułożenie nowego pokrycia z papy termozgrzewalnej
- wymiana obróbek blacharskich

2. Wykonanie obudowy wiaty magazynowej
o wymiarach 60 x 15 x 5 m

Zakres robót budowlanych obejmuje wymurowanie
ścian zewnętrznych o łącznej pow. ok. 720 m kw.
z pustaków „Alfa” o wymiarach 50 x 25 x 25 cm

3. Utwardzenie nawierzchni placu Bazy Obrotu
Żłomem Miedzi oraz budowa wewnętrznych dróg
dojazdowych

Oferta wykonawcy może dotyczyć całości zakresu robót lub
dowolnie wybranego zadania.

Inwestor zastrzega sobie prawo do zakupu wybranych
materiałów budowlanych we własnym zakresie.

Pisemna oferta winna zawierać:

- ryczałtową wartość robót netto
- kosztorys ofertowy
- termin wykonania robót
- listę referencyjną

Termin składania pisemnych ofert w zamkniętych kopertach
określa się na 16.07.1998 r.

Oferty należy składać w PHM KGHM „METRACO” sp. z o.o.
Lubin, ul. M. Skłodowskiej-Curie 45 A, III piętro, pokój nr 37.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają
wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia
oraz są uprawnieni do występowania w obrocie prawnym.

Informacji dotyczących zakresu poszczególnych robót
udziela Pan Henryk Woźny, nr telefonu: (076) 84-78-989.

**Biuro
ogłoszeń
w Lubinie**
tel. 844-41-85

**NIE DAROWAĆ
ŻADNYCH PIENIĘDZY!**

Kto w 1996 i 1997 roku legalnie
pracował w Niemczech, może swój
podatek odzyskać - całość, część
Sprawdzimy, opracujemy wspólnie
wymagane dokumenty.
Terminy, wskazówki

Lubin, tel. (076) 84-67-562
Prochowice, tel. (076) 85-84-442
21029g

Polski Związek Motorowy
w Legnicy, ul. A. Mickiewicza 10
tel. 86-21-795, 86-21-478

posiada
do wynajęcia pomieszczenia
biurowe, garaże oraz
pomieszczenia warsztatowe
w Lubinie przy ul. Składowej
1, tel. 844-43-04

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY

Legnica, ul. A. Mickiewicza 10
tel. 86-21-795, 86-21-478

Lubin, ul. Składowa 1
tel. 844-43-04

ZAPRASZA NA:

- kursy prawa jazdy
kat. A,B,C,E,T
- przeglądy rejestracyjne
pojazdów
oraz inne usługi stacji
kontroli
pojazdów w Lubinie

**U NAS DROGI
JEST TYLKO KLIENT!!!**

Kupon rabatowy
15 lipca
badania lekarskie **GRATIS**

Kupisz nowego LUBLINA nawet o 5 tys. TANIEJ złomując starego ŻUKA

tylko w.

LG POLMOZBYT Sp. z o.o.

LEGNICA, UL. ŚCINAWSKA 5, TEL. 86-60-237
autoryzowany dealer DAEWOO MOTOR POLSKA w Legnicy



LDV CONVOY JUŻ OD 69.500



AVIA JUŻ OD 49.900



POLONEZ TRUCK do 30.06.98 r. JUŻ OD 21.818



LUBLIN II JUŻ OD 34.900



CITROEN C-15 JUŻ OD 28.066

DO WSZYSTKICH SAMOCHODÓW
DOSTAWCZYCH OTRZYMASZ
RADIO DAEWOO - GRATIS*

* promocja trwa do 30.06.1998 r.

PPUH „DRZEWGRAN”

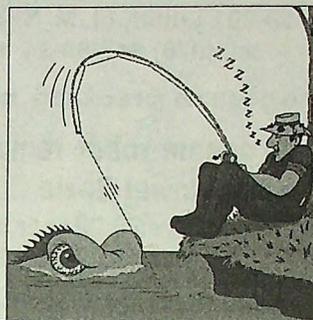
wykonuje i montuje

**nagrobki
i grobowce****z granitów
krajowych
i zagranicznych****Naszą dewizą jest:
wysoka jakość,
krótkie terminy realizacji
i niskie ceny****Kontakt i zamówienia:**PPUH „DRZEWGRAN”
Złotniki 14 koło Legnicy
tel. (076) 85-06-533

21477-g

Łowisko wędkarskie w Przemkowie

zaprasza na

**wakacyjny wypoczynek
przy wędze!****Gwarantujemy doskonałą zabawę i dużą rybę.
Codziennie od godz. 6 do 22.****UWAGA!
Na wakacje
promocyjne ceny
dla dzieci i młodzieży
szkolnej**

Rok założenia 1982

**AGENCJA NIERUCHOMOŚCI
„COMPLEX”****LEGNICA, UL. JAWORZYŃSKA 31/35,
TEL./FAX 86-263-65, 86-266-73
RYNEK 27, TEL./FAX 85-12-109, 85-12-119****SPRZEDAŻ:****MIESZKANIA:**

- * Os. Piekary, mieszkanie o pow. 56 m kw., 2 pokoje, I piętro, cena 65 tys.
- * Os. Piekary C, mieszkanie o pow. 63 m kw., 3 pokoje, cena 67 tys.
- * Os. Piekary C, mieszkanie o pow. 53 m kw., 2 pokoje, cena 70 tys.
- * Os. Kopernika, mieszkanie o pow. 33 m kw., 1 pokój, cena 40 tys.
- * Os. Piekary, mieszkanie o pow. 37 m kw., 1 pokój, cena 42 tys.

DOMY:

- * Okolice Złotoryi - wolno stojący, pow. 300 m kw., piętrowy, do remontu wewnątrz, działka 26 arów, możliwość kupna z polem o pow. 6 ha, cena 135 tys.
- * Okolice Legnicy - wolno stojący, pow. 300 m kw., piętrowy - atrakcyjny wygląd, działka 0,56 ha

DZIAŁKI:

- * Okolice ul. Jaworzyńskiej, działka o pow. 869 m kw., uzbrojona, cena 75 zł/ m kw.
- * Posiadamy w sprzedaży działki budowlane uzbrojone w Kunicach, Grzybianach, Zimnicach. Cena od 22 zł/ m kw. - 30 zł.
- * Bobrów - działka 5 arów i 8 arów, cena całości 8 tys.
- * Świeradów - działka o pow. 1.353 m kw., cena 50 tys.

OBIEKTY PRZEMYSŁOWE:

- * Legnica - hala o pow. 250 m kw. + pomieszczenia na biuro, cena 200 tys.
- * Okolice Legnicy - pracująca stolarnia, o pow. 160 m kw., działka 500 m kw., cena wraz z maszynami stolarskimi 90 tys.
- * Legnica - hala 1.000 m kw., na działce 1,8 ha, 4.000 m kw., plac utwardzony, wiatła 220 m kw., budynek biurowy socjalny. Cena 500 tys. Możliwość wynajmu obiektu.

POSZUKUJEMY DO KUPNA DOMU JEDNORODZINNEGO W JAWORZE LUB BLISKIEJ OKOLICY JAWORA.
POSZUKUJEMY DO WIELOLETNIEJ DZIERŻAWY OBIEKTÓW NA TERENIE CAŁEGO DOLNEGO ŚLASKA, NADAJĄCYCH SIĘ NA DUŻE MARKETY SPOŻYWCZE, MOŻLIWOŚĆ ADAPTACJI, POW. 400-1000 M KW.

**NADCHODZI LATO
CZAS NA KLIMATYZATOR!**do biura, sklepu, restauracji, domu, siłowni
**ogrzewanie podłogowe
piece gazowe
centralne odkurzacze****SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS, LEASING, RATY**PHU DANTOF S.C., Lubin, ul. Małomska 47
tel. 847-25-56, tel./fax 846-08-85
e-mail: dantof @ cuprum.com.pl.

96/98

RIMINI - WŁOCHY - NAD ADRIATYKIEM - „HOTEL ESTELLITA”(150 m do plaży, parking, wszystkie pokoje z prysznicem,
telefonem, telewizją satelitarną, klimatyzacją)**WYBORNĄ KUCHNIĄ WŁOSKĄ****Otwarte od kwietnia do listopada**

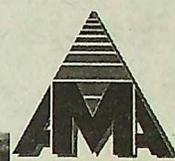
Pełne wyżywienie od 44 tys. lirów

Dla dzieci do 6 lat - 40 proc., do 12 lat - 20 proc.

Po sezonie październik - 260 tys. lirów za tydzień

tel. 0 (039) 54-137-25-14

122/1/98

**AMA
WROCLAW**

MATERIAŁY FIRM

BALEX/METAL**Lindab****Plastmo**BLACHA DACHÓWKOWA OD 24,90 zł/m²BLACHA TRAPEZOWA OD 21,65 zł/m²

OKNA Z PCV, DACHOWE, RYNNY PCV

**Biuro
Legnica, ul M. Rataja 26
tel. (076) 862 37 31****RATY**

Przedstawicielstwo w sprzedaży hurtowej i detalicznej wkrętów, kołków, kotew w technologii ESSVE i elektronarzędzi MAKITA.

Skup bydła

płatne gotówką

Tadeusz Pasiński
Boguszyn 38
woj. leszczyńskie
tel. (065) 53-72-407

21607

Roplasto- okna, witryny,
PCV, aluminium**ROLETY****Urzędowski**

- okna drewniane

Delta

- drzwi antywłamaniowe

Panele podłogowe

Regały gospodarcze

Ceny producenta**MONTAŻ, TRANSPORT**Firma handlowa
Elżbieta Fuczek59-220 Legnica
ul. Ks. Ściegiennego 8
tel. 86-234-04godz. otwarcia: 9-16
sobota 9-12Miejski Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej
w Chocianowie, ul. Głogowska 14, tel. 818-50-78

ogłasza

**przetarg nieograniczony ustny
na sprzedaż ruchomych środków trwałych:**

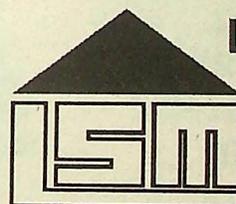
1. **samochód samowyładowczy IFA**
cena wywoławcza - 6.000 zł
2. **samochód nysa TOWOS**
cena wywoławcza - 600 zł
3. **przyczepa D-46, jednoosiowa**
cena wywoławcza - 330 zł

Przetarg odbędzie się 21.07.1998 r. w siedzibie MZGKiM,
ul. Ratuszowa 12 o godz. 10. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium (gotówką) w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie zakładu, najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.

Sprzedawca zastrzega, że wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej. Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostały przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po zakończeniu przetargu, a oferentowi, którego oferta zostanie przyjęta, zostanie zarachowane na poczet ceny.

Środki trwałe przeznaczone do przetargu można oglądać w dniach 15-16.07.1998 r. w godz. 10-13 i w dniu przetargu w godz. 7-8 w Chocianowie przy ul. Zacisze (oczyszczalnia ścieków). Za wady ukryte zakład nie ponosi odpowiedzialności. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

282k

**Legnicka Spółdzielnia
Mieszkaniowa
w Legnicy
ul. Gwiazdna 8**

ogłasza przetarg

na uzyskanie pierwszeństwa

przydziału lokalu**na warunkach własnościowego prawa
do mieszkania kat. M-3 i M-5**

- mieszkanie przy ul. Rzemieśniczej 6 m 4, o pow. użytkowej 48 m kw., cena mieszkania - 31.200 zł

- mieszkanie przy ul. Wrocławskiej 26 m 22, o pow. użytkowej 69,6 m kw., cena mieszkania - 45.240 zł

Przetarg odbędzie się 7.07.1998 r. o godz. 11 w biurze spółdzielni, pokój 124.

Przedmiotem przetargu będzie jednorazowa wpłata na działalność statutową LSM, cena wywoławcza 5.000 zł.

Wadium w wys. 10 proc. ceny mieszkania należy wpłacić do kasy LSM przed przystąpieniem do przetargu. Zastrzega się przepadek wpłaconego wadium w przypadku wycofania się z umowy po wygraniu przetargu.

Przetarg może być unieważniony bez podania przyczyny. Mieszkanie można oglądać 6.07.1998 r. w godz. 10-11.

283k

List otwarty Krajowej Rady Izb Rolniczych w sprawie sytuacji wsi i rolnictwa

Krajowa Rada Izb Rolniczych obradująca w dniach 26 i 27 maja 1998 roku, w oparciu o przekazywane od członków izb rolniczych sygnały, opinie, i stanowiska oraz bogatsza o doświadczenia z prawie dwuletniej działalności samorządu rolniczego, wyraża głębokie niezadowolone z powodu pogarszającej się od wielu lat sytuacji w rolnictwie. Jeśli nie podejmie się już dziś radykalnych kroków, sytuacja taka doprowadzi do niekontrolowanej fali protestów społecznych, co z kolei spowoduje destabilizację gospodarczą naszego kraju.

Trwające od roku 1990 przemiany nie zaowocowały wieloma pozytywnymi zmianami w rolnictwie. Trwa i pogłębia się spadek dochodów ludności rolniczej, a polityka niejasnej prywatyzacji sektora przetwórczego przy równoległym otwarciu granic, nie kontrolowanym imporcie i liberalnym podejściu do zagranicznej konkurencji sprawiła, iż nasze rolnictwo osiągnęło nie notowany od wielu lat spadek produkcji, a co za tym idzie paritet dochodów rolników w stosunku do dochodów ludności pozarolniczej spadł do poziomu około 40 proc. Stawia nas to w bardzo niekorzystnej sytuacji przed mającymi nastąpić negocjacjami z UE.

Pomimo podejmowanych od chwili powstania przez samorząd rolniczy działań zmierzających do wzięcia współodpowiedzialności za kompetencje i zadania służące kreowaniu aktywnych zmian w środowisku wiejskim stwierdzamy, iż kolejne ekipy rządowe i ministerialne pomimo słownych deklaracji nie wywiązują się ze swoich obowiązków.

Widząc zachodzące zmiany na polskiej wsi, jesteśmy świadomi, że poddani brutalnej walce z kapitałem zagranicznym, w której Rząd Rzeczypospolitej Polskiej nie zawsze przeciwstawia dozwolone prawem międzynarodowym mechanizmy ochronne, musimy dostosować nasz sektor do lepszego przygotowania się do zasad rynkowych i mającej nastąpić integracji z UE.

Z takim trudem odrodzony po 50 latach samorząd rolniczy, wzmocniony wiedzą i doświadczeniem płynącym z kontaktów zagranicznych, szkoleń, konferencji, seminariów, prac w grupach roboczych Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, spotkań z politykami polskimi i zagranicznymi, domaga się przekazania izbom rolniczym kompetencji stanowiących i takich zmian legislacyjnych, aby mogły one wypełnić czekające je zadania, wynikające między innymi z przyjętej ostatnio przez Radę Ministrów

„Średniookresowej strategii rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich”. Chcemy również mieć wpływ na dystrybucję środków pomocowych dla wsi i rolnictwa, gdyż obawiamy się, że mogą one być wykorzystane nieprawidłowo i nieskutecznie. Mogą one zasilić przede wszystkim funkcjonowanie i rozrost administracji, a nie zaspokajać bezpośrednio potrzeby rolników.

Naszym zdaniem, sprawami wymagającymi pilnego rozwiązania jest również wypracowanie uregulowań prawnych obrotu ziemią, gwarantujących ochronę polskich interesów narodowych, zapewnienie stabilności dochodów rolniczych oraz znalezienie odpowiednich środków finansowych i organizacyjnych w celu tworzenia nowych miejsc pracy na wsi.

Nie można przeprowadzać reform bez udziału podmiotu, którego one dotyczą, nie można również dokonywać operacji na żywym organizmie, jakim jest samorząd, bez jego zgody. Przykładem takiego podejścia do Izby jest projekt Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej dotyczący zmian w ustawie o izbach rolniczych, do którego odnosimy się z wielką dezaprobatą.

Naszym zdaniem, w obliczu zapowiadanych przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej i przyjętych częściowo przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustaw, zmieniających ustrój i sposób sprawowania władzy, już dzisiaj powinniśmy wspólnie z Parlamentarzystami, Ministerstwem Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, związkami zawodowymi oraz społeczno-zawodowymi organizacjami działającymi na wsi ustalić, jakie kompetencje stanowiące powinny być przekazane różnym szczeblom samorządu terytorialnego, a jakie samorządowi rolniczemu.

Nie uzurpujemy sobie prawa do patentu na mądrość, lecz bogatsi o doświadczenia krajów, które w ostatnim czasie wstępowały do UE, i tych, które ją tworzyły, jesteśmy przekonani, że konieczny jest partner, który w imieniu rolników wspólnie z Rządem Rzeczypospolitej Polskiej będzie rozwiązywał problemy wsi i rolnictwa. Dlatego też chcemy być zwornikiem wszelkich organizacji branżowych, związkowych i spółdzielczych działających w obszarze rolnictwa. Wspólnie z tymi organizacjami, wspierani przez polską naukę, oświatę i doradztwo, chcemy pracować dla rozwoju wsi i rolnictwa, w interesie Polaków i Polaków.

Józef Waligóra
prezes Krajowej Rady
Izb Rolniczych

W sierpniu 1956 roku siedmiolatek spaceruje ze swym ojcem i wujem w kalifornijskim Angeles National Park. Wśród 280 tys. hektarów lasu szczególnie jedno miejsce ma mroczną sławę. Znanie jest jako las zaginionych dzieci. Tam właśnie nieoczekiwanie zakończy się leśna wędrówka Tommy'ego Bowmana. Dzieciak znika na oczach osłupiałych opiekunów. Kilka miesięcy później złowieszcze miejsce wchłonie dwóch dziesięciolatek. Krótco potem, choć w innym miejscu i o innej porze, na listy bezpowrotnie zaginionych trafią kolejni.

Prasowe nagłówki długo krzyczą o dziwnym wypadku, jaki zdarzył się w Nowym Jorku. W pechowe grudniowe przedpołudnie 1910 roku na Fifth Avenue ginie Harriet Arnold. 25-letnia bratanica szefa Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych wyrusza rano do pobliskiego sklepu. Nigdy jednak nie dociera do celu. Nigdy też nie zjawia się już w swoim domu. Kilkumiesięczne poszukiwania zamknięto lakonicznym stwierdzeniem - „nie wyjaśnione”. Podobna adnotacja pojawia się w aktach setek innych spraw, których główni bohaterowie wbrew logice zniknęli.

Kryminalodzy bez rezultatów łamali sobie głowy nad przyczynami tajemniczych zniknięć. Z równie miernym skutkiem spece od wszelkich niezwykłości usiłowali dopisać ich dalszy ciąg. Statystyki informowały jedynie, że kilkanaście z nich zdarzyło się w wieczór wigilijny 1909 roku. Zmasowany atak nieznanego był zauważalny w Montrealu. W lipcu i sierpniu 1892 roku unicestwił on kilkadziesiąt mieszkańców tych właśnie okolic. „New Yorker Sun” z 14 sierpnia 1902 roku donosi o pięciu mieszkańcach Buffalo, którzy rozplynęli się w powietrzu.

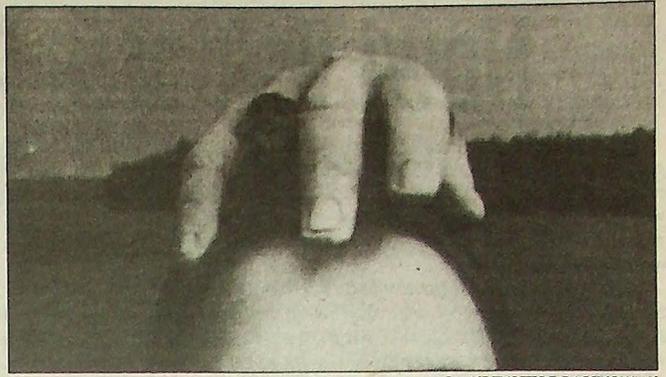
Przymusowa przesiadka

Nie ma rozkładu jazdy w nieznanym. Wiadomo, że wiele z nich zdarzyło się w trakcie podróży. Przymusowa, choć pewnie nie chciana przesiadka czekała paryżanina Luisa Aimego le Prince'a. W 1890 roku w pociągu, gdzieś na trasie Paryż - Dijon ostatecznie skreślono go z listy żyjących. Kilkadziesiąt lat później, w 1974 roku jego los podzieliła 26-letnia Angielka, Gordyn Wright. Współpasażerowie nie zauważyli jej nagłego zniknięcia. Jedynym śladem jej obecności w pociągu Londyn - Liverpool był bagaż.

W Stanach Zjednoczonych szacuje się, że rocznie „wyparowuje” około 15 tys. osób. We Francji, Anglii czy Włoszech statystyki te są podobne. Na listy bezskutecznie poszukiwanych trafiają ludzie, u których wykluczono amnezję, celowe opuszczenie domu i rodziny, samobójstwo czy porwanie. Nigdy nie natrafiono na żaden ślad ich dalszej egzystencji. Nigdy nie znajdowano też zwłok.

Wycieczki z niespodzianką

Wędrówkę w niewiadome odbywano nierzadko w dość licznych towarzystwie. Najbardziej pamiętna była hucznie rozpoczęta przejażdżka rzeźnym



Fot. KRZYSZTOF RACZKOWIAK

Zgubić własny czas

parowcem „Iron Mountain”. Z pompą i paradą żegnano go w 1872 roku w macierzystym porcie w Vicksburgu. Równie uroczyste miano powitać go w Pittsburgu, do którego jednak nigdy nie zawinął. Jeszcze przy dźwiękach żegnającej go orkiestry zniknął.

Również dziewiczy rejs szkoleniowego statku duńskiego „Kopenhagen” okazał się ostatni. Wraz z nim w 1928 roku „wypłynęło” 50 kadetów. Morski gigant ulotnił się na oczach zgromadzonych w porcie Montevideo obserwatorów.

Powtórka z eksmisji

Więść o niecodziennym wypadku, jaki zdarzył się w Londynie na Trafalgar Square w 1950 roku, na długo poruszyła opinię publiczną. Jego ofiarą był mężczyzna w średnim wieku, ubrany w staromodny strój. Naoczni świadkowie widzieli, jak błąkał się oszołomiony ulicznym ruchem. Był całkowicie zagubiony. Wyglądał, jakby trafił tu z innego świata - twierdzili. Przed śmiercią zdążył podać swoje imię i nazwisko. Afera rozpoczęła się w momencie, gdy policja potwierdziła tożsamość mężczyzny. Okazało się, że na listy zaginionych trafił on w 1879 roku. Wyszedł z domu na krótką przechadzkę. Powrócił na ziemię niecały wiek później.

Niemal w tym samym czasie w jednym z miasteczek amerykańskiego stanu Alabama miał miejsce podobne zdarzenie. Na szkolnym podwórku pojawiła się mała, może sześciolatka dziewczynka, w stroju z zamierzonych czasów. Uczniowie usiłowali zbliżyć się do dziwnej nieznanym. Ta jednak przezornie uciekła do pobliskiego lasu. Sztaby policjantów bezskutecznie przeszukiwały okolice. Po dziecku zaginął ślad.

Odwiedziny w historii

Nie brakuje relacji o wędrówkach w przeciwną stronę. Najobszerniej opisano wersalską przygodę dwóch Angielek. Podczas zwiedzania królewskiej rezydencji w 1901 roku raz po raz miały dość osobliwie ubranych ludzi. Porozumiewali się językiem francuskim w dziwnie brzmiącym dialekcie. Jedną z tych osób, zagadniętą o drogę,

wskazała ręką kierunek. Nad brzegiem potoku zobaczyły kobiety - arystokratkę. Odwróciła się raptownie. Przeraziła się. Chwilę później rozplynęła się w powietrzu. Angielki sądziły, że francuska przygoda to efekt wzrokowych omamów. Po czasie zrozumiły, że stały się uczestniczkami wycieczki w minione. Dopiero dziesięć lat później zdecydowały się opublikować wspomnienia. Twierdziły, że cofnęły się w 1879 rok. Spotkana kobieta mogła być Marią Antoniną. „Obraz był dziwnie skostniały. Wiatr nie poruszał gałęzi drzew. Nie było też gry światła i cienia. Wszystko było płaskie, jakby nierealne” - pisała jedna z nich.

Po ukazaniu się publikacji, autorki okrzyknięto fałszerkami, szukającymi łatwej sławy. We wspomnieniach nie ma jakichkolwiek faktów, których nie byłoby w ogólnie dostępnych dokumentach - orzekają historycy.

A jednak znalazł się jeden szczegół. On właśnie potwierdził wiarygodność relacji z przeszłości. W dokładnym opisie znalazł się drewniany mostek przebiegający nad małą rzeczką. O jego istnieniu dowiedziano się ze starych architektonicznych planów. A te właśnie, zamurowane w kominie jednego z domów, zostały odnalezione kilka lat po publikacji wspomnień Angielek.

Miejsca z pyłajnikiem

Motywy ponownego pojawienia się znikąd do niedawna jeszcze zarezerwowany był dla fantastyki. Jednym z niewielu, którzy udowodnili, że jest on możliwy, był kapitan Carstairs z amerykańskiej marynarki wojennej. Twierdził on, że nasze ciało tworzy seria prądów, które mogą być przenoszone podobnie jak fale radiowe. Podobny rozkład jest możliwy również w przypadku obiektów stałych. Być może w naszej przestrzeni pojawiają się raz na jakiś czas uwarunkowania, których efektem staje się samoistna dematerializacja. Złapani w pułapki ludzkie rozplywają się w nicości. Parapsychologowie gromadzą wiadomości na temat takich przypadków. Nadal jednak czekają na miarę racjonalne wyjaśnienie.

Grażyna Woźniak

Nowi w klasie A

LZS Pielgrzymka zakończył rozgrywki sezonu 97/98 z 16-punktową przewagą nad drugim w tabeli Płomieniem Michów. W minionym sezonie pielgrzymianie tylko raz przegrali i dwa razy zremisowali. Prezes Wieruszewski wysoko ocenia występy swoich graczy w lidze. "Wypadliśmy bardzo dobrze. Teraz głównym zamierzeniem będzie utrzymanie się w klasie A choć jeden sezon. Nasze szanse oceniam na 70 procent".

W przyszłym sezonie władze klubu chciałyby wzmocnić drużynę dwoma, trzema nowymi zawodnikami. Trwają też poszukiwania trenera. Finansowo drużynę wspiera GOKiS i kilku sponsorów. Być może już niebawem przy stadionie w Pielgrzymce rozpocznie się budowa szatni i natryskami. Na pewno w klasie A LZS grać będzie już na powiększonym boisku.

Prezes - Krzysztof Wieruszewski

Kierownik drużyny - Marian Kozieł

Kadra zawodnicza: Paweł Pikul, Radosław Skorupiński, Andrzej Szymański, Piotr Rybka, Mariusz Myśliński, Jacek Andreasik, Paweł Urbańczyk, Jarosław Pisarski, Mirosław Chojcecki, Robert Skowron, Piotr Tupaj, Radosław Gradkowski, Łukasz Cał, Robert Śladewski, Szymon Piędel, Wojciech Łoziński, Artur Szumiński.



LZS Pielgrzymka
- I grupa klasy B

Zdjęcia: GRZEGORZ SPAŁA I WINCENY KOŁODZIEJSKI

Do chwili zamknięcia tego numeru "Konkretów" nie zapadła jeszcze decyzja w sprawie awansu z grupy III. Czy do VI ligi wejdzie Iskra II Kochlice, czy Mewa Kunice okaże się w najbliższym czasie.

Krótko

● O Puchar Pawła Niewodniczańskiego, przewodniczącego Rady Miasta Lubina, walczyli w sobotę amatorzy tenisa ziemnego. Na kortach OSiR-u zmagano się dziewięć par w grach deblowych. Zwyciężyli Edward Żotkiewicz - Andrzej Kurs, przed Łukaszem Biedrzyckim - Wojciechem Andrejką i Grzegorzem Serafinem - Mirosławem Kotlarkiem. Kolejny turniej na kortach lubińskiego OSiR-u już 18 lipca o godz. 10.

● 54 zawodników z Częstochowy, Opola, Warszawy, Wrocławia i Legnicy wzięło udział w VII Mistrzostwach Legnicy w Ringo. Zawody tradycyjnie już rozegrano w Legnickim Polu. Puchar Fair-Play zdobyła legniczanka Katarzyna Golińska.

Wyniki legniczanie: (młodzicy) 2 m. - Bielik; (kadetki) 1 - Józwik; (kobiety) 1 - Sulkowska; (mężczyźni) 3 - Mikutaniec; (old-boy) 2 - Józwik, 3 - Flejszar; (dwójki kobiet) 2 - Józwik i Dora - Legnica i Opole, 3 - Sulkowska i Golińska; (dwójki mężczyzn) 2 - D. i S. Mikutaniec, 3 - Szaruga i Flejszar; (trójki mieszane) 2 - Flejszar, Szaruga i Józwik.

tenis

Druga rakietą

Marcin Szymczak, młody tenisista ziemny z Legnicy, został wicemistrzem Polski juniorów do lat 14. W międzynarodowych zawodach rozegranych w Zabrze uległ w finale Michałowi Przysiężnemu 2:6, 2:6. Była to pierwsza od dłuższego czasu porażka Marcina w spotkaniach z Przysiężnym.

Przegraną powetował sobie legniczanie w deblu. W parze ze swoim wcześniejszym pogromcą zdobyli tytuł mistrza kraju, pokonując w finale parę Banas - Schwlhauser 6:1, 7:6. W drodze do finału zwyciężyli wygrali również z duetami z Irlandii i Turcji.

Dobry start zanotowała też klubowa koleżanka Marcina, Ula Braniecka. Dzięki udanym występom legniczanie zakwalifikowali się do eliminacji mistrzostw Europy juniorów do lat 14, które niebawem rozegrane zostaną we Włoszech.

Zakończyły się rozgrywki klasy B piłki nożnej. Trzy zespoły: LZS Pielgrzymka (grupa I), Błękitni Koskowice (grupa II) i Błysk Studzionki (grupa IV) świętują już awans na kolejny szczebel piłkarskiej drabinki ligowej. Wciąż nie wiadomo jeszcze, który zespół z III grupy zostanie A-klasowcem. Dziś krótka prezentacja beniaminków VI ligi.



Błysk Studzionki - grupa IV klasy B

Prezes - Piotr Witiak

Kadra zawodnicza: Roman Miszczuk, Piotr Mitczarek, Krzysztof Giers, Daniel Rzeszowski, Dawid Modzelewski, Tomasz Danczar, Marek Polański, Mariusz Pocięcha, Sebastian Szczygieł, Zbigniew Rydzanicz, Mariusz Żuk, Jerzy Wójtowicz, Mieczysław Wierzbicki, Ireneusz Szkuta, Rafał Górczyk, Jacek Żuk, Bogdan Stuchlak, Dariusz Zoryło, Andrzej Kochan.

Zaledwie jednego sezonu potrzebowali piłkarze Błysku, by powrócić do klasy A. W swojej grupie futboliści ze Studzionek nie mieli równych, a zwycięstwa nad rywalami 6:1, 7:1 czy 10:0 (ostatni wynik uzyskany w spotkaniu z LZS-em Koźlice) mówią same za siebie. Piotr Witiak, prezes klubu uważa, że tak musiało być. "Do klasy B spadliśmy w zeszłym roku, głównie przez kontuzje. Teraz mamy 20 wyrównanych zawodników. W sumie jesteśmy mocniejsi niż wtedy, gdy graliśmy w szóstej lidze".

Od niedawna działacze, zawodnicy i kibice Studzionek cieszą się odremontowanym boiskiem. Wymieniona płyta główna i nowe ławeczki z pewnością dobrze będą służyć w klasie A. Brak stadionu w zakończonym sezonie był najpoważniejszym problemem Błysku. Działacze nie narzekają na brak środków. Nie kryją, że fundusze w głównej mierze zapewnia drużynie Urząd Gminy.

Błękitni awans wywalczyli niemal w ostatniej chwili. W decydującym spotkaniu szczęśliwie pokonali 3:2 najgroźniejszego rywala Koronę Kawice. Czesław Makarowski, kierownik drużyny z Koskowic uważa, że jego zespołowi awans się należał. "Ostatnie lata ciężko pracowaliśmy. Zajmowaliśmy czołowe miejsca - raz drugie raz trzecie, ale zawsze któraś z drużyn stawała nam na przeszkodzie". Błękitni dysponują młodą, utalentowaną drużyną. W składzie są między innymi wychowankowie legnickiej Miedzi i Konfeksu. Klub z Koskowic również w nowym sezonie chciałby korzystać z ich umiejętności. Jak zapewnia Makarowski, rozmowy z macierzystymi drużynami są na najlepszej drodze. Działaczom Błękitnych marzy się też awans do klasy O. Błękitni mają aż dwóch sponsorów i na brak środków na razie nie narzekają. W tym roku koskowiczanie do rozgrywek zgłoszą również drużynę juniorów.

Prezes - Tadeusz Kuzdrowski

Wiceprezes - Bronisław Januskiewicz

Kierownik drużyny - Czesław Markowski

Trener - Kazimierz Kańczyszyn

Kadra zawodnicza: Marcin Fornal, Bartłomiej Tymków, Bogdan Stasiurka, Andrzej Czyżo, Dariusz Tekliński, Jarosław Pokorny, Sebastian Garbera, Krzysztof Ryglicki, Janusz Tymków, Hubert Horodyński, Artur Łukaszewicz, Jacek Skobelski, Jacek Stroński, Dariusz Gocki, Grzegorz Czapla, Ryszard Medyk, Daniel Kołodziejski, Tomasz Horba, Jacek Krysa, Dariusz Wojciechowiec, Andrzej Tymków, Krzysztof Kotwa, Krzysztof Piotrowicz, Wiesław Zaremba, Stefan Dziadyk, Janusz Rachwalski, Marek Adamczewski, Dariusz Kucy.



Błękitni Koskowice - grupa II klasy B

piłka ręczna

Prawdopodobnie od września pierwszoligowy zespół piłkarzy ręcznych Chrobrego Głogów stanie się autonomiczną sekcją sportową, działającą na zasadzie stowarzyszenia - poinformował

wianie podejmować będą byłego pierwszoligowca Fablok Chrzanów. Kolejnymi przeciwnikami Chrobrego będą: 26 września - Olimpia Piekary Śl. (w), 3 października - Wolsztyniak (d), 10 października - Unia Tarnów (w), 17 października - Grunwald Po-

Autonomiczny szczypiorniak

nas Robert Musiał, trener głogowskich szczypiornistów.

Działacze Chrobrego podpisali w czerwcu umowę sponsorską z firmą Intermarche, reprezentującą sieć francuskich supermarketów. Strategicznym sponsorem piłkarzy ręcznych Chrobrego będzie nadal urząd miasta, a zespół będzie nosił nazwę: SPR Chrobry-Intermarche Głogów.

Piłka ręczna w Głogowie cieszy się nie mniejszą popularnością niż futbol. Chrobry tylko raz - w sezonie 89/90 występował w lidze. Po spadku zespół bezskutecznie próbował powrócić do ekstraklasy. W nowym sezonie, za sprawą reorganizacji rozgrywek, awansowali do I ligi B.

Znany jest już terminarz występów i rywal Chrobrego w rundzie jesiennej. Na inaugurację rozgrywek (19 września) głogo-

znań (d), 30 października - MSPR (d. San Pellegrino, wcześniej Anilana) Łódź (d), 7 listopada - MTS Kwidziń (w), 14 listopada - Wisła Puławy (d), 21 listopada - Hutnik Kraków (w), 5 grudnia - MTS Końskie (d), 12 grudnia - TKKF Stilon (d. Stal) Gorzów (w),

Od nowego sezonu głogowscy szczypiornicy występować będą w nowej hali, w której jest półtora tysiąca miejsc siedzących. Po raz pierwszy zagrają tam podczas Memoriału im. Ryszarda Matuszaka, tragicznie zmarłego przed kilkoma laty inicjatora budowy tego obiektu i wieloletniego trenera Chrobrego. W Memoriale (28-29 sierpnia) wezmą udział także pierwszoligowe siódemki: SPR Lubin, Śląska Wrocław, Wybrzeże Gdańsk, AZS Białka Podlaska oraz jeden zespół czeski.

(nim)

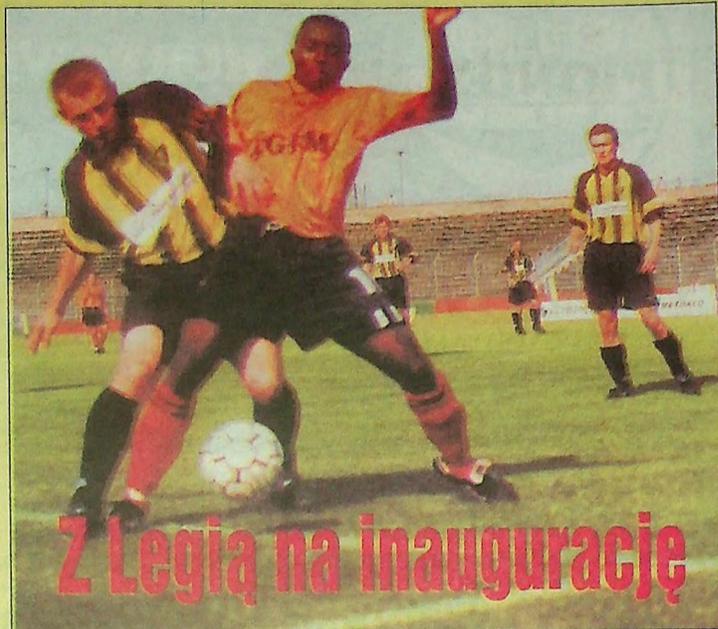
piłka nożna

Pierwszym przeciwnikiem piłkarzy Zagłębia Lubin w rozgrywkach sezonu 1998/99 będzie zespół Legii Daewoo Warszawa. Mecz rozegrają w stolicy 25 lub 26 lipca. Pierwszy raz przed własną publicznością lubinianie wystąpią 1 lub 2 sierpnia, a podejmować będą GKS Bełchatów.

Oto kalendarz rozgrywek Zagłębia w rundzie jesiennej I ligi:

8-9.08 Wisła Kraków - Zagłębie, 15.08 Zagłębie - Ruch Chorzów, 22-23.08 ŁKS Łódź - Zagłębie, 29.08 Zagłębie - Górnik Zabrze, 9.09 Pogoń Szczecin - Zagłębie, 12-13.09

Zagłębie - Odra Wodzisław, 19-20.09 Polonia Warszawa - Zagłębie, 26-27.09 Widzew Łódź - Zagłębie, 3.10 Zagłębie - Stomil Olsztyn, 17-18.10 Lech Poznań - Zagłębie, 24-25.10 Zagłębie - Ruch Chorzów, 31.10 - 1.11 Amica Wronki - Zagłębie, 14-15.11



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

Z Legią na inaugurację

Zagłębie - GKS Katowice. Dwa terminy: 15 i 29 sierpnia są obowiązkowe.

Przerwy w rozgrywkach spowodowane są meczami reprezentacji kraju. Jesienią drużyna narodowa grać będzie: 15 lipca z Ukrainą, 19 sierpnia z Izraelem i dwa spotkania

w eliminacjach do Mistrzostw Europy z Bułgarią (5 lub 6 września) i Luksemburgiem (10 lub 11 października). Spotkanie o Superpuchar Polski pomiędzy ŁKS-em (m) i Amicą Wronki (p) zaplanowane zostało na 18 lipca.

(nim)

pod naszym patronatem

Jeździeckie święto

Kolejna wielka impreza hippiczna rozegrana zostanie w naszym województwie już 11-12 tego miesiąca. Po WKKW-istach, tym razem na hippodromie jaroszowskiej stadniny koni swoje umiejętności prezentować będą specjaliści od skoków przez przeszkodę.

Regionalne Zawody „O Wstęgę Czarnej Wody” zgromadzą na starcie tradycyjnie czotkowych jeźdźców z kraju. Nie zabraknie kadry narodowej i świeżo upieczonych mistrzów Polski, wyłonionych tydzień wcześniej na zawodach w Poznaniu. Organizatorzy nastawiają się na przyjazd około 120 koni. Nie wiadomo jeszcze, czy na imprezę dotrą zaproszone kluby z zagranicy. Barw gospodarzy bronić będzie utalentowana młodzież (Joanna Żołnowska, Hanna Nowacka, Arkadiusz Żołnowski i Paweł Zarotyński) i ruteniarze (Ireneusz Gancarz i Paweł Śniegucki).

Na zawodach rozegranych zostanie dziesięć konkursów w pięciu klasach trudności L, P, N, C i CC1. Jaroszowska impreza będzie ostatnią próbą dla koni i zawodników przed Międzynarodowymi Zawodami O Puchar Świata we Wrocławiu.

(b)

W słusznej sprawie

Grilowy Piknik Tenisowy przygotowuje na 11 lipca Klub Tenisowy „Plus” w Kunicach. W dwumeczu tenisa stołowego i ziemnego udział wezmą przedstawiciele administracji rządowej z wojewodą Wiesławem Saganem na czele i samorządowcy pod wodzą wójta Kunicy Janusza Mikulicza.

Dziesięcioosobowe drużyny urzędników walczyć będą o nagrodę niespodziankę, która zostanie przekazana Państwowemu Domowi Dziecka przy ul. Wandy w Legnicy. Jak zapowiada Artur Guzicki, organizator imprezy - dzieci osobiście przyglądać się będą tenisowym potyczkom. Dla uatrakcyjnienia imprezy rozegrany zostanie również mecz pokazowy. Sędzią głównym zawodów będzie znany w legnickim środowisku tenisowym Waldemar Skrzypczak.

(b)

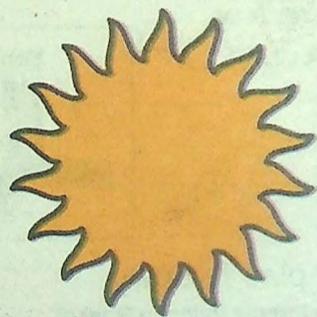
ciężary

Srebro Sławka

Sławomir Śledź, zawodnik TKKF Śródmieście Legnica wywalczył tytuł wicemistrza Europy juniorów w trójboju siłowym w kat. 56 kg.

Na zawodach we Władimirze (Rosja) bardzo dobrze spisał się również inny legniczanin. Dariusz Wszola w kat. 52 kg był trzeci. W klasyfikacji drużynowej reprezentacja Polski zajęła trzecie miejsce.

(b)



Bank Gospodarki Żywnościowej S.A.
Oddział Legnica

LATO Z BGŻ S.A.

Wyrusz z nami w letnią, wakacyjną podróż!!!

Pomoże Ci w tym **KREDYT OKAZJA**

rzeczywiście świetna okazja, bo:

- niskie oprocentowanie wynoszące **27%** w stosunku rocznym
- nie musi mieć zabezpieczenia
- możesz otrzymać go w kwocie do **2.000 zł**, co wystarczy na dobry wypoczynek
- nie zapłacisz prowizji (0,5%), jeśli posiadasz co najmniej 3 miesiące ROR w BGŻ S.A.

Jeśli masz ROR w BGŻ S.A.

to beztrudni wypoczynek umożliwi Ci dodatkowo:

- krajowa karta płatnicza POLCARD
- międzynarodowa karta płatnicza VISA CLASSIC

Udany pobyt za granicą umożliwią Ci też sprzedawane w BGŻ S.A.

CZEKI PODRÓŻNICZE - AMERICAN EXPRESS

POSPIESZ SIĘ - BO WARTO WYPOCZYWAĆ Z BGŻ S.A.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Siedzibie Oddziału w Legnicy, ul. Wjazdowa 2 (I-III piętro), tel. 862-16-51 do 55

od poniedziałku do piątku w godz. 8-18 i w każdą sobotę w godz. 8-14

2829k



CENY PRODUCENTÓW !!!

PRZEDSTAWICIEL FIRM:
NOWY STYL SP. Z O.O. Z KROSNA, ZMG FAMEG Z RADOMSKA

HURTOWNIA KRZESEŁ PIONIER

KRZESŁA STOŁY

raty
leasing
hurt
detal

meble biurowe
siedziska biurowe



wyposażenie: kawiarni
restauracji
pensjonatów

Siedziba Firmy - JELENIA GÓRA
ul. Piłsudskiego 47, tel./fax (075) 75 252 97

Oddz. LEGNICA
ul. Jaworzyńska 7, tel./fax (076) 275 48

Oddz. LUBIN
Os. Przylesie ul. Orla 34a, tel./fax (076) 44 59 30



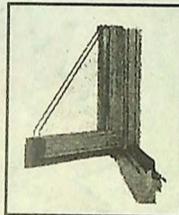
HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

59-225 Chojnów, ul. Lubińska 1, (076) 81-86-930, (076) 81-86-940
59-220 Legnica, ul. Poznańska 29g, (076) 852-21-97, (076) 862-29-13

oferuje do sprzedaży po atrakcyjnych cenach:

- stolarkę okienną i drzwiową „Stolbud” Gorzów Wielkopolski
- dachówkę karpiołkę od 0,75 zł/szt.
- papę termozgrzewalną od 5,60 zł/m kw.
- płytki ceramiczne od 17,70 zł/m kw.
- płytę gipsową od 5,70 zł/m kw.
- blachę ocynk: płaska i trapez od 22,50 zł/arkusz
- oraz inne.

CENY
PRODUCENTA



Zapewniamy transport z dostawą na plac budowy

Nawiążemy współpracę z lokalnymi dystrybutorami na terenie Dolnego Śląska

MINI DOPŁATA
DO TERMO
ORAZ WAKACYJNY
RABAT 5%
W NIETYPOWYCH
OKNACH PCV

OKNA
DRZWI
ROLETY
PARAPETY
BLATY
PŁYTKI



M&S Legnica
tel. 076 8624032

WKLADY
SZYBOWE
WYPEŁNIONE
ARGONEM

BIURO RACHUNKOWE

biegłego rewidenta

przyjmuje zapisy
na prowadzenie ksiąg

od września 1998 r.
i od stycznia 1999 r.
(preferowane księgi rachunkowe),
tel. 86-288-61 21620-g

Spółdzielnia Mieszkaniowa „INWESTOR” w Lubinie, ul. Leszczynowa 27a

prowadzi nabór na

- mieszkania przy ul. Parkowej, os. Polne
kat. M-2, 1-pokojowe o pow. użytkowej 31,10 m kw.
kat. M-2, 2-pokojowe o pow. użytkowej 46,30 m kw.
kat. M-3, 3-pokojowe o pow. użytkowej 55,30 m kw.
kat. M-4, 3-pokojowe o pow. użytkowej 69,20 m kw.
- lokale użytkowe przy ul. Jaworowej, os. Polne
- domek jednorodzinny w stanie surowym
otwartym przy ul. Kalinowej 5
- garaże przy ul. Parkowej, os. Polne
- stany „zero” domków jednorodzinnych
na os. Ustronie IV przy ul. Asnyka

Korzystne warunki

- ulga podatkowa
- płatność ratalna
- pomoc w uzyskaniu kredytu w banku.

Informacji udziela Dział Członkowsko-Mieszkaniowy,
tel. 842-75-01 wew. 28

Zakład Handlowo-Usługowy

„FOR-MA”

59-220 Legnica
al. Rzeczypospolitej 26
tel. (076) 85-48-829

oferuje w ciągłej sprzedaży:

- grzejniki KORADO
- KOTŁY GAZOWE 1- i 2-funkcyjne
firm: ARISTON
SAUNIER DUVAL
VISSMANN
- przepływowe i pojemnościowe
podgrzewacze wody - gazowe
i elektryczne
- rury i kształtki z miedzi
- rury i kształtki z polipropylenu
AQUATHERM
- zawory i głowice
termostatyczne

UPUSTY DLA FIRM
HANDLOWYCH
I INSTALATORÓW

ZAPRASZAMY

od poniedziałku do piątku
od 8 do 16

Stowarzyszenie
dla popierania niemiecko-
polskich spotkań
i współpracy

szuka kontaktów
w celu organizacji
niemiecko-polskiej
pracy z młodzieżą

tel./fax 0049-341-422-60-84
pani Pilz.

„KWARCE” S.A.
z siedzibą w Mikołajewicach,
59-241 Legnickie Pole
tel./fax (076) 88-74-541, 88-74-332

sprzeda każdą ilość
odpadu poprodukcyjnego
(kaolin, kwarc)

nadającego się doskonale na pod-
sypkę, w cenie 3 zł za tonę.
Załadunek całą dobę.
Odbiór po wcześniejszym
uzgodnieniu telefonicznym.

2793K

Dolnośląska Szkoła Bankowa Sp. z o.o. w Lubinie

ogłasza

przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż:
FIATA TIPO 1.4

rok produkcji 1993 r.

cena wywoławcza 14.500 zł

Przetarg odbędzie się 10 lipca 1998 r. o godz. 10 w Dolnośląskiej Szkole Bankowej Sp. z o.o. w Lubinie, ul. Legnicka 17B (internat ZSszG). Samochód można oglądać 9 lipca 1998 r. od godz. 10 do godz. 14. Wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do 9 lipca 1998 r., godz. 15, w kasie spółki.

Dolnośląska Szkoła Bankowa Sp. z o.o. zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

2828K



Biurow Usług Turystycznych
59-220 Legnica, Rynek 18
tel. 856-54-80, 856-54-81, 851-21-40

SUPERPROMOCJA!!!

ERICSON JUŻ OD 299 PLN I 602 NAGRODY!!!



ERICSON GA 628 JUŻ OD 200 PLN + VAT
ERICSON GH 688 JUŻ OD 400 PLN + VAT
ERICSON GF 768 JUŻ OD 600 PLN + VAT
PLUS
APARAT GŁOŚNOMÓWIĄCY OD 249 PLN
LUB
APARAT SŁUCHAWKOWY OD 99 PLN

Gwiazdy mówią

KOTLET ZRAZ	DZIEDZICZNA CHOROBA ALERGICZNA	SKŁAD. MI-NY MORS.	SUCHE DO-LINY NA PUSTYNI	NARTY DZIADKA	KOBIETA NIEZBYT MADRA	DRAKA	CIENKI POWRÓZ
KRÓLOWA GRUZJI PO 1184 r.		WYSUSZONY SOK Z ALOESU		RWETES PRZEST.	STRUMA	FIZYK IND., 1888-1971	
SKŁADNIK WYWOŁY-WACZA FOT.				KOMPLET NARZĘDZI			19
			GATUNEK WALENIA				
			GÓRY W HISPANII				
ROŚLINA STOSOWA-NA DO PRO-DUKCJI LIN	23				RODZAJ LAGUNY		
					D. MONETA SREBRNA	28	
Z PANEM				ŚROD-KOWA CZĘŚĆ ŁODYGI			PAŃSTWO Z KIJOWEM
KOLEGA FILOMATY							
ARTYSTYCZ-NY OBRAZ FOT.							
WAŻ DUSIciel	5					SAMIEC ŚWINI	
						DUZY KAMIEŃ	
	31	BLANKIET TOTO-LOTKA	JEDWABNY PAS PRZY KIMONIE JAPONKI	NAJPROST-SZY GŁON			REAKCJA RUCHOWA ZWIERZĄT
				WYKUP. HARACZ			STOLICA TURCJI
PAWEŁ LEKKOAT-LETA, 1905-1963		POGARD-LIWIE O LEKARZU					
						TAFLA LODU	
				JED. KĄTA PŁASKIEGO		PLYTA W POSADZCE	
				1-SZE MLE-KO MATKI			17
	18						
OKREŃ JAZOŃA		PIJAK POTOCZNIE				ATROFIA	
		JAJO WSZY				PIECZEŃ RZYMSKA	
			AUTOR PROZY				
			INDIANIN Z USA			RZĘKA LUB IMIĘ ROS.	
						GRA CHŁOPIĘCA	25
IMIĘ DYMNEJ				WAROWNY PAŁAC HISPANSKI			
POLSKI APARAT FOT.				NAGROMADZONY OSAD U UJŚCIA RZĘKI			
	26	ODDZIAŁ ZWIADOW.					
		OWAD PASOZYT				GRZYB JADALNY, MASŁAK	SZWAJC. MIASTO NAD RODANEM
							14
ALLOBARBITAL				ŚW. BYK EGIPSKI			
ŚRODEK NASENNY				CZ. STATKU Z WODĄ		TYP NAD-WOZIA SA-MOCHODO-WEGO	CENNY NASZYJNIK Z PEREL
MIESZKA NAD LOARA							
POLA, AKTORKA							
					ZMOWA, INTRYGA		
					ŚPIEWAK CERKIEWNY		9
KOCHANKA NERONA		SĄSIAD FINA				GRECKA BOGINI MĄDROŚCI	
							2
			DELFIN SŁODKO-WODNY Z AMAZONKI			PORT NAD ZATOKĄ ARDENSKĄ, (JEMEN)	21
WIELKI BĘBEN Tatarski		PRZEWOŁ-KA, RODZAJ SIECI RYBACKIEJ				KROWI PRZYSMAK	16
	30		CZERWONE NA MONTE CASINO			OSTRZE-GAWCZY PRZY DRODZE	20
		13					

STAMP	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31
-------	---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

- BARAN (21.03-20.04)**
We wtorek porozmawiaj z kimś zaprzyjaźnionym, a poczujesz przyływ energii i chęci do życia. Niewykluczone, że cudze spojrzenie pomoże Ci zmienić opinię nie tylko o wydarzeniach, ale i o ludziach. Zdrowie Ci dopisuje, humoru nie daj sobie zepsuć rodzinnymi sprzeczkami.
- BYK (21.04-20.05)**
W miłości los Ci sprzyja, a od propozycji mniej lub bardziej intymnych spotkań się nie opędzisz. W piątek uważaj – możesz nieprzemysłanym posunięciem narazić na szwank swoją reputację, a w pracy stracić możliwości awansu. Koziorożec wytrzyma dużo, ale nie przeholuj.
- BLIŹNIĘTA (21.05-21.06)**
Przeżył pewności siebie sprawi, że odwąży się wreszcie na stanowczy krok i wszystko pójdzie jak z płatka. Początek tygodnia sprzyja odważnym posunięciom finansowym. Znajdziesz długo poszukiwaną harmonię w miłości.
- RAK (22.06-22.07)**
Dobry czas dla spotkań i kontaktów. W środę i czwartek miło spędzisz czas w atmosferze zrozumienia. Partner będzie czuły, okaże zrozumienie dla Twoich zachcianek. Pod koniec tygodnia zwróć uwagę na rodzinę. Koziorożcowi nie mów ani tak, ani nie.
- LEW (23.07-22.08)**
Twórcza intuicja i wyobraźnia, wspaniałe umiejętności towarzyskie – w piątek i sobotę będziesz ozdobą każdego spotkania, wniesiesz ład, porządek i humor. Jeśli martwił Cię stan kasy, nieoczekiwane a mile wydarzenie zakończy Twe problemy. Panna poprosi Cię o pomoc i radę. Nie popisuj się, powiedz, co wiesz.
- PANNA (23.08-22.09)**
Na początku tygodnia dotrą do Ciebie plotki, w których trudno się dopatrzeć cienia prawdy. Potraktuj je – i ich dostarczyła – przynajmniej ozięble. W środę możesz zacząć remont lub przeprowadzkę, to także czas na poprawę więzi rodzinnych. Portfel się wypełni.
- WAGA (23.09-22.10)**
Czekają Cię niełatwe, za to bardzo ważne rozmowy służbowe. Trzeba będzie pokazać się od najlepszej strony, nie tracąc zimnej krwi. Dobrze wypadniesz we wtorek. W czwartek nie umawiaj się z Koziorożcem, bo żadnemu z Was nie dopisze intuicja. Weekend pełen miłych spotkań.
- SKORPION (23.10-22.11)**
Pomysły zawodowe masz liczne. Poradź się kogoś zaufanego i spokojnie wysłuchaj opinii. Pomoże Ci odrzucić plewy i znaleźć prawdziwą perłę. W czwartek zabłyśniesz na przyjęciu, z Wodnikiem spędzisz wiele miłych chwil.
- STRZELEC (23.11-21.12)**
Musisz podjąć ważną decyzję, z którą nie warto zwlekać – ale nie rób tego na początku tygodnia. Wtedy chęć dominowania i upór mogą Ci utrudnić właściwą ocenę stanu rzeczy. Zmian w domu nie odsuwaj w nieskończoność, bo ktoś postanowi za Ciebie. W środę będzie najłatwiej skłonić partnera do współpracy. W sobotę opanuj uprzedzenia.
- KOZIOROŻEC (22.12-19.01)**
Tydzień upłynie pod znakiem przygotowań do urlopu, spotkań ze znajomymi i z dalszą rodziną. Towarzystwo będzie interesujące, ale w środę poczujesz niechęć i zmęczenie. Może to przeczekasz, oddając się wycieczkowi i lekturze? W sobotę poznasz intrygującą Rybę, z którą los Cię złączy na dużej.
- WODNIK (20.01-18.02)**
Kłopoty dnia codziennego odsuwają się. We wtorek dostaniesz prezent. Przekonasz się, że rodzina jest dla Ciebie oparciem, a zwierzechnik przestanie się czeplić. W piątek może dojść do ujawnienia tajemnicy z przeszłości, która zagrozi Twojej pozycji i planom. Trzymaj język za zębami!
- RYBY (19.02-20.03)**
W rodzinie niesnaski, w pracy nieufność i rozkojarzenie – uważaj, by jakaś pomyłka nie kosztowała Cię zbyt drogo. Staraj się wywiązywać z obowiązków i nie bierz na głowę następnych. Zanim zawiedziesz przyjaciela, pomyśl o tym, co robisz. W piątek wrogo nastawieni ludzie mogą namieszać w Twoim życiu, przyczynić się do strat materialnych.

Kupon 26

NIE WSZYSTKO MASŁO, CO KROWA DAJE
- tak brzmi rozwiązanie krzyżówki nr 22.

Tym razem los uśmiechnął się do **KAZIMIERZA DELIMATA z Bolesławca.**

Nagrodę - niespodziankę można odebrać w redakcji już od wtorku w godzinach 9-15.

Na rozwiązanie krzyżówki nr 26 czekamy do 18 lipca 1998 r. Hasła prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem pod adresem: Redakcja "Konkretów", pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, 59-220 Legnica.

Sponsorem krzyżówki jest firma

Tabś

OŚWIETLENIE

59-241 Koskowice 35
koło Legnicy
Sklep firmowy
Koskowice 67

czynne codziennie w godz. 10-18, w soboty 10-14
tel. (076) 855-22-87, 866-45-44, fax (076) 855-01-99

KONKRETY

TYGODNIK SPOŁECZNY. REDAGUJE ZESPÓŁ: Alicja Bogiel (kier. oddziału w Głogowie), Barbara Chabior, Grzegorz Chmielowski, Włodzimierz Kalski (z-ca sekretarza redakcji), Wincenty Kołodziejski (fotoreporter), Bolesław Kubik, Mariusz Lalewicz, Ewa Legawiec, Joanna Michalak, Krystyna Nikończuk (p.o. zast. red. nac.), Dorota Nyk, Piotr Wilczkowski (Warszawa) Grzegorz Spała (fotoreporter), Marek Szpyra (red. nac.), Jadwiga Wardach (kier. oddziału w Lubinie), Maciej Zalewski (sekr. red.), STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Piotr Adamiec, Piotr Barczak, Zygmunt Broniarek, Stanisław Graczyk (Bolesławiec), Paweł Jurczyk, Nikodem Mielcarek, Adam Pater, Jerzy Kosiński (Lubin), Rafał Podraza, Mieczysław Pytel. ADRES REDAKCJI: 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, telefaks 86241-46. Telefon: red. nac. 86241-46, zast. sekr. red. 86241-49, publicyści, fotoreporter 856-02-26, biuro ogłoszeń i reklam 856-51-29 - kierownik Danuta Zapart. ODDZIAŁ W GŁOGOWIE: 67-200 Głogów, ul. Wojska Polskiego 9 (hotel „Interferie”), tel. 835-39-14. ODDZIAŁ W POLKOWICACH ul. Górna 3, ODDZIAŁ W LUBINIE: 59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 24, I piętro (Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej), tel. 844-185, ODDZIAŁ W POLKOWICACH tel. 84-74-784. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. WYDAWCA: Śląski Dom Wydawniczy MEDIA & PRESS Spółka z o.o., 59-220 Legnica, pl. Katedralny 2, skr. poczt. 145, tel. 86241-46, fax 86241-46. Konto bankowe: Kredyt Bank PBI Oddział Legnica nr 15001504-400611-121500001192. Ogłoszenia przyjmuje redakcja w godz. 8-16, tel. 856-51-29; w Głogowie - tel. 835-39-14. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Informacji o prenumeracie udzielają oddziały „RUCH” SA. Prenumeratę zagraniczną przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, 00-950 Warszawa, ul. Torowa 28, konto nr PBK XIII Oddział Warszawa 37004-1195-139-14. Korekta: Monika Pakuła, Honorata Rajca. Komputerowe łamanie i skład: Joanna Jarecka, Małgorzata Prus, Andrzej Trzeciak. Druk: Słowo-Druk Ltd., 51-501 Wrocław, ul. Swojczycka 38e, tel./fax (071) 348-72-90.

PL ISSN 0137-4680, NR indeksu 36272

drobne

Nieruchomości

- Sprzedam działki rekreacyjne opodal jeziora w Wieleniu k. Wschowy, (Przemek Park Krajobrazowy), tel. (065) 54-99-039 02542-K
- Sprzedam kamieniarstwo, Stanowice koło Strzegomia, tel. 0602-250-572 02804-K
- Sprzedam działkę budowlaną, 29 arów w Rosochatej, tel. 857-56-23 02840-K
- Sprzedam dom wolno stojący o pow. 220 m kw., 6 pokoi, c.o., woda miejska, telefon, zabudowania gospodarcze, garaże, działka 30 arów, 857-01-54, 857-01-58 02842-K
- Sprzedam działkę budowlaną, 400 m kw., w Rzeszotarach, tel. 854-29-05 21490-G
- Sprzedam nowy garaż przy ul. Niklowej, wiadomość: poniedziałek-piątek w godz. 8-16, tel. 854-80-21 21533-G
- Sprzedam, wydzierżawię obiekt przemysłowo-magazynowy, pomieszczenia biurowe oraz plac utwardzony w Legnicy, (076) 856-02-23 po 18 21580-G
- Sprzedam dom z zabudowaniami gospodarczymi, Piotrowice 132, kontakt 870-60-07 21589-G
- Sprzedam pół domu, na działce 505 m kw., Leszno, tel. (065) 520-29-74 21599-G
- Sprzedam lub wydzierżawię działkę 1,16 ha z budynkiem przy trasie wylotowej Jawor - Legnica, tel. (076) 87-067-61 po 19 21622-G
- Sprzedam dom, stan surowy zamknięty, 240 m kw. powierzchni mieszkalnej, segment skrajny, Legnica, Raciborska 1, tel. 86-287-54 21630-G
- Sprzedam, wydzierżawię działkę z domem, pół hektara, tel. 86-223-25 21632-G
- Sprzedam działkę budowlaną, pow. 10 arów, 98 m kw., w Kunicach, tel. 85-625-02 21637-G
- Sprzedam dom wolno stojący, 5 km od Legnicy, c.o., woda miejska, telefon, zabudowania gospodarcze, 2 garaże, taras, ogród, rzeczka, cała posiadłość ogrodzona przy domu, 20 arów, z możliwością na działki budowlane, tel. 85-70-228 w godz. 6.30-8.30 i 18.30-22 21645-G
- Sprzedam działkę budowlaną nad Jeziorem Kunickim, koło Legnicy, Kunice, ul. Płazowa 8, tel. 857-52-72 21659-G

Usługi

- CZYSZCZENIE DYWANÓW, 86-262-63 02001-K
- ŻALUZJE, ROLETY ZEWNĘTRZNE, WEWNĘTRZNE, MARKIZY, 85-46-272 02003-K
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, ROLOSY, ROLETY ZEWNĘTRZNE, MARKIZY, 870-33-52 02004-K
- NAPRAWA TELEWIZORÓW, 854-50-80 02059-K
- UKŁADANIE, CYKLINOWANIE, (076) 842-29-09 02559-K
- ŻALUZJE POZIOME, PIONOWE, certyfikat na materiały ISO 9001, Bagienna 12, tel. 852-42-03, 0602-661-033 02592-K
- Przeprowadzki, tel. 852-54-70 02610-K
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, GWARANCJE, RACHUNKI VAT, NAPRAWY, CZYSZCZENIE PIONOWYCH, LEGNICA, 856-30-57, 854-27-93 02598-K
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, tanio, Lubin, 846-61-50 02725-K
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, TAPICEREK SAMOCHODOWYCH, KOMPLETÓW WYPOCZYNKOWYCH, 846-88-97, 0601-55-71-57 02783-K

- PROFESJONALNE CZYSZCZENIE ŻALUZJI PIONOWYCH, tel. 846-88-97, 0601-55-71-57 02754-K
- Glazura, hydraulika, VAT, 844-80-50 02772-K
- VIDEOFILMOWANIE, 844-43-96 02781-K
- VIDEOFILMOWANIE Studio O«KEY, 844-38-38 02782-K
- KOMPUTEROPISANIE, SKANOWANIE, 844-38-38 02783-K
- Wypożyczalnia, szycie sukien ślubnych, 844-43-96 02784-K
- Kompleksowe remonty i wykończenia wnętrz. Wysoka jakość! Niskie ceny, 843-69-07 02816-K
- Remonty, VAT, Chojnów, 81-87-741, wieczorem 02819-K
- Wypożyczalnia, komis (duży wybór), czyszczenie sukien ślubnych, Plutona 6/4, 856-25-45; 854-80-56 02841-K
- Cyklinowanie, panele, 862-40-27 02843-K
- Cyklinowanie, c.o., hydraulika, 852-47-27 02844-K
- VIDEOFILMOWANIE, 85-47-391 20001-G
- VIDEOFILMOWANIE, 85-06-358 20042-G
- VIDEOFILMOWANIE, 856-12-14 20067-G
- VIDEOFILMOWANIE, 854-71-99 20068-G
- VIDEOFILMOWANIE, 86-286-33 20253-G
- CHŁODNICZE, 856-51-90 20467-G
- Dezynsekcja, deratyzacja, 855-39-31 20773-G
- Podnośnik koszarowy, tel. 86-22-122, 0602-258-273 21020-G
- Usługi RTV, tel. 866-31-72 21146-G
- TRANSPORT ciężarowy, KOPARKI, DŻWIG 10 ton, SPREŻARKI WD 53, tel. 0601-76-66-96; (076) 86-282-73 21214-G
- ELEKTROINSTALACJE, POMIARY, 856-30-17 21225-G
- Instalacje elektryczne, tel. 854-10-26 21239-G
- HYDRAULIKA, 85-25-827, 85-61-830 21341-G
- JUNKERSY, KUCHENKI, WODOMIERZE, HYDRAULICZNE, GWARANCJA, 850-13-42; 854-46-41; 0602-175-667 21342-G
- HYDRAULIKA, c.o., OGRZEWANIE PODŁOGOWE, WKŁADY KOMINOWE, tel. 850-63-92 21399-G
- Videofilmowanie, 870-21-83 21433-G
- Budowy, remonty, wykończenia, gwarancje, rachunki VAT, tel. 856-01-64 21443-G
- FOLIE OCHRONNE, ANTYWŁAMANIOWE, ŻALUZJE, SKUTECZNE CZYSZCZENIE ŻALUZJI PIONOWYCH. PW „FOLL-LEG”, tel. (076) 854-72-71, tel. kom. 0601-75-12-39 21485-G
- Lodówki, 854-63-86 21488-G
- ROLETY, ŻALUZJE, najtaniej, tel. 86-278-67, 090-208-723 21505-G
- TYNKI GIPSOWE AGREGATEM, 0602-294-206 21536-G
- KRATY, BRAMY, OGRODZENIA, DRZWI ANTYWŁAMANIOWE, drobne konstrukcje stalowe 88-78-388, 0602-461-552 21549-G
- NAGROBKI GRANITOWE, PŁYTY, (076) 870-34-70 21551-G
- Dezynsekcja, deratyzacja, gazowanie zboża, tel. 862-04-34 21553-G
- Usługi dekarsko-błacharskie, tel. 86-219-00 po godz. 16 21556-G

- MALOWANIE, TAPETOWANIE, SZPACHLOWANIE, PANELE, SUFITY PODWIESZANE, 86-232-38, 0601-74-83-60 21562-G
- Zdunstwo, glazura, regipsy, malowanie, szpachlowanie, murarstwo, tynkarstwo oraz wszelkie remonty i ogólnobudowlane, praktyka zachodnia, gwarancja, tel. (076) 862-78-51 21563-G
- Wypożyczalnia nowych sukien ślubnych, modne fasony, bogate wzornictwo, Legnica, Gwiezdna 35, I piętro, pawilon 25 (wejście od Górniczej), tel. 85-42-996, 0602-556-197 21564-G
- Glazura, hydraulika, tel. 854-67-10 21566-G
- REMONTY MIESZKAŃ, HYDRAULIKA, 855-04-39 21585-G
- Murarstwo, tynkarstwo, glazura, regipsy, tel. 86-64-185 po 18 21587-G
- REMONTY, 856-28-58 21590-G
- Koparka „Białoruś”, tel. 850-10-58, Legnica 21595-G
- UKŁADANIE GLAZURY, tel. 81-81-509 21600-G
- VIDEOFILMOWANIE, 854-10-46, 852-33-45 21602-G
- CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, 85-06-452 21609-G
- TAPICERSTWO samochodowe, mebli, drzwi u klienta, tel. 852-43-11, 86-61-214 21629-G
- Układanie glazury, 854-30-32 21634-G
- HYDRAULICZNE piece gazowe „VAILLANT” centralnego ogrzewania, tanio (gwarancja), (071) 22-58-18 21636-G
- CYKLINOWANIE, 854-72-28 21639-G
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, KOMPLETÓW WYPOCZYNKOWYCH, TAPICEREK SAMOCHODOWYCH, KARCHER, LEGNICA, 854-53-30, 0601-58-79-23 21646-G
- Cyklinowanie, układanie, 850-21-72 21649-G
- „AMANDA” - wypożyczalnia, komis sukien ślubnych krajowych i zagranicznych, modne fasony, atrakcyjne ceny, Księżycowa 9/8, tel. 85-47-212 21650-G
- Firma Remontowo-Budowlana „Staćzyk”: sztukatorstwo, tynki gipsowe, wapienne, płyty gipsowe, glazura, malowanie, tapetowanie, izolatorstwo, 852-35-70 21655-G
- Solidne układanie glazury, tel. Lubin 842-72-60 21666-G

Sprzedaz

- Odstąpię działający w Lubinie sklep biurowo-papierniczy, tel. 0602-662-833 02702-K
- PRALKĘ ARDO, LODÓWKĘ POLAR, urządzenia trzyletnie, 86-252-44 po 18 02847-K
- AKUMULATORY, tel. 86-607-82 20043-G
- Sprzedam garaż, Legnica, ul. Kąpielowa, tel. 851-23-45 21554-G
- Sprzedam lub wynajmę garaż, Legnica, ul. Inwalidów, tel. 851-23-45 21555-G
- Sprzedam kurki noski 13-tygodniowe, Prochowice, tel. (076) 85-84-348 21559-G
- Sprzedam rodowodowe szczeniaki OW CZARKI NIEMIECKIE, cena 1.000, tel. (076) 86-291-49 21579-G
- Sprzedam ELEGANCKĄ SUKNIĘ ŚLUBNĄ, rozm. 38, tel. 86-288-75 po 18 21613-G
- Sprzedam lady i regaly sklepowe, tel. 85-62-223 po godz. 20 21616-G
- „VAILLANT” - piece gazowe centralnego ogrzewania, tanio, tel. 0-601-722-365 21635-G

Lokale

- Wydzierżawię lokal o pow. 96 m kw., w centrum Lubina, tel. 844-44-87 02795-K
- Sprzedam mieszkanie, trzypokojowe, 49 m kw., III piętro, ul. Złotoryjska, cena 45 tys., 862-00-46, 0601-787-368 02811-K
- Sprzedam mieszkanie, 3-pokojowe, II piętro, osiedle Piekary, tel. 855-08-36 02827-K
- Łągów Lubuski, pokoje do wynajęcia, tel. (068) 341-23-74, Elżbieta i Zenon Petza, ul. Leśna 2, 66-220 Łągów Lubuski 02830-K
- Poszukuję mieszkania do wynajęcia w Polkowicach, tel. 845-10-08 02832-K
- Sprzedam mieszkanie komfortowe, bezczynszowe, 72 m kw., trzypokojowe, II piętro, tel. 856-43-62 02848-K
- Do wynajęcia pomieszczenia biurowe, około 100 m kw., z niezależnym wejściem, tel. 86-233-28, fax 86-260-62 21508-G
- PILNIE sprzedam M-3, 54 m kw., słoneczne, tel. 855-07-99 21596-G
- Sprzedam trzypokojowe, 65 m kw., I p., tel. 866-32-42 21597-G
- Domek letniskowy do wynajęcia w Rokietkach od 1 do 31.08, tel. 8-783-873 21610-G
- Najmę mieszkanie 3- lub 4-pokojowe o podwyższonym standardzie w Legnicy, z garażem lub w pobliżu parkingu strzeżonego. Wiadomość - tel. 0601-72-33-51 21614-G
- Odstąpię sklep, sprzedam wyposażenie sklepu mięsnego, tel. 856-21-68 21617-G
- Poszukuję do wynajęcia pokoju lub mieszkania 1-, 2-pokojowego w pobliżu Szpitala Wojewódzkiego od 6.07-12.08 br., tel. (071) 38-41-373 21625-G
- Sprzedam mieszkanie dwupokojowe, 47,5 m kw., Legnica, Piekary, tel. 856-14-97 21627-G
- Sprzedam mieszkanie, pow. 54,20 m kw., dwupokojowe, Legnica, ul. Fredry, cena: 59 tys., tel. 0049-241-374-51 21633-G
- Sprzedam pawilon handlowy, powyżej 30 m kw., z pełnym wyposażeniem na targowisku przy ul. Galaktycznej, tel. 854-66-59 21643-G
- Sprzedam kiosk handlowy, 10 m kw., Legnica, targowisko Galaktyczna, 855-26-00 21644-G
- Do wynajęcia garaż, Legnica, Siemianowicka, tel. 856-57-08 po 20 21648-G
- Sprzedam mieszkanie jednopokojowe, 36 m kw., cena: 38 tys., tel. (076) 856-13-57 21651-G
- TANIO! Do wynajęcia mieszkanie, 36 m kw., nowe budownictwo, w Legnicy, tel. 87-83-348 21656-G
- Sprzedam mieszkanie 110 m kw., komfortowe, 856-00-36 21660-G
- Powierzchnia do wydzierżawienia, DH „SMYK”, Legnica, Grodzka, tel. 86-287-10 21663-G
- Sprzedam mieszkanie, 58 m kw., Legnica, Piekary, 856-14-73 21664-G
- Sprzedam trzypokojowe, 58 m kw., pełne wyposażenie, Gwiezdna, garaż, tel. 854-67-52 lub 856-12-34 21665-G
- Sprzedam garaż, Legnica, Sudecka, tel. 86-216-58 21667-G

Motoryzacyjne

- AUTO-KOMIS „SKORPION”, Legnica, Jaworzynska 252, tel. 850-6-850. KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA. Najkorzystniejsze warunki, raty. ZAPRASZAMY. 02778-K

- Sprzedam tanio 12 rat AUTO SYSTEM DAEWOO, tel. 842-24-02 02804-K
- Naprawa rozruszników, alternatorów, tel. (076) 86-607-82 02804-K
- Transport ciężarowy, przeprawki, 877-33-41 02804-K
- Sprzedam przyczepę campingową polskiej produkcji, silnik mercedesa 115, kompresor, tel. 852-26-01 21604-G
- TRANSPORT, 85-22-659, tel./fax 86-262-91 21605-G
- Sprzedam ŻUKA, samochód WARSZAWĘ combi, 86-640-25 21605-G
- Sprzedam ŻUKA blaszaka, 1983 rok, sprawny, blacharska do naprawy, tanio, tel. 85-75-272, Kunice, ul. Płazowa 8 21605-G

Praca

- Możesz zarobić na wakacje, 852-33-13 02804-K
- ZWROT PODATKU PRACUJĄCYM W NIEMCZECH, Wojtaszek, tel. (071) 347-80-15 02804-K
- Rencista z III grupą poszukuje pracy lub opiekuna do dziecka, tel. 86-271-67 02804-K
- Mgr farmacji, obrona pracy w lipcu, poszukuje pracy od sierpnia, najchętniej z mieszkaniem, (076) 855-00-28 po 16 02804-K
- Rencista, kierowca, kat. B, zawodowe, doświadczony, solidny, poszukuje pracy, 852-27-45 21614-G
- Renomowana firma kosmetyczna proponuje współpracę. LEGNICA: 877-51-21; LUBIN: 842-33-42 21618-G
- Przedstawiciela handlowego, branża mięsna, wymagania: prawo jazdy, kat. B, praktyka, tel. (062) 57-75-64 21625-G
- SZKOŁA PODSTAWOWA W MIŁKOWICACH zatrudni od 1.09.98 r. nauczyciela matematyki, tel. 88-71-428 21617-G
- Zespół muzyczny poszukuje wokalistki, tel. (076) 85-44-644 21627-G
- Zatrudnię malarzy, szpachlarzy, monterów płyt gipsowych z Lubina, tel. 86-215-62 21643-G

Kupno

- ANTYKWARIAT kupi: meble, obrazy, porcelanę, szkło, srebra, monety, szable, zegary, bibeloty, Legnica, ul. Zamkowa 6, tel. 86-278-99 21644-G

Różne

- KEMPINGI W LGINIU, tel. (065) 549-13-08 02798-K
- BIURO RACHUNKOWE, LICENCJA MINISTERSTWA FINANSÓW, pełen zakres usług, Lubin, 842-13-08, 0601-55-33-57 02798-K
- Przyjmę reklamę na dom mieszkalny, przy ruchliwej trasie, Nowa Wieś Legnicka. Wydzierżawię powierzchnię magazynową, tel. 0602-47-50-63, 85-47-420 21643-G
- Unieważnia się zezwolenie PAR o nr 6187AB 21647-G
- Zagubiono dokumenty rozliczeniowe urzędu skarbowego na nazwisko JANUSZ MICHAŁSKI, kontakt: tel. 86-61-405 za wynagrodzeniem 21643-G
- Kolczyki, bezboleśnie, kosmetyka twarzy, depilacja, pedicure, manicure, makijaż, Hotel Cuprum, tel. 86-280-41 wew. 219 21643-G

■ **SPECJALISTA DERMATOLOG JADWIGA FICER**, od poniedziałku do piątku, godz. 16, Najśw. Marii Panny 14, krioterapia, tel. 86-286-04

■ **Pediatra JOLANTA MAŁOLEPSZA**, wizyty domowe, 856-14-73, 0601-78-16-27

■ **HALINA ŚLIWIŃSKA**, specjalista chorób oczu. Poniedziałki, środy 16-17.30, ul. Argentyńska 1, tel. 854-50-34, soczewki kontaktowe

■ **WIZYTY domowe. Specjalista chorób dziecięcych, CZESŁAW GŁOWSKI**, 854-72-91, 0602-229-673

■ **DERMATOLOG BEATA SZYM-CZAK**, Legnica, rejestracja telefoniczna, 86-278-88

■ **DARIUSZ CHRANIUK**, specjalista chorób wewnętrznych. Wizyty domowe, tel. 856-10-60, 0602-73-70-78

■ **WIZYTY DOMOWE. JAN DUDA**, lekarz chorób wewnętrznych, specjalista medycyny rodzinnej, 85-40-366, 0602-442-496

■ **Dr nauk medycznych WŁADY-SŁAW ORZEL** - specjalista chirurg, specjalista chirurgii dziecięcej, al. Rzeczypospolitej, poniedziałki, środy, piątki w godz. 15.30-16, tel. 854-40-34

■ **MAREK GORCZYŃSKI**, internista, poniedziałki, czwartki 16.30-17.30, przychodnia kolejowa przy ul. Libana 7, wizyty domowe codziennie, tel. 856-21-66

■ **Dr n. med. TOMASZ BOJAROWSKI**, specjalista chirurg onkolog. Czwartki 17-19, Legnica, Najśw. Marii Panny 14

■ **Choroby nerek, nadciśnienie, powikłania nerkowe cukrzycy, dr DANUTA SMOLSKA**, piątki 15-16, Najśw. Marii Panny 14

■ **Specjalista chirurg MARIAN MAJCHROWSKI**. Obdukcje sądowe, esperal, porady, zabiegi; poniedziałki, środy, piątki 17-18, Libana 7 - przychodnia PKP

■ **PEDIATRA MAŁGORZATA PYZIŃSKA**, wizyty domowe, tel. 85-40-250, 852-43-86

■ **TERESA DOROCINKOWSKA-PILCH**, specjalista chirurg, specjalista chirurg dziecięcy. Porady w zakresie chirurgii dziecięcej i ogólnej, choroby odbytu, nieoperacyjne leczenie żylaków odbytu; Legnica, Wojska Polskiego 1, wtorki, czwartki 15-17, tel. 85-62-585

■ **Lek. specjalista chorób dziecięcych ANNA BEJNAROWICZ-BARCZEWSKA** przyjmuje 16-17, Legnica, Ciołkowskiego 4, tel. 854-41-91

■ **Lecznica Zwierząt, róg Rataja i Kościuszki**, od poniedziałku do piątku 16-19, sobota 11-14

■ **BIOENERGOTERAPEUTA dyplomowany KRZYSZTOF BEKIER** przyjmuje, tel. 854-55-15

■ **Specjalista alergolog JAROSŁAW CZESZEJKO-SOCHACKI**, codziennie 16.30-17.30, Wierzbowa 8, tel. 854-59-88

■ **Laryngolog specjalista foniatra KRYSZYNA SZUFNAROWSKA**, zaburzenia głosu, mowy, słuchu. Poniedziałki, środy, piątki 17-18, Legnica, Najśw. Marii Panny 14, tel. 856-05-26

■ **ZBIGNIEW MALINOWSKI** specjalista chirurg. Poniedziałki, czwartki 17-19, zabiegi chirurgiczne, esperal, obdukcje, Legnica, Wojska Polskiego 1, tel. 855-35-44

■ **OKULISTYKA: DIAGNOSTYKA, CHIRURGIA, TERAPIA**, specjalista chorób oczu STANISŁAW WRUBEL, Legnica, ul. Młynarska 4/12 (wieżowiec), tel. 86-223-26

■ **Internista JAROSŁAW SERAFIN**, wizyty domowe z EKG, tel. 0601-75-25-86

■ **MAŁGORZATA RACZYŃSKA**, pediatra przyjmuje w poniedziałki, środy 17-18, Najśw. Marii Panny 14. Testy alergiczne, wizyty domowe, 854-44-85, 0602-667-202

■ **STOMATOLOG MARIUSZ NAHAJOWSKI**, specjalista protezyk, Legnica, Rynek 22/3, tel. 852-57-43, 0602-556-627

■ **MIROSLAW KASTELIK**, internista, anesteziolog, wizyty domowe, tel. 85-61-510

RATY BEZ ŻYRANTÓW 10 % PIERWSZA WPLATA
lek. stomatolog
KRYSTYNA DOMAGAŁA
Gwiezdna, tel. 854-40-81 wew. 252 tel. domowy 854-72-28

■ **leczenie bezbolesne**
■ **protezy, mosty, korony**
■ **w każdy czwartek lakowanie zębów bezpłatnie**
poniedziałek-środa 15-18
wtorek - czwartek 10-12
(budynek Legnickiej Spółdz. Mieszkaniowej)

■ **ZBIGNIEW KAPUSTA**, chirurg urazowy-ortopeda, Legnica, ul. Grunwaldzka 7, tel. 86-263-01

■ **Gabinet Ultrasonograficzny, radiolog-ultrasonografista MONIKA LELEK-BACZMAŃSKA**, Legnica, ul. Grunwaldzka 7, tel. 86-263-01

■ **IRENEUSZ SZTYLER**, stomatolog ogólny, specjalista protezyk, przyjmuje, Najśw. Marii Panny 14/8, od poniedziałku do piątku 9-10, 15-18, tel. 86-283-24, protezy - tania, szybko i fachowo

■ **GRZEGORZ PACUŁT** ginekolog-polożnik, Legnica, Witelona 13/2, wtorek, piątek 16-18, tel. 86-22-860

■ **ALERGOLOG, PEDIATRA MAŁGORZATA FIGIELA-RUTKA**, testy skórne: wziewne, pokarmowe. Wtorki, czwartki, piątki 17-18, Najśw. Marii Panny 14, tel. 86-294-13

■ **BEATA KONARSKA**, internista wizyty domowe, tel. 854-87-97, 0602-241-864

■ **Zabiegi laserem chirurgicznym. PRZEMYSŁAW GOCH**, specjalista chirurg, usuwanie znamion, brodawek, tatuaży itp. Wtorki, czwartki 16-17, Legnica, Najśw. Marii Panny 14, tel. 854-22-00

■ **WOJCIECH PYZIŃSKI**, internista, specjalista medycyny rodzinnej, Legnica, Tatrzańska 2, poniedziałki, środy, piątki 16-17, wizyty domowe codziennie, badania kierowców, tel. 85-22-186, 0601-56-86-12

UWAGA!!!
LETNIA PROMOCJA
lek. stom. A. KOYNOV
9 - 19 K. KOYNOV
● całkowicie bezbolesne zabiegi
● profilaktyka i leczenie parodontozy
● protezyka na wysokim poziomie
● ekspresowe wykonywanie prac protetycznych
RATY
PROMOCYJNE CENY!
Legnica, ul. Gwiezdna 8, tel. 854-40-81, 0602-72-13-98, 0602-518-522

Nowo otwarty
GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stomatolog
LEOPOLD REHAN
Legnica, ul. Grunwaldzka 7
poniedziałki, środy, czwartki 15-18
2 pierwsze soboty miesiąca 10-12
Rejestracja telefoniczna: 86-29-356

Przychodnia lekarzy specjalistów Akademii Medycznej Legnica, ul. Grunwaldzka 7

zaprasza

do gabinetów lekarskich:

- chirurgii serca
- chorób wewnętrznych
- alergologii
- kardiologii
- chirurgii plastycznej
- gastroenterologii
- pracowni radiologii stomatologicznej
- endokrynologii
- ultrasonografii

Rejestracja telefoniczna pod numerami
tel. 862-63-01, 862-94-80
codziennie w godzinach 10-18

Specjalista chorób wewnętrznych
BARBARA KOBIERZYCKA
■ **USG** jamy brzusznej
■ choroby nerek
■ wizyty domowe, codziennie, tel. 854-49-23, tel. 0601-74-62-04
poniedziałek, środa, piątek 16-18, przychodnia, ul. Piekarska 27

GABINETY LEKARSKIE: - SPECJALISTA DERMATOLOG
EWA IWAN-CHUCHLA
krioterapia, środy 16, sobota wolna 9, sobota pracująca 16
- SPECJALISTA UROLOG
MAREK CHUCHLA
USG, poniedziałki 16, soboty 12
Legnica, ul. Rycerska 2 (obok Ryńca) tel. 86-68-599

APARATY SŁUCHOWE „AURIDENT” S.C.
Legnica, ul. Skarbowska 2, tel. 862-67-79 (Hotel Cuprum - wejście od strony parkingu)
● badanie słuchu
● dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
● konsultacje laryngologa-audiologa (specjal. zaburzeń słuchu)
● indywidualne wkładki uszne i akcesoria
czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10 - 17 13125g

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY
Legnica, ul. Młynarska 1/37
Lekarz stomatolog G. Szymczak
od poniedziałku do piątku w godz. 12-18 tel. gab. 862-77-83, 0601-78-73-38
● leczenie i odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
● protezy - tradycyjne, szkieletowe, bezklamrowe
● mosty, korony - tradycyjne, porcelanowa

CEDLAB
CENTRUM DIAGNOSTYKI LABORATORYJNEJ
Nowocześnie, solidnie, komputerowo wykonujemy badania z krwi, moczu i kału, wszelkie badania podstawowe i specjalistyczne:
● hormony, alergeny, testy reumatoidalne, choroby odzwierzęce i przeciwciała, markery nowotworowe, lamblie, koagulometria, bakteriologia
● lekarze specjaliści
● pracownia osteoporozy
Zapraszamy codziennie w godz. 7-17, w soboty 8-12
59-220 Legnica, ul. Powstańców Śl. 10, tel. 86-21-984, tel./fax 852-40-86
12/98/az*

Zapewne kiedyś dowiemy się, ile będziemy mieli województw i powiatów. Uspokoi się medialny tumult - ale dla nich nie będzie to okres spokoju. Podobno co dziesiąty straci wtedy stołek, a może i robotę. Mało kto też ich lubi. Co prawda oni nie są do kochania - ale sięgająca zenitu niechęć deklarowana przez co drugiego Polaka to żadna frajda. Niepewność jutra, wrogie spojrzenia wokół - kiepsko, naprawdę kiepsko. Czy w takich warunkach warto dobrze pracować? Coraz liczniejsi odpowiadają, że nie tylko nie warto dobrze, ale wcale

Prywatny interes

nie warto. Do lipca br. przez okres sześciu miesięcy zwolniło się ich z roboty prawie tyle co dwa lata temu przez cały rok. "Polityka" napisała to o policjantach - twardych facetach, którzy mnie i tobie czytelniku mają zapewnić bezpieczeństwa. Myślicie, że zapewnią? Diable tam zapewnią! A wszystko to w kraju, w którym podatki są wystarczająco wysokie, by płacąc je - móc z czystym sumieniem wymagać. Tak się jednak składa, że policjanci to nie jedyna grupa zawodowa, której pracę zorganizowano źle i trzeba to pozmieniać. Źle pracuje się na państwowym: nauczycielom, górnikom, lekarzom, kolejarzom... Zresztą komu dobrze? Co za

tem zrobić? Ano znaleźliśmy rozwiązanie!

Nauczyciele - dają prywatne lekcje. Lekarze - mają prywatnych pacjentów. Maszyniści kolejowi robią prywatne strajki, a podróżni (chcąc nimi pozostać) kupują prywatne samochody.

Z policjantami wcale nie jest inaczej. Mnożą się jak grzyby po deszczu firmy ochroniarskie, to tak na dobrą sprawę prywatna policja. Kto chce, może ją sobie wynająć.

Strach pomyśleć, że nie inaczej zrobią rządzący nami politycy - ludzie dysponujący pieniędzmi pochodzącymi z płaconych przez nas podatków. Chcesz mieć prywatnego polityka? Kup sobie! Zrobi, co zechcesz, a do tego skutecznie.

Co nierealne?! Jasny gwint! A wydawało się, że w kraju spryciarzy wszyscy już sobie wszystkie problemy porozwiązali.

Piotr Wilczkowski

FIAT

NOWY SAMOCHÓD **Seicento** Już w sprzedaży!



WSZYSTKO OD RĘKI

- ◆ Sprzedaż samochodów - plus komis
- ◆ Kredyty, ubezpieczenia
- ◆ Serwis, blacharstwo-lakiernictwo

MOTOR-POL
Legnica, ul. Jaworzyńska 264, tel. 850-61-07
AUTOCENTRUM VICTORIA
Lubin, ul. Ścinawska 56, tel. 841-51-11, 844-32-12

FIAT

LEGMAR PARTNER HANDLOWY BOSCH

Elektronarzędzia

Elektronarzędzia i osprzęt do elektronarzędzi dla profesjonalistów i majsterkowiczów

Zastosowanie: budownictwo, przemysł, rzemiosło, prace domowe

Do 20 czerwca wielka akcja promocyjna, przyjdź i porównaj ceny

Legnica, al. Piłsudskiego 24, tel./fax 85-42-667, 85-63-962



„MODERNBUD” Legnica

sprzedaje

nowo budowane domki i mieszkania

- w Złotorzy przy ul. Śląskiej - domki jednorodzinne z garażami w zabudowie szeregowej o powierzchni 129 m kw.
- w Legnicy przy ul. W. Reymonta 11 i F. Roosevelta 11 - mieszkania w budynkach plombowych wielorodzinnych o powierzchni od 26 m kw. do 122 m kw.

Korzystne warunki:

- * ulga podatkowa - 19 proc.
- * płatności ratalne
- * pomoc w uzyskaniu kredytu w renomowanym banku.

Informacje:

Przedsiębiorstwo Budowlane "Modernbud" Sp. z o.o.
Legnica, ul. Piastowska 20 A
tel. (076) 862-80-83, 862-80-82

2569k

OKNA, DRZWI PCV VEKA, ALUMINIUM WITRYNY SKLEPOWE
EWBA s.c.

Kosztorysy, pomiary raty
montaż z obróbkami drzwi antywłamaniowe GERDA

Legnica, al. Rzeczypospolitej 116 (lotnisko), tel./fax 854-34-28 224d

SERWIS, GWARANCJA, WYSOKA JAKOŚĆ

WALROLETY

JACOB SYSTEM

- * PRODUKCJA
- * SPRZEDAŻ - HURT - DETAL
- * MONTAŻ
- * RATY

tel. biuro (076) 86-274-78
tel. kom. 0602-136-588

SERWIS, GWARANCJA, WYSOKA JAKOŚĆ

K&S Systemy Komputerowe

KOMPUTERY
AKCESORIA
OPROGRAMOWANIE
GRY

Zadzwoń
tel./fax 854-23-11

SALON KOMPUTEROWY: Legnica ul. Wlk. Niedźwiedźcy 17
STOISKO KOMPUTEROWE: Jelenia Góra - MEGA-MIX

HÖRMANN
Bramy garażowe i przemysłowe



Przedsiębiorstwo Wielobranżowe INBUD

59-220 Legnica
ul. Piastowska 20A
tel. (076) 852-56-75, 862-47-89
fax (076) 862-47-91

Firma Handlowa poszukuje osoby na stanowisko **PRZEDSTAWICIELA**

Wymagania:

- prawo jazdy kat. B
- operatywność
- kreatywność
- wiek do 30 lat

Oferujemy:

- wysokie wynagrodzenie
- samochód służbowy
- pracę w młodym zespole

Tylko oferty pisemne
**UP Legnica 2
ul. Dworcowa 4
skrytka 343**

Firma Handlowa poszukuje osoby na stanowisko:

- operatora wózka widłowego
- kierowcy kat. C

Wymagania:

- * wiek do 30 lat
- * doświadczenie.

Oferty pisemne:
UP Legnica 2, ul. Dworcowa 4
skrytka 343.

Konto internetowe
redakcja@konkrety.legnica.pl

LEGNICKIE BIURO POŚREDNICTWA **PHU ABARTO**
UL. STRUGA 1a
TEL. 85-22-193, 86-206-45

EUROPEJSKI FUNDUSZ LEASINGOWY

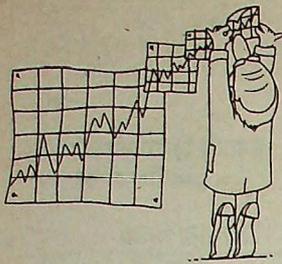
OFERUJEMY LEASING:

- SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
- SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO
- MASZYN I URZĄDZEŃ SPECJALISTYCZNYCH
- I INNYCH ŚRODKÓW TRWAŁYCH

BEZPŁATNA INFOLINIA EFL: 0-800-66-800

AKTUALNA KORZYSTNA OFERTA samochód Cinquecento VAN

- obsługa klienta w siedzibie firmy
- fachowe doradztwo



TV „Dami”

czwartek, 2.07

9.00 Poranik, 16.00 Program lokalny, 16.30 Teledziennik, 16.45 Gość Porannika, 17.00 Kino malucha, 17.30 Oko w oko: Maria Ciunelis, 18.00 Na luzie - magazyn motoryzacyjny, 18.30 Kino malucha, 19.00 Sąd kryminalny, 20.00 Program lokalny, 20.30 Teledziennik, 20.45 Gość Porannika, 21.00 Nowa fala 74,5 MHz, 21.45 Stolice i metropolie świata, 22.20 Teledziennik

piątek, 3.07

9.00 Poranik, 16.00 Program lokalny, 16.30 Teledziennik, 16.45 Gość Porannika, 17.00 Kino malucha, 17.30 Stolice i metropolie świata, 18.00 Przygody zwierząt, 18.30 Kino malucha, 18.55 Nowa fala 74,5 MHz, 19.40 Pożar, pożar - nareszcie coś się dzieje - dok., 20.00 Program lokalny, 20.30 Teledziennik, 20.45 Gość Porannika, 21.00 Życiowe dylematy, 21.45 Obieżyświat - dok., 22.10 Teledziennik

sobota, 4.07

16.00 Magazyn TV Dami, 17.00 Kino malucha, 17.30 Królowa Bona, 18.30 Kino malucha, 18.55 Życiowe dylematy, 19.40 Obieżyświat, 20.00 Magazyn TV Dami, 21.00 Amerykańscy gladiatorzy, 21.50 Polskie drogi, 22.20 Ciemnieta

niedziela, 5.07

14.05 Kino rodzinne, 15.50 Wideowizyty, 16.30 Na luzie - magazyn motoryzacyjny, 17.00 Historia pewnego małżeństwa, 18.00 Przygody zwierząt, 18.30 Kino malucha, 18.55 Wtyczka, 20.30 Chwila z muzyką, 21.00 Niewinni

poniedziałek, 6.07

9.00 Poranik, 16.00 Program lokalny, 16.30 Teledziennik, 16.45 Gość Porannika, 17.00 Kino malucha, 17.30 Przygody zwierząt, 17.55 Król - dok., 18.00 Chojnik - krajozn., 18.30 Kino malucha, 19.00 Królowa Bona, 20.00 Program lokalny, 20.30 Teledziennik, 20.45 Gość Porannika, 21.00 Nowa fala 74,5 MHz, 21.45 Oko w oko - Maciej Drygas, 22.15 Teledziennik

wtorek, 7.07

9.00 Poranik, 16.00 Program lokalny, 16.30 Teledziennik, 16.45 Gość Porannika, 17.00 Kino malucha, 17.30 Oko w oko - Maciej Drygas, 18.00 Wang - krajozn., 18.30 Kino malucha, 18.50 Nowa fala 74,5 MHz, 19.35 Muzyka, 20.00 Program lokalny, 20.30 Teledziennik, 20.45 Gość Porannika, 21.00 Ring z..., 21.45 Biała wizytówka, 22.35 Teledziennik

środa, 8.07

9.00 Poranik, 16.00 Program lokalny, 16.30 Teledziennik, 16.45 Gość Porannika, 17.00 Kino malucha, 17.30 Ring z..., 18.15 Biuro usług - dok., 18.30 Kino malucha, 18.55 Opowieść zamkowa - dok., 20.00 Program lokalny, 20.30 Teledziennik, 20.45 Gość Porannika, 21.00 Sąd kryminalny, 21.55 Świat zaklęty w słowie, 22.25 Teledziennik

LEGNICA

KINO

Kino „Ognisko” - czwartek „Wielkie nadzieje” (USA), godz. 15 i 20 oraz „Mała syrenka” (USA), godz. 17.30; piątek „Mała syrenka” (USA), godz. 15 oraz „Blues Brothers 2000” (USA), godz. 17.30 i 20; sobota-niedziela „Mała syrenka” (USA), godz. 13 i 15 oraz „Blues Brothers 2000” (USA), godz. 17.30 i 20; poniedziałek-środa „Mała syrenka” (USA), godz. 15 oraz „Blues Brothers 2000” (USA), godz. 17.30 i 20

TEATR

● **CSTD**
Nasz teatr gościnnie w Viadecans ze spektaklem „Trzej Muszkieterowie”, 3-5 lipca

WYSTAWY

● **CSTD**
- do 30 sierpnia „Międzynarodowa Wystawa Satyrykon '98”, Muzeum Miedzi w Legnicy

- do 5 lipca „Świat wielkiego Stanleya” - wystawa malarstwa Stanisława Koguciuka

● **LCK**

- do 10 lipca JURIJ KOSOBUKIN - wystawa rysunku satyrycznego, Akademia Rycerska

● **Państwowa Galeria Sztuki**

- do 30 czerwca Marek Brzozowski „Pokaz prac”, PG Sz

MUZEUM

● **Muzeum Miedzi (środa-niedziela, godz. 11-17)**

wystawy czasowe: „Miedź... z kościoła, pałacu i dworu”
- do 10 sierpnia Jan Lenica „70-lecie urodzin” (plakat, rysunek satyryczny, grafika filmowa, ilustracje książek dla dzieci), Muzeum Miedzi w Legnicy

● **Oddział Muzeum Miedzi**

- **Kaplica Zamkowa**
Na dziedzińcu zamku legnickiego - wtorek-sobota, godz. 10-16, 1 zł

● **Oddział Muzeum Miedzi**

- **Muzeum Bitwy Legnickiej w Legnickim Polu**
Czynne od środy do niedzieli w godz. 11-17

IMPREZY

● **Legnickie Centrum Kultury**
- 7.07, godz. 19.15 w Katedrze Św. Piotra i Pawła - Recital Organowy - Lukas Chorosinski (organ) i Monica Ling Lin (sopran)

● **Dom Kultury „Atrium”**

- 2.07 warsztaty artystyczne dla dzieci - godz. 9, quiz dla dzieci „Zoo na wesoło” - godz. 12; 3.07 warsztaty artystyczne dla dzieci - godz. 9, dyskoteka - godz. 11; 6.07 projekcja bajek wideo - godz. 9, turniej „W mądrej głowie” - godz. 10; 7.07 turniej gier sprawnościowych - godz. 10, wyjście na projekcję filmu dla dzieci i młodzieży do Muzeum Miedzi - godz. 12; 8.07

wycieczka autokarowa do Nowej Rudy

● **Młodzieżowe Centrum Kultury „Harczerz”**

Od 3 do 31.07 półkolonie z trzema posiłkami, 2-22.07 Stanica wędrująca (trasa: Miłgostowice - Spalona - Rosochata - Jaśkowice - Kunice - Wągorodno - Miłkowice - Wądroże Wielkie)

● **Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, oddział w Legnicy**

4.07 Chlum, koło Hradca Kralove (Czechy) - udział w plenerowym pokazie bitwy z 1866 roku (koszt około 30 zł), 11.07 Ślęza (718 m) - Sobótka: wejście na szczyt, zwiedzanie muzeum (około 10 zł). Szczegółowe informacje: tel. 856-51-63

RESTAURACJE

- Restauracja chińsko-wietnamska „Sajgon” poleca obsługę: konferencji, bankietów, wesel. Sprzedaż na wynos. Legnica, ul. F. Skarbka 9, tel. 866-08-39; codziennie w godz. 12-22

APTEKI

● **Całodobowy dyżur pełni:** 2.07 i 8.07 - „Cefarm”, ul. Izerska 35, tel. 856-47-87”, 3.07 - „Jagoda”, ul. Mickiewicza 6, 86-279-64, 4.07 - „Krótka”, ul. Krótka 1, tel. 86-203-81, 5.07 - „Kwiaty Polskie”, ul. Opalowa 9, tel. 855-30-19, 6.07 - „Libra”, ul. Słoneczna 2, tel. 85-62-034, 7.07 - „Malwa”, ul. Piechoty 19, tel. 86-231-31.

LUBIN

KINO

● **Kino „Muza” - czwartek:** „Barwy kampanii” (USA) godz. 16.30, 19, „Wysłannik przyszłości” (USA), godz. 21.30 **piątek-niedziela:** „Blues Brothers 2000” (USA), godz. 17 i 19.15, „Przejrzeć Hary’ego” (USA), godz. 21. **wtorek-środa:** „Blues Brothers 2000” (USA), godz. 17 i 19.15, „Przejrzeć Hary’ego” (USA), godz. 21.30

WYSTAWY

● **OK Wzgórze Zamkowe - Galeria „Zamkowa”, ul. M. Pruzi**
- do 15.07 Wystawa szkła unikatowego Ludwika Kiczury

APTEKI

● 2.07 - ul. Kamienna 1 F; 3.07 - ul. Wyszyńskiego, tel. 842-44-25; 4.07 - ul. Kopernika 4, tel. 844-27-04; 5.07 - ul. Kasztanowa, tel. 847-81-60; 6.07 - ul. Leszczyńska, tel. 842-77-42; 7.07 - Kilińskiego 25 d, tel. 842-18-66; 8.07 - ul. Wyszyńskiego, tel. 842-44-25.

GŁOGÓW

KINO

● **Kino „Jubilat” - czwartek** „Blues Brothers 2000”, godz. 16.30, „Wysłannik przyszłości”, godz. 19, piątek „Mr. Magoo”, 16.30, i 18, „Wysłannik przyszłości”, godz. 20, sobota-niedziela „Mr. Magoo”,

16.30, i 18, „Wysłannik przyszłości”, godz. 20, poniedziałek-środa „Mr. Magoo”, 16.30, i 18, „Cudze szczęście”, godz. 20

WYSTAWY

● **Muzeum Archeologiczno-Historyczne**
wystawy czasowe:
- do 20.07 „Pamiętka z Afryki” - wystawa współczesnej rzeźby i rzemiosła afrykańskiego ze zbiorów Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi.
- do 20.09 „Broń palna” - wystawa broni z przełomu XIX i XX w. ze zbiorów Lubuskiego Muzeum Wojskowego w Drzonowie.
- do 30.09 „Lalki z całego świata” - wystawa około 300 lalek z całego świata pochodzących z kolekcji Haliny Janowskiej z Poznania

IMPREZY

● **Muzeum Archeologiczno-Historyczne**
IV Głogowski Przegląd Kultury Polskiej - Kresy '98: piątek - spektakl teatralny pt. „Zagłoba Swatem” Henryka Sienkiewicza w wykonaniu aktorów Teatru Polskiego w Wilnie (na dziedzińcu Zamku Książąt Pomorskich), godz. 21.30; sobota Festyn pod Zamkiem Książąt Pomorskich, godz. 12; Aukcja dzieł sztuki polskich artystów plastyków zamieszkałych we Lwowie i Wilnie, godz. 16; Koncert Galowy polskich zespołów z dawnych Kresów Wschodnich, godz. 17; spektakl teatralny pt. „Randka z Hemarem” Mariana Hemara w wykonaniu aktorów Teatru Polskiego we Lwowie (dziedziniec Zamku), godz. 21.30

3-6.07 koncert zespołów z Kresów w Przedmościu, Jaworze, Kurowicach i Stawie

APTEKI

● do 5.07 - „Herbowa”, ul. Budowlanych 833-21-52, 6.07-12.07 „Panaceum”, ul. Wolności 30, tel. 834-15-42

ZŁOTORYJA

IMPREZY

● **Klub M.M. DiC „Fenix”**
zaprasza na Międzynarodowy Złot Motocykli w Karpaczu - 17-19.07. Jest to zlot z udziałem gości zagranicznych z Holandii i Niemiec

POLKOWICE

IMPREZY

● **Polkowicki Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji „Impresja”**
2.07 „Lato, lato - co ty na to?” kredą malowane - godz. 10, „Plenerowe spotkania z zagadkami” - godz. 13, budowle na piasku - godz. 15, zabawy lingwistyczne - godz. 17.30; 3.07 „Z papieru i gałganków” zabawy - godz. 9, układanie puzzli na czas - godz. 14, „I ty możesz zostać scenografem” - zabawa z przestrzenią - godz. 16, szko-

ła szachowa dla dzieci i młodzieży - godz. 17; 4.07 plenerowe zabawy sportowe - godz. 16, 6.07 „Z ekologią za pan brat” - poznawanie środowiska naturalnego - godz. 10, „Quiz na temat udzielania pierwszej pomocy” - godz. 13, zajęcia plastyczne w plenerze - godz. 15, „Wariacje z kartonikiem” - zajęcia klubowe - godz. 17; 7.07 zajęcia rzeźbiarskie „W świecie dinozaurów” - godz. 9, przedstawienie teatralne - godz. 12, „Śpiewać każdy może” - otwarta scena - godz. 14, „Na żywo z wakacji” - słoneczny magazyn kulturalny - godz. 16; 8.07 Wycieczka autokarowa - ZOO Wrocław - godz. 8, „Z zielnika babuni” - zajęcia przyrodnicze w plenerze - godz. 16

APTEKI

● od 5.07 - ul. Skalników, tel. 845-23-91, 6-13.07 - „Pod Rokitnikiem”, tel. 845-02-64

CHOJNÓW

● **Muzeum Regionalne w Chojnowie (czynne środa-piątek 8-16 oraz sobota-niedziela 11-16)**
- do 31.06 „Grafika, Instalacja” - wystawa Beay Snijders

● **Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne Sp. z o.o.** informuje, że podczas wakacji nastąpi zmniejszenie ilości wykonywanych kursów na poszczególnych liniach autobusowych w Legnicy. Zmianie ulegną rozkłady jazdy linii 1, 2, 5, 6, 8, 9, 15. Pozostałe rozkłady jazdy linii miejskich oraz zamiejskich i międzymiastowych pozostaną bez zmian.

● **Filia Dziecięco-Młodzieżowa nr 1 MBP w Legnicy ogłasza konkurs na „Hasło Lata '98” i „Aforyzm Lata '98”.** W konkursie mogą wziąć udział wszyscy chętni, niezależnie od wieku. Prace prosimy przesłać pod adresem biblioteki do końca sierpnia br.: Filia Dziecięco-Młodzieżowa nr 1, MBP, 59-220 Legnica, ul. Łukaszańskie-go 30.

Uroczyste rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 10.09.1998 r. o godz. 15 w siedzibie biblioteki. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody.

● **Bolesławieckie Towarzystwo Fotograficzne ogłasza XX Ogólnopolski przegląd Fotografii Młodzieżowej '98.** Nadsyłanie prac pocztą do 15.09.98 r. pod adresem:

Bolesławieckie Towarzystwo Fotograficzne, ul. Kubika 1a, 59-700 Bolesławiec. Komisarz konkursu Mikołaj Jankowski, tel. domowy (075) 732 25 22

Skorzystaj z ZTP Obsługa całodobowa

SUPER RADIO TAXI

96-22 i 96-26

(54-17-63 54-52-00)

DOJAZD DO CIEBIE BEZPŁATNY

Perfumeria

Zapraszamy **s.d.t real**

ul. Jana Pawła II nr 3 59-300 Lubin

perfumeria **AURA XXI**

JOOP! ChristianDior BIOTHERM

- Nowy Dom sp. z o.o. -

buduje osiedle domów jednorodzinnych wolno stojących, piętrowych i parterowych, w systemie tradycyjnym - w Zimnicach koło Legnicy



Jeszcze w cenach promocyjnych:

- działki około 12 a w cenie 25 zł/m kw.
- domy od 120 m kw. w cenie od 1100 zł/m kw.
- Nie pobieramy zaliczek!
- Zapłata po odbiorze poszczególnych etapów budowy
- Przeniesienie własności działki na kupującego w chwili podpisania umowy o budowę domu
- Możliwy kredyt hipoteczny

Informacje: NOWY DOM sp. z o.o.
Legnica, ul. Rataja 21, tel. 852-28-12

URBEX

jako producent poleca:

OKNA I DRZWI z PCV

w wymiarach typowych i na zamówienie

CERTYFIKAT ITB NR CZ ITB/-68/1996

BUDUJESZ? REMONTUJESZ?

Legnica, ul. Jaworzyńska 80
tel. bezpośr. 862-85-72, centrala 862-32-86, 862-48-41
Lubin, ul. Wrocławska 7 tel. 844-23-63

Kupuj bezpośrednio u producenta

ROLEX

PRODUCENT ROLET

59-220 LEGNICA
ul. Janowska 31
tel. (076) 298 86, tel. kom. 090 641 348

**PRODUCENT ROLET, MARKIZ;
BRAMY GARAZOWE
I WJAZDOWE STEROWANE ELEKTRONIKĄ**

raty!

CERTYFIKAT NA ANTYWŁAMANIOWOŚĆ

**Za pomówienie
Zofię i Zbigniewa
Dudów
przepraszam**
Tadeusz Olejnik

21642g

AKCESORIA SAMOCHODOWE CZĘŚCI ZAMIENNE

ŁADA NIVA
NYSA
ŻUK
TARPAN
UAZ 469B



>KWA - PIO< s.c.

53-324 Wrocław
ul. Gen. J. Hallera 40a
tel./fax 62-45-51

ZAPRASZAMY W DNI ROBOCZE
W GODZ. 9⁰⁰ - 16⁰⁰

Biuro ogłoszeń w Legnicy

tel. 856-51-29

FIRMA **MEBLE KUCHENNE** •PRODUKCJA •PROJEKTOWANIE •MONTAŻ
Bezplatne połączenie 0 800 66-043

**50% TANIEJ
BO U PRODUCENTA**



Legnica, ul. II Armii Wojska Polskiego 29
Chojnów, pl. Dworcowy
Głogów, Serby, ul. Główna
Zgorzelec, ul. Kościuszki 34

tel. (076) 854 12 41
fax (076) 85 43 735
tel. (076) 83 31 311
tel. (075) 771-65-54

Woda do biura - na telefon

Zachodni sprawdzony system
zaopatrzenia firm
w wodę mineralną

ANGRA, tel. 85-48-001
Legnica, ul. Heweliusza 7

Legnicka CMB Sp. z o.o. w Lubinie
ul. Kolejowa 14, tel. (076) 844-39-06, 844-15-57
oferuje po atrakcyjnych cenach pełny asortyment
materiałów budowlanych

np.:

- cement p. 35 z dod. luzem loco Lubin, już od 146,32 zł/t netto
- cement p. 35 z dod. worki już od 135,79 zł/t netto
- styropian PS 15 już od 78,95 zł/m sześć. netto
- wapno hydratyzowane już od 192,63 zł/t netto
- Rockmin 50 już od 2,75 zł/ m kw. netto

Autoryzowany Serwis Ogumienia

Legnica, ul. Opolska 17, tel. 85-63-981

- naprawy, montaż, wyważanie kół samochodowych, osobowych, dostawczych, ciężarowych oraz TIR
- sprzedaż opon firm: STOMIL, OLSZTYN, PIRELLI, DUNLOP, Good Year, MICHELIN, UNIROYAL, BRAUM

Zapraszamy 8-18, soboty 8-16

21626g

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW OSOBOWYCH, BUSÓW

Legnica, ul. Poznańska 12-13
(salon SEATA)
tel. (076) 852-32-73, 852-57-14,
0601-34-67-74 (9-17)

od poniedziałku do piątku 9 - 17
soboty 9 - 14

21465g

UWAGA PROMOCJA!

do każdej kasy fiskalnej
atrakcyjna niespodzianka*

- program komputerowy
- torba, notes elektroniczny
- komputer DTK *



KSEROMATIC

Oddział Kas Fiskalnych

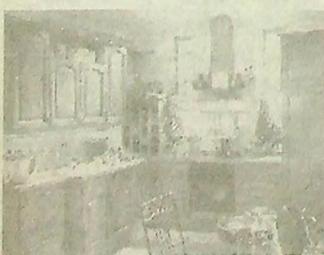
59-220 Legnica, Rynek 34
tel. (076) 852-52-99
tel. (076) 851-22-78
tel.kom. (0601) 74-86-60

raty bez poręczylieli
dogodne warunki płatności
profesjonalne doradztwo

* przy zakupie cennych kas typu Dobra

STUDIO KUCHNI "STYL"

PRZEDSTAWICIELSTWO NIEMIECKIEJ FIRMY
MUELLER ECKHARDT



- ☞ NAJBOGATSZE WZORNICTWO
- ☞ SPRZĘT DO ZABUDOWY
- ☞ NAJWIĘKSZY WYBÓR NA DOLNYM ŚLĄSKU
- ☞ NIEOGRANICZONE MOŻLIWOŚCI

LEGNICA, ul. Nowy Świat 25, tel. 862-41-00

**Kuchnia powyżej 10 tys. -
pochłaniacz gratis**

**WYMARZ SOBIE KUCHNIĘ -
MY JĄ ZREALIZUJEMY**

SIATKI OGRODZENIOWE

zbrojeniowe zgrzewane
leśne, sześciokątne, podtynkowe

**DRUTY, GWOŹDZIE, SKUPKI
IZOMUR**

INSTALACJE z miedzi i z PCV
łączone klejem

BOLID Lubin, ul. Małomska 47
tel./ fax 846-08-85
tel. 847-25-56

63/L/98

Biuro ogłoszeń w Głogowie

tel. 835-39-14

OFERTA
SPECJALNA

Gaja

SKŁADY
MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH

59-220 LEGNICA ul. M.Reja 1
tel. (076) 862-99-22, 862-99-29
862-99-39, 862-34-02

Energooszczędne okna
drewniane **OKSTAR 1,6**

Stalbud
GORZÓW WLKP

CENY
HURTOWE
DLA DETALISTÓW

nieruchomości



Biuro Obrotu Nieruchomościami
59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 19, tel. (076) 844-48-22, 846-65-55
filia Głogów, tel. 833-56-26, ul. Smolna 15
i filia w Legnicy, ul. Rycerska 2, tel. (076) 866-85-75
Członek Dolnośląskiego Stowarzyszenia Pośredników
w Obrocie Nieruchomościami

OFERTA SPECJALNA

Legnica, dom po remoncie, ładnie wykończony, o pow. 120 m kw., 5 pokoi, na działce 18 arów - sprzedaż 140 tys. lub zamiana na mieszkanie bezzwyciszowe w Legnicy

Domy:
* Legnica, wolno stojący o pow. mieszkalnej 110 m kw., z dwoma pawilonami w parterze (33 m kw., 160 m kw.), cena 350 tys.
* Legnica, biurowe o pow. 210 m kw., 8 pomieszczeń, komfortowy, z parkingiem, cena 230 tys.

* Lubin, os. Ustronie - lokal mieszkalny w domu wielorodzinnym o pow. 100 m kw. + garaż + działka, cena do uzgodnienia

* Chocianów, 4 domy, zabudowa szeregowa, stary surowy zamknięty, cena jednego: 107 tys.
* Wyszyńce, 2 domy, garaż, warsztat, cena 85 tys.

* Lubin, os. Przyłesie, dom wolno stojący, o pow. 250 m kw., na działce 530 m kw., cena do uzgodnienia

* Rawicz - pomieścił, 5 pokoi, działka 0,27 ha, po remoncie - cena 150 tys.

* Kraków, budynek wielomieszkalny, z częścią handlową, bardzo dobre położenie - cena do uzgodnienia

* Lubin, os. Polne - 1/2 bliźniaka, pow. 160 m kw., działka 457 m kw. - cena do uzgodnienia

* Chrostek, koło Lubina - dom z zabudowaniami gospodarczymi, działka o pow. 0,26 ha - cena do uzgodnienia

* Radostyn - dom pomieścił, pow. 120 m kw., działka 500 m kw., - cena 50 tys. lub zamiana na mieszkanie w Lubinie, Polkowicach, Głogowie

Zamiany mieszkań:
* Legnica, ul. K. Kominka, kawalerka, 28 m kw., na 2-, 3-pokojowe w Legnicy

* Lubin, ul. W. Reymonta, 64 m kw., 3 pokoje na 2 mieszkania mniejsze, jedno poza Lubinem

* Lubin, ul. Fredry, 3-pokojowe, o pow. 63 m kw. na mniejsze

* Lubin, ul. Orła, 2-pokojowe, o pow. 33,40 m kw. na większe, 3-pokojowe, do 52 m kw.

* Lubin, ul. Knapieckiego, 2-pokojowe, o pow. 49 m kw. na większe, 3-pokojowe

Mieszkania:
* Legnica, ul. Baszyskiego, 3-pokojowe, 61 m kw., I piętro, cena 75 tys.

* Legnica, ul. Daszyńskiego (piomb), 3-pokojowe, 62 m kw., cena 70 tys. lub zamiana na dom na wsi

* Legnica, ul. Pomorska, 2-pokojowe, 51 m kw., I piętro, cena 56 tys.

* Legnica, ul. Rataja, 3-pokojowe, 103 m kw., I piętro + garaż, cena 110 tys.

* Legnica, 3-pokojowe, 75 m kw., z kominkiem, hornbitowe, garaż i ogródek - zamiana na domek z dopłatą

* Chojnów, 4-pokojowe, 74 m kw., I piętro, cena 58 tys.

* Nowa Wieś Legnicka, nowe budownictwo, 2-pokojowe, 42 m kw., I piętro, działka 6 arów, cena 32 tys.

* Lubin, ul. Jastrzębia, 62,70 m kw., 3 pokoje, IV piętro, 58 tys.

* Lubin, ul. Leśna, 52 m kw., 3 pokoje, cena 52 tys.

* Lubin, ul. Reymonta, 62,50 m kw., 3 pokoje, cena do uzgodnienia

* Świątobów, koło Szprotawy, 47,50 m kw., - 2 pokoje, cena 12 tys.

* Lubin, ul. Paderewskiego, 48 m kw., 2 pokoje, cena 48 tys.

* Lubin, ul. Gwarków, 62,90 m kw., 3 pokoje - cena do uzgodnienia

* Lubin, ul. Legnicka, 50,60 m kw., 3 pokoje, cena 52 tys.

* Lubin, ul. Kościuski, 40,65 m kw., 2 pokoje, cena 42 tys.

Działki budowlane:
* Działka z pozwoleniem na warsztat w Spalony, przy głównej trasie na Wrocław, o pow. 25119 arów, cena 1,100 zł/ar

* Lubin: 420 m kw. - 23 tys., 540 m kw. - 28 tys., 264 m kw. - 20 tys., 1.350 m kw. - 110 tys.

* Gogolowice, pow. 2,60 ha, przy trasie Zielona Góra - Wrocław - około 100 tys.

* Obora, pow. 16,50 ara - cena 24 tys.

* Niemstów, pow. 20 arów - cena 16 tys.

* Lubin, os. Ustronie, działka rolna, pow. 1 ha - cena do uzgodnienia

* Głogów, działka usługowo-produkcyjna, pow. 82 ary - cena 280 tys.

* Podkajno, gm. Uska, działka rekreacyjna, 250 m od morza - cena 70 tys.

* Kąjogonice, 4 działki budowlane o łącznej pow. 1,05 ha - cena 40 tys.

* Chrostek, działka budowlana o pow. 0,19 ha - cena 18 tys.

* Lubin, os. Ustronie, działka usługowo-mieszkalna, pow. 3 ary, cena 27 tys.

Inne:
* Hala ogrzewana, 300 m kw., z domkiem 64 m kw., na działce 80 arów, 3 km od Legnicy, cena 70 tys.

Legnica do wynajęcia:
* Hala ogrzewana, 216 m kw., z pomieszczeniem biurowym

* Pawilon o pow. 100 m kw., cena 2.800 zł lub sprzedaż cena 35 tys.

* Hala o pow. 850 m kw., cena 5 zł/m kw.

* Hala o pow. 900 m kw., cena 3000 zł/mieszając.

* Część hali o pow. 100 m kw., cena: 10 zł/m kw.

* Zwrotnia, koło Chojnowa, o pow. 5 ha, zasobność: 22 tys. ton, cena 450 tys.

* Lubin (Katanga), do wynajęcia hala o pow. 360 m kw.

* Lubin - stacja benzynowa w budowie - cena do uzgodnienia

* Lubin - 3 garaże do sprzedania

* Białozychów, gm. Polkowice - hale produkcyjne o pow. 1.200 m kw., cena 300 tys.

* Lubin, os. Przyłesie - pawilon handlowy o pow. 30 m kw., cena 30 tys.

* Małczyce, restauracja, pow. 244 m kw., działka 1.300 m kw., cena 130 tys.



BGH - RM - DEVELOPMENT Sp. z o.o.
Legnica, ul. Wrocławska 26 (koło McDonalda)
Tel./fax (076) 86-241-71, 86-214-47
Warszawa, ul. Ciołka 35/88, tel./fax (022) 36-02-10
Zapraszamy: poniedziałek-piątek 7-18, sobota 10-14

NIERUCHOMOŚCI

POŚREDNICTWO WYCENA ZARZĄD DEVELOPER

- ◆ MIESZKANIE w Legnicy, os. Kopernika, 3 pokoje, 64 m kw., X piętro - 55 tys.
- ◆ MIESZKANIE w centrum Legnicy, 3 pokoje, III p., 80 m kw. - 65 tys.
- ◆ MIESZKANIE w Legnicy z garażem, 4 pokoje, Piekary C, wysoki standard, 86 m kw. - 104 tys.
- ◆ MIESZKANIE w Legnicy, os. Kopernika, 3 pokoje, 51 m kw., telefon - 55 tys.
- ◆ MIESZKANIE w Legnicy, os. Piekary C, 3 pokoje, 64 m kw., IV piętro, telefon - 71 tys.
- ◆ MIESZKANIE w Legnicy, os. Piekary, 2 pokoje, 50 m kw., II piętro, telefon - 56 tys.
- ◆ DOMEK w okolicach Legnicy (6), dwa piętra w Kwadracie, wysoki standard, 300 m kw. - 300 tys.
- ◆ PAWILON HANDLOWY w Legnicy, os. Piekary, 61 m kw., do sprzedaży lub wynajmu
- ◆ POMIESZCZENIA BIUROWE w Legnicy, parking, ul. Złotoryjska
- ◆ DO WYNAJĘCIA SALA DO ORGANIZACJI BANKIETÓW, PRZYJĘĆ, URO-CZYSTOŚCI, kominek, parkiet, pełne wyposażenie
- ◆ KAMIENICA w centrum Legnicy, 1000 m kw., 4 kondygnacje, podpiwniczona, parking
- ◆ BUDYNKI PRODUKCYJNE, HALE do sprzedaży lub wynajmu
- ◆ GOSPODARSTWO ROLNE w Czerwonym Kościele, 75 ha, nowy dom, budynki, maszyny, sprzęt - 700 tys.
- ◆ MŁYNY w Złotoryi i gminie Chojnów oraz 20 km od Leszna
- ◆ BUDYNEK z działką po byłym GS na warsztat itp. 20 km od Legnicy
- ◆ PIEKARNIA w Głogowie, budynek i maszyny - 91 r., kompletne wyposażenie, samochód, duży rynek zbytu, w produkcji
- ◆ HALA (sprzedaż lub wynajem) w gminie Bolesławiec, 2.140 m kw., 2 km od autostrady
- ◆ DZIAŁKI BUDOWLANE, PRZEMYSŁOWE, ROLNE w Kunicach, Karpaczu, Lubinie, Legnicy, Pątnowie, Prochowicach, Spalony, Zagrodnie, Gołaczowie, Wrocławiu itp.
- ◆ SPRZĘDAJEMY NOWO BUDOWANE MIESZKANIA I POMIESZCZENIA USŁUGOWO-BIUROWE W CENTRUM LEGNICY, przy ul. Młynarskiej, informacje w biurze.

CHCESZ SPRZEDAĆ, KUPIĆ, WYNAJAĆ...
ZAPRASZAMY!!!

LOKATA

AGENCJA OBROTU
NIERUCHOMOŚCIAMI

rok założenia
1988

59-220 Legnica, ul. Marsa (PAWILON)
tel. (076) 854-44-41, fax 852-47-00, godz. przyjęć 9-17
mgr Zbigniew Wołyniec, właściciel agencji

SPRZEDAM:

MIESZKANIA:

1. M-2, 34 m kw., Legnica, cena: 45 tys.
2. M-4, 61 m kw., Legnica, cena: 72 tys.
3. M-4, 66 m kw., Legnica, cena: 77 tys.
4. M-4, 62 m kw., Legnica, cena: 70 tys.
5. M-4, 64 m kw., Legnica, cena: 100 tys.
6. M-3, 51 m kw., Legnica, cena: 62 tys.

DOMEK:

1. dom wolno stojący, powierzchnia: 120 m kw., 5 pokoi, kuchnia, 2 łazienki, pełne uzbrojenie, cena: 140 tys.
2. dom wolno stojący + budynek gospodarczy, działka: 30 arów, powierzchnia zabudowy: 180 m kw., 4 pokoje, 2 łazienki, c.o., cena: 30 tys., Legnica
3. nieruchomości, powierzchnia: 6.500 m kw., 3 wolno stojące budynki, uzbrojone, działka: 1,4 ara,

Puszcza Bolesławiecko-Zagańska, cena: 400 tys.

4. dom wolno stojący, powierzchnia: 120 m kw., 7 pokoi, 2 łazienki, 2 kuchnie, Legnica, cena: 140 tys.

5. dom w zabudowie bliźniaczej, powierzchnia: 100 m kw., 3 pokoje, kuchnia, łazienka, działka: 900 m kw., cena: 73 tys., Wólów

6. dom w zabudowie szeregowej, 2-pokojowe, działka 3 ary, stan surowy zadaszony, garaż, cena: 130 tys., Legnica

DZIAŁKI BUDOWLANE:
1. działka budowlana, uzbrojona, 48 arów, Legnica, cena: 160 tys.

2. działka budowlana, 21 arów, uzbrojona, Karzewiska, cena: 35 tys.

3. działka budowlana, pow. 8,25 ara, uzbrojona, Legnica, cena: 25 tys.

HALE, POMIESZCZENIA, PAWILONY:
1. hala, 200 m kw., c.o., dobry dojazd, Kunice, czynsz najmu: 1.000 zł + VAT

2. garaż, 22 m kw., kanał światła, Legnica, cena: 10 tys.

3. pawilon handlowy, powierzchnia: 380 m kw., działka: 32 ary + bar, cena: 200 tys.

ZAMIENIĘ:
1. mieszkanie kwaterekowe, 5 pokoi, 124 m kw., na: 3 pokoje w Legnicy

2. mieszkanie kwaterekowe, 3 pokoje, 84 m kw., na: 2 pokoje w Legnicy

3. mieszkanie kwaterekowe w Legnicy, 2 pokoje, 43 m kw., na: 3 lub 4 pokoje w Legnicy

4. mieszkanie własnościowe, Legnica, 50 m kw., na: 2 pokoje

5. mieszkanie własnościowe, 1 pokój, 27 m kw., na: pół domu w Legnicy

6. mieszkanie kwaterekowe, 2 pokoje, 48 m kw., na: 3 pokoje

To miejsce czeka
na Twoją
reklamę



Biuro Obrotu Nieruchomościami „SOWA”
Legnica, ul. Złotoryjska 87 (bud. NOT)
tel. 85-12-248 czynne:
poniedziałek - piątek w godzinach 10 - 17

OFERTA SPECJALNA

Mieszkanie, dwupokojowe, ul. Głogowska, pow. 43 m kw., II p., plece, 30 tys.

1. 4 km. od Legnicy - dom wolno stojący, przedwojenny, do remontu, po remoncie, pow. użytkowa 200 m kw., działka 45 arów, nowy dach i stolarka, 91 tys.
2. Legnica - dom wolno stojący, po remoncie, do wykończenia z zewnątrz, pow. użytkowa, 120 m kw., działka 18 arów, nowa stolarka, możliwa zamiana na mieszkanie bezzwyciszowe z dopłatą, 140 tys.
3. Legnica, dom w zabudowie bliźniaczej, okolice al. Rzeczypospolitej, pow. użytkowa - 80 m kw., działka 4 ary, garaż, 108 tys.
4. Mieszkanie czteropokojowe, ul. Złotoryjska, III p., bezzwyciszowe, pow. 108 m kw., podwyższony standard, 93 tys. do uzgodnienia.
5. Mieszkanie trzypokojowe, os. Kopernika, III p., balkon, pow. 68 m kw., - 75 tys.
6. Mieszkanie dwupokojowe, os. Kopernika, II p., balkon, pow. 34 m kw., 36 tys.
7. Mieszkanie dwupokojowe, os. Piekary A, II p., balkon, pow. 50,5 m kw., 55 tys.
8. Mieszkanie jednopokojowe, Nowa Wieś Legnicka, II p., nowe budownictwo, garaż, pow. 27 m kw., 26 tys. do uzgodnienia.
9. Mieszkanie jednopokojowe, okolice centrum, II p., nowe budownictwo, balkon, pow. 29 m kw., 36 tys.
10. Mieszkanie czteropokojowe, os. Sienkiewicza, I p., nowe budownictwo, balkon, garaż, podwyższony standard, działka 2 ary, bezzwyciszowe, pow. 80 m kw., 80 tys. - okazja!

Do wynajęcia:

1. Hala w okolicach ul. Leszczyńskiej + pomieszczenie biurowe, rampa, dźwigi, parking, alarm, pow. 1000 m kw., cena 6 zł/m kw

DALSZE OFERTY W BIURZE!
Kupimy dom do remontu w Legnicy!
Kompleksowa obsługa prawna i notarialna.

Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Melioracyjne „TERRA” s.c.



Agencja Obrotu
Nieruchomościami
ul. P. Ściegiennego 1/34
tel. 862-12-24
Geodezja 852-28-55

PANELE PODŁOGOWE

od 8.000 do 11.000 obrotów

Bukklepka i deska

klon, dąb czerwony, olcha, klon błękitny, wiśnia itd.
cena - 32 zł/m kw.

zapraszamy od 8 do 16, tel. (076) 854-07-73, fax (076) 854-52-34
Legnica, ul. Kołodziejka 38 (boczna ulicy Pątnowskiej)



FIRMA

Maciuszek

STUDIO HOSTES I WIZAŻU

ZATRUDNIMY ZAWODOWE HOSTESY:

- WYNAGRODZENIE 6-12 ZŁ/H BRUTTO
- ROCZNE KONTRAKTY
NIE UKRYWAJĄC JESTEŚMY NAJ.....

Firma „MACIUSZEK”, al. Piłsudskiego 48-50,
59-220 Legnica, tel./fax (076) 856-35-80, 854-80-06,
tel. kom. 0601-547-234

Biuro Rzecznawców Majątkowych i Obrotu Nieruchomościami

PROINVEST

Oddział w Lubinie
59-300 Lubin, ul. Armii Krajowej 10
tel. (076) 842-18-65
oferuje swoje usługi
wycen i pośrednictwa
w obrocie
nieruchomościami

zapraszamy od 10 do 17
w soboty od 10 do 13



DOMUS

BIURO WYCEN I OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

Ewa Głowska
- rzeczoznawca majątkowy
ul. Najśw. Marii Panny 16
Legnica

tel. 86-269-67, 86-294-58
od poniedziałku do piątku
w godz. 8 - 17

roczna policealna szkoła
STUDIUM FINANSÓW
tryb dzienny * zaoczny
bankowość * księgowość * podatki * zarządzanie i marketing

dwuletnia policealna szkoła
BANKOWOŚCI I FINANSÓW
o uprawnieniach szkoły publicznej
tryb zaoczny
kierunki: bankowość * finanse i rachunkowość
Zapraszamy:
Legnica, ul. Słubioka 7, tel. (076) 86-237-50
Lubin, ul. Legnicka 17a-17b, tel. (076) 841-55-75
http://teb.wsb.poznan.pl

ZAMÓW BEZPŁATNY INFORMATOR



Katarzyna Bogdańska - uczennica I LO w Legnicy
Konkretna dziewczyna

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Dolny Śląsk



102,6

tel./fax 85-60-818

Konferencja

Głogowskie władze zorganizowały konferencję prasową na temat reformy samorządowej i sukcesów ostatniej kadencji rady miasta. Dziennikarzom udzielali informacji prezydent i przewodniczący rady miejskiej. W pewnym momencie do sali wkroczyli pozostali członkowie zarządu miasta, oficjalnie nie biorący udziału w spotkaniu. Siedli za jednym stołem i w milczeniu przysłuchiwali się rozmowom.

Wszyscy przypadkiem przechodzili obok?

(66)

Instrukcja obsługi

Po wypadku w jednej ze stołecznych wind dziennikarze telewizyjni poprosili o kilka rad specjalistę z Zielonej Góry, który zajmuje się m.in. głogowskimi dźwigami osobowymi. Specjalista poinstruował, że "do windy należy wchodzić na ugiętych nogach i zawsze patrzeć, czy za drzwiami jest kabina".

Doradzamy spadochrony na plecy.

(66)

Zdesperowany kibic

Z głogowskiego klubu sportowego Chrobry zniknął telewizor.

Mistrzostwa świata w piłce nożnej rozpalają prawdziwe żądze.

(66)

Tłumacz w lesie

Głogowska policja odkryła w lesie pod Nielubią koczowisko uchodźców nielegalnie przebywających w Polsce. Byli to obywatele Bangladeszu i Pakistanu, jeden był Kurdem. Aby porozumieć się z obcokrajowcami, do lasu ściągnięto tłumacza z Legnicy.

O, kurde - kto się dogadał z Kurdem?

(66)

Sztuka kamuflażu

Klub Pracy Rejonowego Biura Pracy w Złotoryi zwinął się z dawnego miejsca, dla tzw. niepoznaki zostawiając wszelkie szyldy, drogowskazy, tablice, w tym nawet takie, które zdemontować można bez większej fatygi.

Przypuszczamy, że jest to próba ukrycia się przed ośmiusetosobowym tłumem zwalnianych właśnie pracowników fabryki butów.

(13)

Preferencje?

Mimo że bardzo chcieli, nie zostali przyjęci w poczet członków klubu MKS Zagłębie Lubin - prezydent miasta Tadeusz Maćkała i przewodniczący Rady Miejskiej Paweł Niewodniczański.

Może zarząd klubu nie wierzy w sportową postawę kandydatów, którzy zamiast na piłce, ćwiczą ją na... kręglach.

(200)

Jezdem z miasta

W I LO w Głogowie podzielną młodzież zdającą egzaminy wstępne na tę z miasta i tę ze wsi. Jedni pisali egzaminy w sali gimnastycznej, drugich posadzono w auli.

A rudzielców do piwnicy?

(66)

Tadek Niejadek

Dziennikarze to znani wyże-racze - gdzie się pokażą, zaraz patrzą, co by zjeść. Ofiarą tego stereotypu padła nasza redakcyjna koleżanka, która zapytała organizatorów pewnej konferencji: „Jest coś do zwiedzania”?

- Do jedzenia? Nic. - odpowiedzieli.

Dla wyjaśnienia dodamy, że nasza koleżanka uchodzi za niejadka.

(69)

Wątpliwa promocja

Jak pozbyć się przeterminowanych towarów? Normalnie wyrzuca się je na śmietnik, ale niektórzy handlowcy litościwym, acz wielkopańskim gestem rozdają klientom śmieci - kosmetyczne toniki, których ważność upłynęła w marcu, zastygłe w rozpaczy lakiery do paznokci, odżywki nawet na oko nie nadające się do użytku, tubki bez zakrętek etc.

Dary takie rozdawała perfumeria ze Złotoryi. Tym razem (też z gestem!) przemilczymy nazwę placówki. A na przyszłość radzimy nie rznąć głupa.

(13)

Pałapka

W centrum Głogowa, naprzeciwko Hotelu Kasztelańskiego jest ogromna dziura w trawniku.

Nowy element programu "Bezpieczne miasto"?

(66)

Świński chanel nr 5

Hodowcy bydła i trzody chlewnej tak wyszykowali swoje zwierzątka na wystawę rolniczą w Piotrowicach, że świneczki wabiły różowymi ryjkami, krowy były wyszorowane szamponem, a owieczki prosto od fryzjera.

Jeszcze mały psik dezodorantem i w wielki świat.

(13)

Uratuje?

Nasz redakcyjny kolega, człowiek znany ze złotego serca, potwierdził po raz kolejny swoje charytatywne skłonności. Goszcząc służbowo w Złotoryjskich Zakładach Obuwia kupił parę trepeków.

- Chciałem ratować plajtującą firmę - wyjaśniał zdumionym świadkom.

(13)

Głowa mała

Lubińskie służby drogowe „skarżą” się na kierowców, że przeszkadzają im w pracy zwłaszcza w godzinach szczytu. Szczególnie wkurzeni są na właścicieli pojazdów z białymi blachami, bo niecierpliwi Niemcy na ich widok stukają się w czoło.

Niemcówwi się w głowie nie mieści, a nam musi...

(60)

Słodka złodziejka

Po zielonym rynku w Głogowie grasuje oszustka podająca się za pracownicę urzędu miasta. U jednego z kupców zamówiła truskawki dla biednych dzieci na kolonii, po czym pożyczyla 32 zł, innego nabrała na cukier.

A kto da śmietanę?

(66)

Rzeczoznawca z zębem

Pewien legnickanin kupił buty na zimę za 115 zł. Nie miał szczęścia, bo odklejała się podeszwa. Za drugim razem tak ją dobrze naprawili, że aż klej wylał. Klient takiej roboty nie przyjął. Buty trafiły do rzeczoznawcy, który napisał, że naprawy dokonano dla dobra klienta, a „Darowanemu koniowi z zębem się nie zagłada”.

Jeszcze raz się przekonał, że „Klient nasz pan”. A pańskie oko... „konja tuczy”.

(69)

Z własną ekipą

W jednej wiosce rozeszła się plotka, że nowy ksiądz, który ma objąć parafię, przyjedzie z organistą i gospodynią.

My nie możemy pojąć: po co wielebnemu organista...

(69)



**UWAGA!!!
Komunikat
Specjalny**

Wydawnictwo



Oddział w Legnicy, ul. Zielona 5/6, tel. 862-05-05

W związku z dużą ilością publikowanych obecnie katalogów teleadresowych i otrzymywaniem od abonentów TP S.A. sygnałów o wątpliwościach dotyczących edycji nowych książek telefonicznych woj.:

wrocławskiego, jeleniogórskiego
legnickiego i wałbrzyskiego

INFORMUJEMY:

- Wydawnictwo UNI-FILM jest jedynym reprezentantem Telekomunikacji Polskiej SA w zakresie edycji oficjalnych, urzędowych książek telefonicznych ww. województw.
- książki telefoniczne TP SA jako jedyne będą zawierać obok części branżowej dane o abonentach prywatnych (publikacje wydawane przez inne firmy są tylko i wyłącznie spisami firm i instytucji)
- książki te są bezpłatne, ukazały się na rynku w III i IV kwartale 1998 r. i otrzymają je wszyscy użytkownicy telefonów